

RAPORT
ARCHE
OLOGICZNY
2023
nr 18



Narodowy
Instytut
Dziedzictwa

60
LAT MISJI



Narodowy
Instytut
Dziedzictwa

60
LAT MISJI

WARSZAWA 2023

REDAKTOR

Jakub Wrzosek
jwrzosek@nid.pl

KOMITET REDAKCYJNY

Marie Besse (Genève), Peter Bogucki (Princeton), Zbigniew Bukowski (Warszawa),
Martin Gojda (Pilsen), Aleksander Koško (Poznań), Janusz Kruk (Kraków), Johannes Müller (Kiel)

REDAKCJA

Narodowy Instytut Dziedzictwa
ul. Kopernika 36/40, 00-924 Warszawa

SEKRETARZE REDAKCJI

Michał Bugaj, Agnieszka Oniszczyk

PROJEKT GRAFICZNY

Janusz Górski

OPRACOWANIE GRAFICZNO-TECHNICZNE

Piotr Berezowski

ISSN 2956-8412

Sfinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Spis treści | Contents

MAGDALENA PIOTROWSKA, DANIEL ŻYCHLIŃSKI, PIOTR PACHULSKI

- 5** Strefa produkcyjna osiedla ludności kultury przeworskiej z okresu wpływów rzymskich na stanowisku 6 w Żurominku, pow. mławski, woj. mazowiecki
- 21** | Production zone of the Przeworsk culture settlement from the Roman Iron Age at site 6 in Żurominek, Mława District, Mazowieckie Voivodeship

TOMASZ KARPIŃSKI, ANNA NIERYCHLEWSKA, JAKUB WRZOSEK

- 23** Groby żołnierzy pruskich z okresu wojny siedmioletniej w świetle badań archeologicznych stanowisk 31 i 33 w Budzistowie, gm. Kołobrzeg, woj. zachodniopomorskie
- 46** | Graves of Prussian soldiers from the Seven Years' War in the light of archaeological research of sites 31 and 33 in Budzistowo, Kołobrzeg Commune, Zachodniopomorskie Voivodeship

KRZYSZTOF KARASIEWICZ

- 47** Ślady działań wojennych na przedpolach Warszawy w roku 1914 – analiza znalezisk archeologicznych zarejestrowanych na stanowisku Nowa Wola 4, gm. Lesznowola, woj. mazowieckie
- 65** | Traces of military operations on the outskirts of Warsaw in 1914 – analysis of archaeological finds recorded at site 4 Nowa Wola, Lesznowola Commune, Mazowieckie Voivodeship

WOJCIECH TABASZEWSKI

- 67** Badania archeologiczne przeprowadzone na miejscu katastrofy samolotu bombowego B-24 Liberator KG-890 w Nieszkowicach Wielkich, gm. Bochnia, woj. małopolskie
- 86** | Archaeological research carried out at the site of the crash of the B-24 Liberator KG-890 in Nieszkowice Wielkie, Bochnia Commune, Małopolskie Voivodeship

JAROSŁAW ROLA

- 87** Dziedzictwo archeologiczne w rzekach. Uwagi na podstawie wyników podwodnych penetracji w Gwdzie, na odcinku pomiędzy Piłą a Ujściem
- 93** | Archaeological heritage in rivers. Comments based on the results of underwater penetration in Gwda river, between Piła and Ujście

MAGDALENA PIOTROWSKA*, DANIEL ŻYCHLIŃSKI**,
PIOTR PACHULSKI***

Strefa produkcyjna osiedla ludności kultury przeworskiej z okresu wpływow rzymskich na stanowisku 6 w Żurominku, pow. mławski, woj. mazowieckie

Abstract

MAGDALENA PIOTROWSKA, DANIEL ŻYCHLIŃSKI, PIOTR PACHULSKI 2023. Production zone of the Przeworsk culture settlement from the Roman Iron Age at site 6 in Żurominek, Mława District, Mazowieckie Voivodeship

Żurominek 6 is a site that is a production zone of a settlement of the Przeworsk culture. During the research only 2 fragments of pottery were recovered and as many as 262 features were recorded. Among the uncovered sources, hearths (70%) definitely dominate. Unfortunately, it was not possible to determine their function. The hearths, although devoid of dating materials on the basis of formal features per analogiam, were associated with the Roman Iron Age and the Przeworsk culture. The site completes the “list” of known settlements from the Roman Iron Age with separate zones with concentrations of hearths.

Keywords

Mazovia, Roman Iron Age, Przeworsk culture, economic and productive zone of the settlement, hearths

Stanowisko nr 6 w Żurominku (AZP 40-60/37) jest miejscem interesującym ze względu na dysproporcję pomiędzy liczbą rozpoznanych obiektów archeologicznych, które – nie budzi to żadnych wątpliwości – są pozostałościami działalności ludzkiej, a liczbą pozyskanego ruchomego materiału zabytkowego. Zarejestrowano tu jedynie dwa fragmenty ceramiki oraz aż 262 obiekty nieruchome. Wśród obiektów datowanych na podstawie materiału zabytkowego znalazły się tylko dwa łączone z okresem wpływów rzymskich.

Prezentowane stanowisko zostało zbadane w związku z budową drogi ekspresowej S7 na odcinku Mława–Strzegowo w woj. mazowieckim (Ryc. 1). Zleceniodawcą prac ratowniczych była

* Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, Ośrodek w Łodzi, ul. Tylna 1, 90-364, Łódź, e-mail: m.piotrowska@iaepan.edu.pl, ORCID: 0000-0002-8774-2052

** APB THOR Sp. z o.o., al. Reymonta 21, 62-200 Gniezno, e-mail: d.zychlinski@apbthor.pl, ORCID: 0000-0003-3827-8166

*** APB THOR Sp. z o.o., al. Reymonta 21, 62-200 Gniezno, e-mail: p.pachulski@apbthor.pl, ORCID: 0009-0008-5763-6962



Ryc. 1

Żurominek, stan. 6 (AZP 40-60/37), pow. mławski, woj. mazowieckie. Lokalizacja stanowiska (źródło: geoportal.gov.pl)

Fig. 1

Żurominek, site 6 (AZP 40-60/37), Mława District, Mazowieckie Voivodeship. Location of site (source: geoportal.gov.pl)

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, Oddział w Olsztynie, a wykonawcą badań firma APB THOR sp. z o.o. z Gniezna. Prace archeologiczne przeprowadzono w 2020 roku i kierował nimi mgr Piotr Pachulski.

Stanowisko zlokalizowano na stoku wklęsłym, o ekspozycji wschodniej, opadającym ku obecnie zabagnionej i zmeliorowanej niecce stanowiącej pozostałość małej doliny (Ryc. 2). Do momentu rozpoczęcia badań ratowniczych obszar stoku był użytkowany rolniczo (Dziób 2020). Zbadano łącznie powierzchnię 39,5 ara, na której wydzielono cztery jamy gospodarcze, 47 jam o nieokreślonej funkcji, 27 dołów postłupowych oraz 184 paleniska (Ryc. 3). W wypełniskach pojedynczej jamy i paleniska zarejestrowano po jednym ułamku ceramiki, które znalazły się w tych obiektach na złożu wtórnym. Obiekty, w których zarejestrowano fragmenty ceramiki, znajdowały się w zachodniej i południowo-zachodniej części zbadanego obszaru.

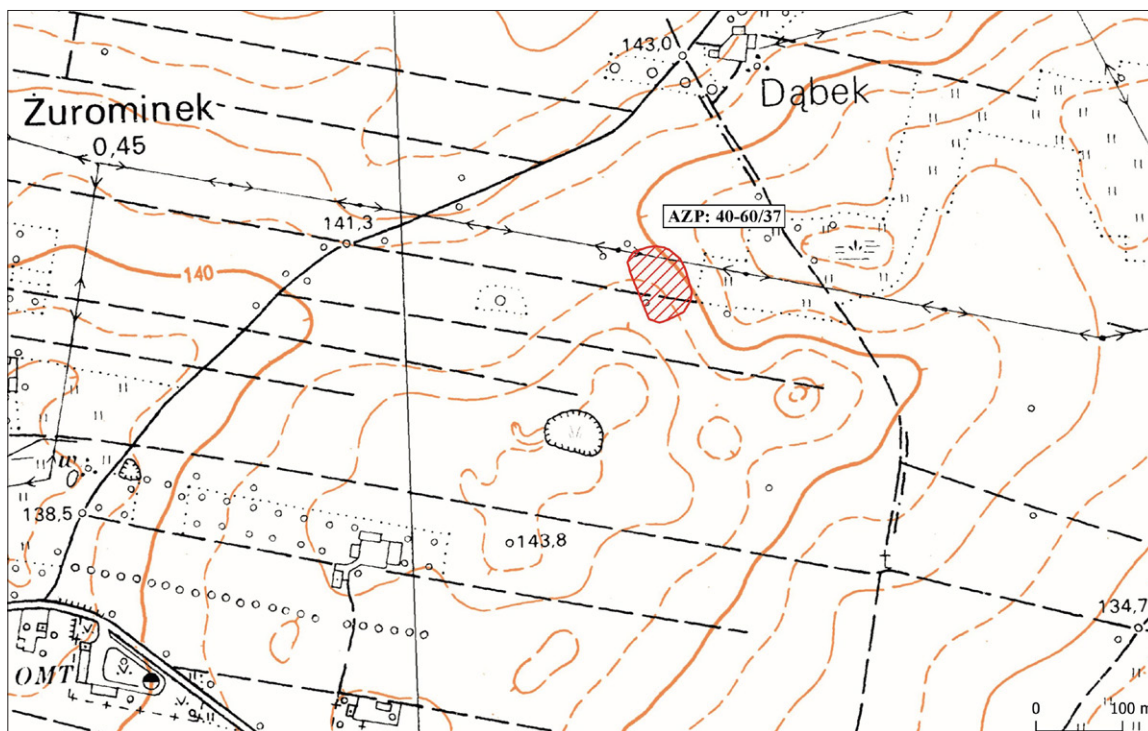
Materiał ceramiczny odkryto w dwóch obiektach zlokalizowanych w strefie produkcyjno-gospodarczej osady. Był to jeden ułamek pochodzący ze środkowej partii naczynia, tj. z brzuśca bądź z dna, i jeden fragment wylewu (Ryc. 4). Zarejestrowaną ceramikę można tylko ogólnie wiązać z kulturą przeworską, bez precyzowania bliższej chronologii.

Analizując pozyskane ułamki, brano pod uwagę cechy, które są podstawą do określania techniki wykonania (por. np. Jurkiewicz, Machajewski 2006, 111, 120; Kot 2016, 169, 170; Rogalski 2018, 67 i tam dalsza literatura). Oba fragmenty są przykładem ręcznie lepionej ceramiki. Pierwszy – pochodzący z jamy gospodarczej (obiekt 11) – charakteryzuje się domieszką w postaci średnio- i drobnoziarnistego tłucznia, jednobarwnym przełamem oraz szorstką powierzchnią zarówno zewnętrzną, jak i wewnętrzną. Drugi to niewielki wylew pozyskany z paleniska (obiekt 59), niepozwalający na rekonstrukcję średnicy naczynia, z domieszką w postaci średnio- i gruboziarnistego tłucznia, o jednobarwnym przełamie i także szorstkiej fakturze obu powierzchni. Na podstawie tych cech można jedynie ogólnie łączyć te ułamki z okresem wpływów rzymskich i ludnością kultury przeworskiej.

Ceramikę charakteryzującą się podobną techniką wykonania rejestruje się na osadach kultury przeworskiej (por. Kot 2016, 169, tab. 7), a także na obszarach Mazowsza (zob. Rogalski 2018, 67–68).

Źródła nieruchome rejestrowano w obrębie całego stanowiska. Obiekty wystąpiły tu licznie – zarówno pojedynczo, jak i w skupiskach – i tworzyły związki funkcjonalne. Ich wyraźne zagęszczenie widoczne jest w części centralnej przebadanego obszaru (Ryc. 3).

Dominującą grupą obiektów były paleniska i tym źródłem będzie poświęcone najwięcej uwagi. Ze względu na obecność spalenizny należą one na stanowiskach osadniczych do najlepiej czytelnych



Ryc. 2

Żurominek, stan. 6 (AZP 40-60/37), pow. mławski, woj. mazowieckie. Lokalizacja stanowiska (źródło: GDDKiA; oprac. M. Wołoszyńska-Far)

Fig. 2

Żurominek, site 6 (AZP 40-60/37), Mława District, Mazowieckie Voivodeship. Location of the site (source: General Directorate for National Roads and Motorways; prepared by M. Wołoszyńska-Far)

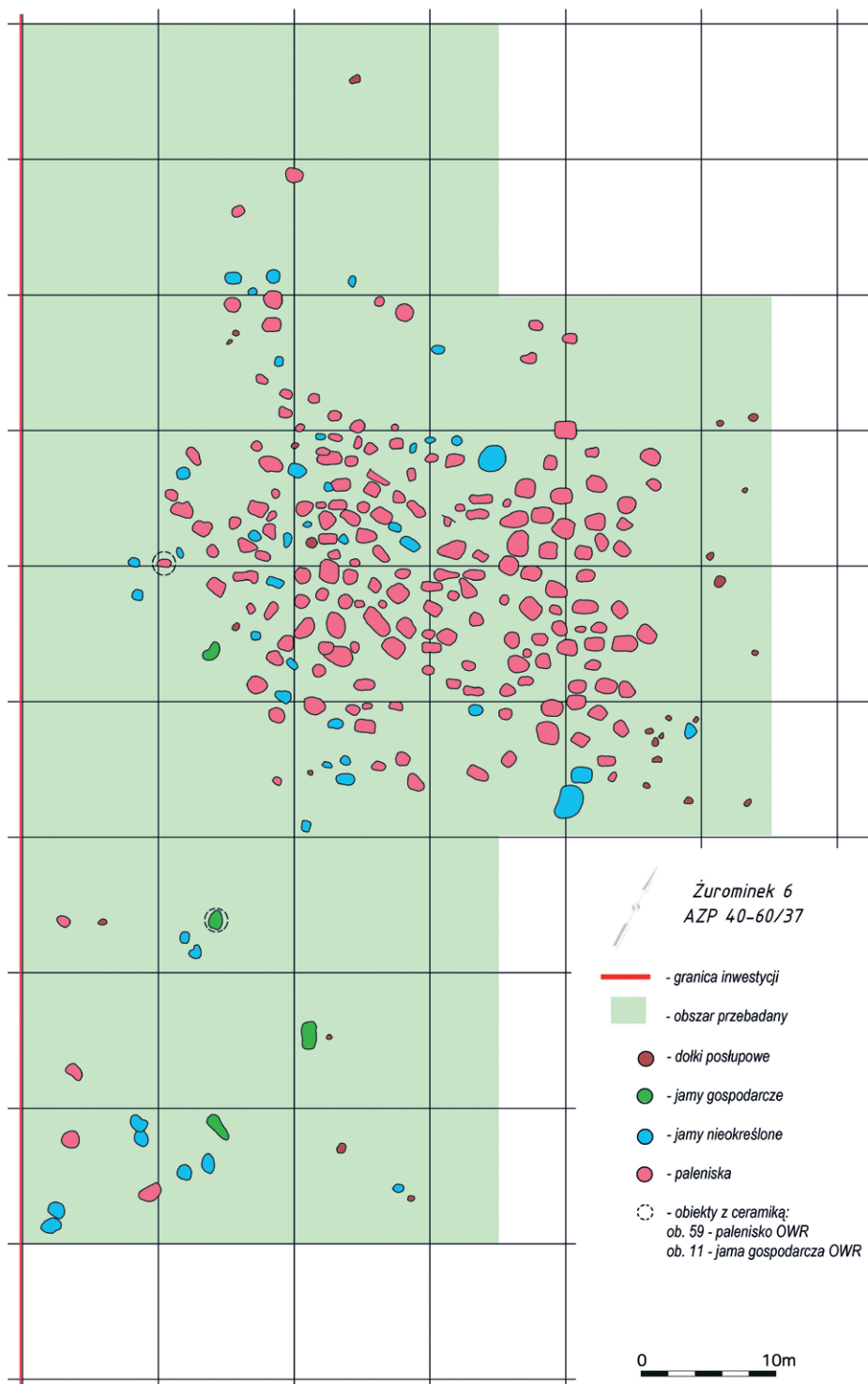
i niebudzących wątpliwości. Pomimo że są to wyraźnie „widoczne” źródła archeologiczne, charakteryzowały się nieznaczną miąższością – około 80% palenisk było silnie zdegradowanych wskutek intensywnego użytkowania rolniczego tego terenu.

Paleniskiem określono obiekt będący miejscem palenia ognia, posiadający konstrukcję kamienną lub ślady po niej (zob. m.in. Michalski 1983, 178; Muzolf 2002, 171). Pozostałościami po brukach kamiennych w paleniskach były zazwyczaj nieregularnie rozmieszczone kamienie, a ich brak w wielu przypadkach należy tłumaczyć znacznym stopniem zniszczenia.

Na omawianym stanowisku wystąpiły paleniska o kolistych i owalnych kształtach charakteryzujące się obecnością kamieni (Ryc. 5, 6). Odnotowano również obiekty o wspomnianych zarysach w planach, które były niemal lub całkowicie ich pozbawione (Ryc. 7, 8 – obiekt 62). W tej kategorii dominowały jednak takie, które w rzutach poziomych posiadały czworokątne lub zbliżone do czworokątnych kształty. Przyjmuje się, że takie obiekty występują w większości przypadków na osadach z okresu wpływów rzymskich (Machajewski, Pietrzak 2003, 124). Były one rejestrowane głównie w obrębie arów: 33, 43 (Ryc. 9), 35, 45, 53. W ich przypadku często w wypełniskach występowały kamienie (Ryc. 8 – obiekty: 68, 107, 118; Ryc. 10, 11). Wśród palenisk o czworokątnych zarysach znalazły się także takie, które były pozbawione kamieni lub zawierały ich zaledwie kilka (Ryc. 12, 13).

Kształty profili były najczęściej wannowate, misowate i nieckowate (Ryc. 14, 15, 16). Niekiedy w profilu widoczne były przegłębienia. Dominowały wypełniska jednorodne i jednowarstwowe, co świadczy o jednorazowym i dokonanym w krótkim czasie zasypaniu obiektu. Rzadziej wypełniska charakteryzowały się złożonością i były wielowarstwowe, np. trójwarstwowe. Jak już podkreślano wyżej, źródła nieruchome charakteryzowały się znacznym stopniem zniszczenia.

W przypadku grup palenisk nie wiadomo, czy obiekty te funkcjonowały w tym samym czasie. Wydaje się, że jednoczesne użytkowanie mogło być utrudnione ze względu na niewielkie odległości

**Ryc. 3**

Żurominek, stan. 6 (AZP 40-60/37), pow. mławski, woj. mazowieckie. Plan zbiorczy z zaznaczoną funkcjonalnością obiektów (oprac. M. Wołoszyńska-Far)

Fig. 3

Żurominek, site 6 (AZP 40-60/37), Mława District, Mazowieckie Voivodeship. An overall plan of archaeological features (prepared by M. Wołoszyńska-Far)

pomiędzy nimi. Prawdopodobnie mamy tu do czynienia z tradycją użytkowania danego miejsca w określonym celu. Być może w krótkim czasie po zaprzestaniu korzystania z jednego obiektu konstruowano kolejną nową jamę lub palenisko tuż obok. Trzeba zaznaczyć, że prezentowane źródła zazwyczaj nie zakłócają wzajemnie swojej stratygrafii.

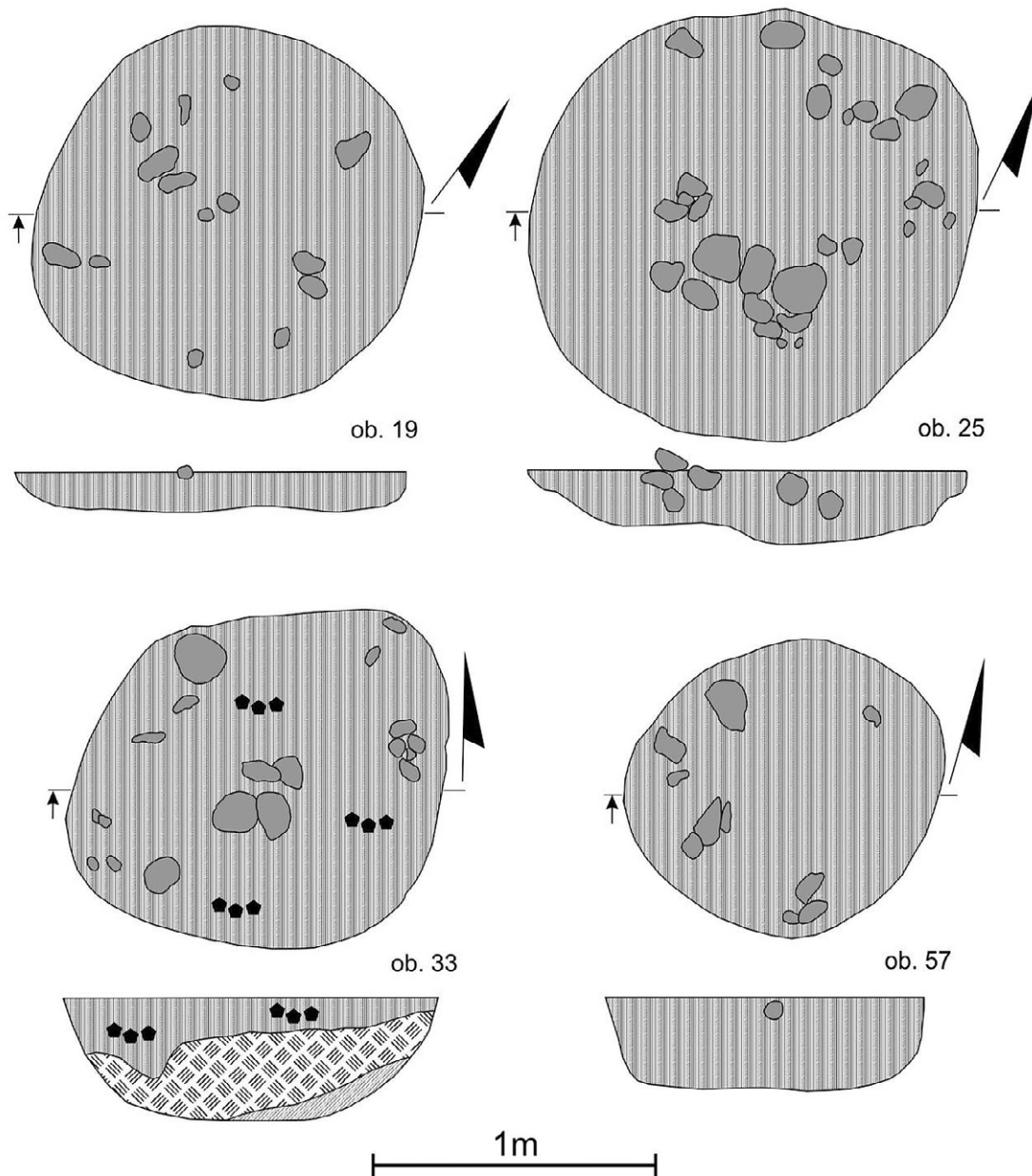
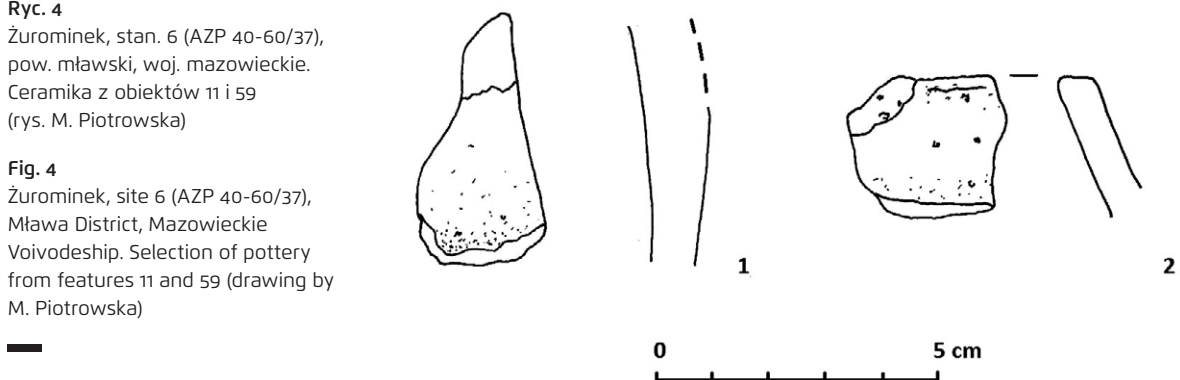
Do najliczniejszej kategorii źródeł nieruchomości obok palenisk należą jamy, których wydzielono 47 na danym stanowisku. W większości przypadków nie udało się określić ich pierwotnego przeznaczenia. Można przypuszczać, że część z nich spełniała pierwotnie funkcje jam zasobowych, spichlerzowych, gospodarczych, jednak stan ich zachowania nie pozwolił na bliższe sprecyzowanie ich przeznaczenia. Omawiane obiekty przeważnie charakteryzowały się nieznaczną miąższością oraz podługzonymi i owalnymi kształtami w rzucie poziomym (Ryc. 17). Wśród profili dominowały te o nieckowatych i misowatych kształtach (Ryc. 18). Wypełniska najczęściej były jednorodne

Ryc. 4

Żurominek, stan. 6 (AZP 40-60/37),
pow. mławski, woj. mazowieckie.
Ceramika z obiektów 11 i 59
(rys. M. Piotrowska)

Fig. 4

Żurominek, site 6 (AZP 40-60/37),
Mława District, Mazowieckie
Voivodeship. Selection of pottery
from features 11 and 59 (drawing by
M. Piotrowska)



Ryc. 5

Żurominek, stan. 6 (AZP 40-60/37), pow. mławski, woj. mazowieckie. Przykłady palenisk o owalnym lub kolistym kształcie z konstrukcją kamienną (oprac. M. Piotrowska, J. Gołębiowska)

Fig. 5

Żurominek, site 6 (AZP 40-60/37), Mława District, Mazowieckie Voivodeship. Selection of oval hearths with stone structure (prepared by M. Piotrowska, J. Gołębiowska)

**Ryc. 6**

Żurominek, stan. 6 (AZP 40-60/37), pow. mławski, woj. mazowieckie. Palenisko o kolistym zarysie z widocznymi kamieniami – obiekt 105 (fot. A. Jasińska)

Fig. 6

Żurominek, site 6 (AZP 40-60/37), Mława District, Mazowieckie Voivodeship. Oval hearth with stone – feature 105 (photo by A. Jasińska)

**Ryc. 7**

Żurominek, stan. 6 (AZP 40-60/37), pow. mławski, woj. mazowieckie. Palenisko o owalnym zarysie bez konstrukcji kamiennej – obiekt 119 (fot. A. Jasińska)

Fig. 7

Żurominek, site 6 (AZP 40-60/37), Mława District, Mazowieckie Voivodeship. Oval hearth without stone structure – feature 119 (photo by A. Jasińska)

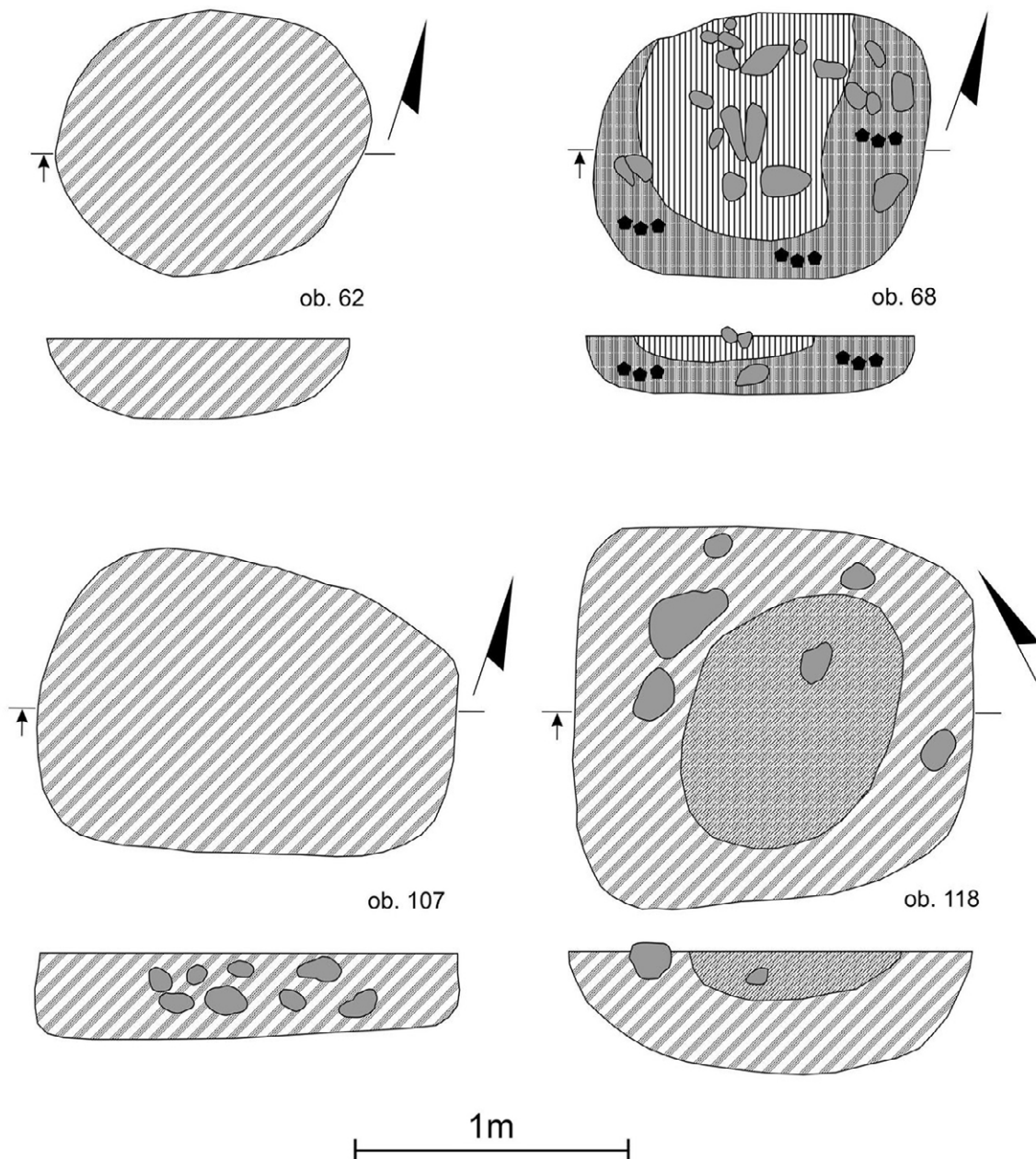
– jednowarstwowe. Warstwę tę stanowiła zbielicowana próchnica. Jamy rejestrowano w południowej części stanowiska, zarówno w pewnej odległości od skupiska palenisk z centralnej strefy badanego obszaru, jak i na obrzeżach wspomnianej koncentracji palenisk.

Wyróżniono także bardzo ogólną kategorię jam gospodarczych. Jest to grupa zawierająca obiekty o bliżej niesprecyzowanym gospodarczym przeznaczeniu, charakteryzująca się większą miąższością w porównaniu z innymi obiektami lub znacznymi rozmiarami. Do jam gospodarczych zaliczono jedynie cztery obiekty: 11 (Ryc. 19), 13 (Ryc. 20), 31 (Ryc. 21) i 84. W jednym przypadku odnotowano wypełnisko dwuwarstwowe, w pozostałych – jednowarstwowe. Średnia głębokość tych obiektów wynosiła około 0,5 m. Jamy, którym przypisano gospodarcze przeznaczenie, wystąpiły poza zwartym skupiskiem palenisk, podobnie jak jamy o niesprecyzowanej funkcji.

Dołki posłupowe to obiekty, których cechą dystynktywną są relatywnie niewielkie rozmiary. Jamy po słupach zróżnicowane były pod względem kształtu rzutu poziomego, pionowego oraz wymiarów (Ryc. 22, 23). Łącznie zarejestrowano 27 dołków posłupowych. Większość stanowiły obiekty o owalnym lub kolistym rzucie poziomym i nieckowatym lub o misowatym profilu. Rzadziej rejestrowano ślady po słupach o prostokątnych zarysach i wannowatych przekrojach. Najczęściej dołki posłupowe posiadały jednowarstwowe wypełniska. Średnia głębokość tych obiektów wynosiła

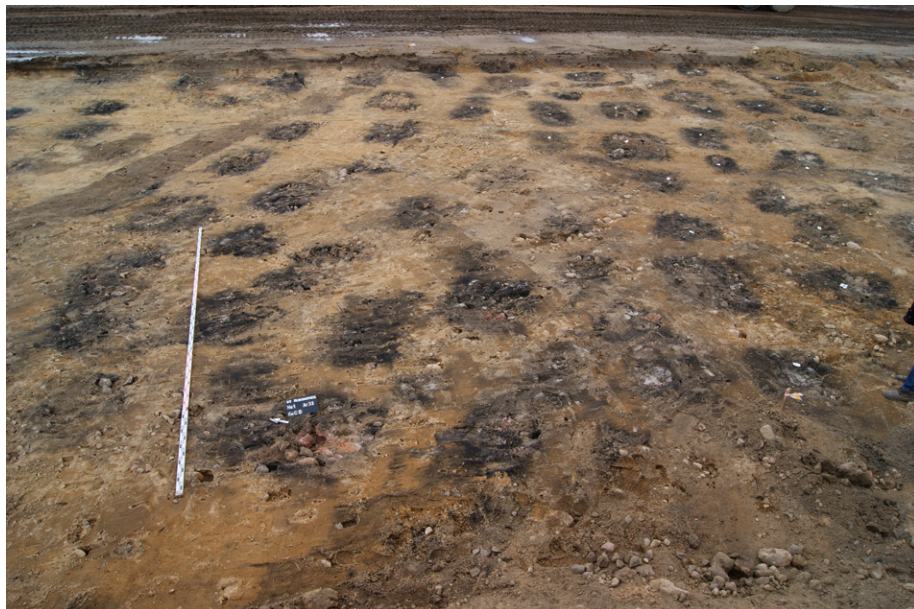
zaledwie 0,15 m, co świadczy o tym, że w większości przypadków zachowały się jedynie ich partie spągowe. Zarejestrowane ślady po słupach prawdopodobnie były związane z konstrukcjami wznoszonymi przez ludność kultury przeworskiej – wskazuje na to ich lokalizacja w sąsiedztwie skupiska palenisk, będącego zapewne strefą gospodarczą osiedla. Najwięcej z nich odkryto we wschodniej części analizowanego obszaru – w obrębie ara 55 (Ryc. 3). Są to prawdopodobnie relikty naziemnej konstrukcji słupowej wzniesionej w sąsiedztwie koncentracji palenisk. Pojedyncze dołki zarejestrowano także poza centralną strefą stanowiska, głównie na jego obrzeżach.

Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że źródła nieruchome – jałowe pod względem materiału zabytkowego – także należałoby łączyć z okresem wpływów rzymskich ze względu na liczne podobieństwa do obiektów skalsyfikowanych kulturowo. Wskazują na to znane z literatury liczne



Ryc. 8
 Żurominek, stan. 6 (AZP 40-60/37), pow. mławski, woj. mazowieckie.
 Przykłady palenisk (oprac. M. Piotrowska, J. Gołębiowska)

Fig. 8
 Żurominek, site 6 (AZP 40-60/37), Mława District, Mazowieckie Voivodeship.
 Selection of hearths (prepared by M. Piotrowska, J. Gołębiowska)



Ryc. 9
 Żurominek, stan. 6 (AZP 40-60/37), pow. mławski, woj. mazowieckie. Koncentracja palenisk w obrębie arów 33 i 43 (fot. A. Jasińska)

Fig. 9
 Żurominek, site 6 (AZP 40-60/37), Mława District, Mazowieckie Voivodeship. Concentration of hearths within ares no. 33 and 43 (photo by A. Jasińska)



Ryc. 10
 Żurominek, stan. 6 (AZP 40-60/37), pow. mławski, woj. mazowieckie. Czworokątne palenisko z konstrukcją kamienną – obiekt 42 (fot. A. Jasińska)

Fig. 10
 Żurominek, site 6 (AZP 40-60/37), Mława District, Mazowieckie Voivodeship. Quadrangular hearth with stone structure – feature 42 (photo by A. Jasińska)



Ryc. 11
 Żurominek, stan. 6 (AZP 40-60/37), pow. mławski, woj. mazowieckie. Palenisko z kamieniami o czworokątnym zarysie – obiekt 95 (fot. A. Jasińska)

Fig. 11
 Żurominek, site 6 (AZP 40-60/37), Mława District, Mazowieckie Voivodeship. Quadrangular hearth with stone structure – feature 95 (photo by A. Jasińska)

Ryc. 12

Żurominek, stan. 6 (AZP 40-60/37), pow. mławski, woj. mazowieckie. Palenisko o czworokątnym zarysie z nieznaczną liczbą kamieni – obiekt 39 (fot. A. Jasińska)

Fig. 12

Żurominek, site 6 (AZP 40-60/37), Mława District, Mazowieckie Voivodeship. Quadrangular hearth with stone structure (small number of stones) – feature 39 (photo by A. Jasińska)

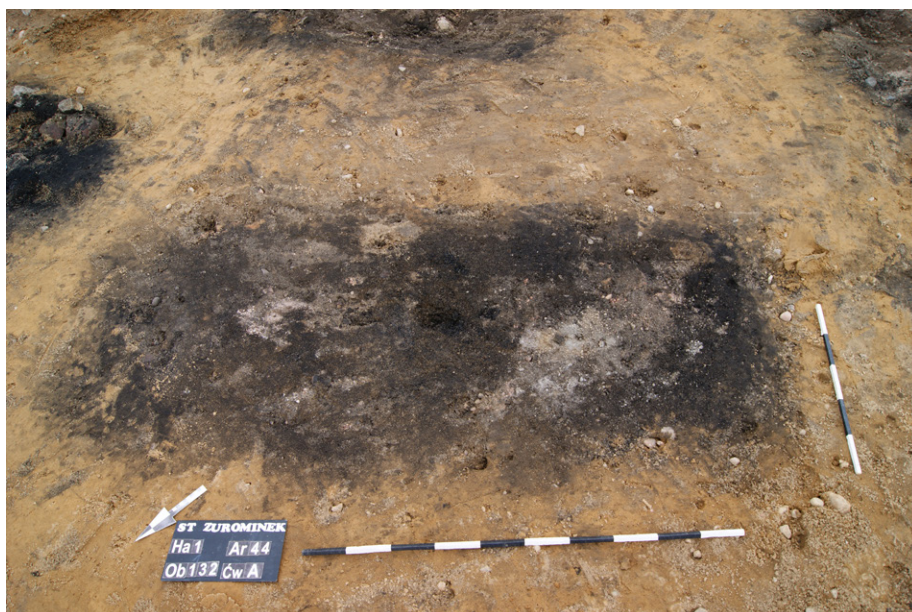


Ryc. 13

Żurominek, stan. 6 (AZP 40-60/37), pow. mławski, woj. mazowieckie. Palenisko z nieznaczną ilością kamieni o czworokątnym zarysie – obiekt 132 (fot. A. Jasińska)

Fig. 13

Żurominek, site 6 (AZP 40-60/37), Mława District, Mazowieckie Voivodeship. Quadrangular hearth with stone structure (small number of stones) – feature 132 (photo by A. Jasińska)



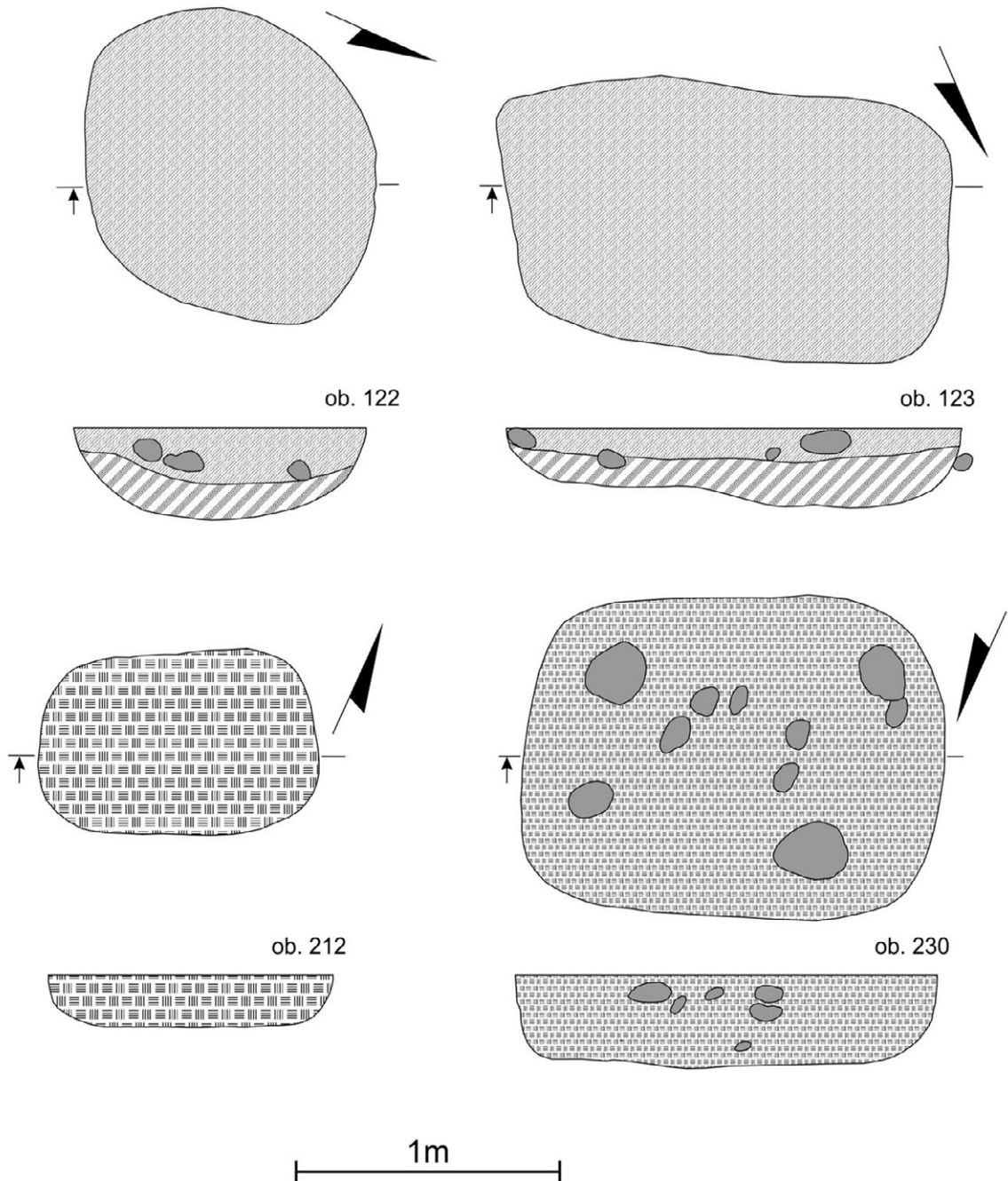
analogie oraz przede wszystkim fakt, że na prezentowanym stanowisku była to jedyna zarejestrowana jednostka kulturowa. Brak ceramiki w tej części osady nie dziwi i nie jest niczym wyjątkowym na stanowiskach ludności kultury przeworskiej. Relikty odsłonięte w Żurominku to strefa osiedla, w której obrębie nie użytkowano pojemników ceramicznych, tak licznie spotykanych w częściach mieszkalnych osad.

Poza zwartą zabudową osad jest na terenie Polski prawdopodobnie kilkadziesiąt stanowisk, na których odkryto paleniska grupujące się w wydzielonych częściach, a ich lista cały czas się powiększa. Ostatnio zagadnienie to zostało szeroko omówione przy okazji odkrycia stanowiska z największą jak do tej pory liczbą palenisk (Muzolf, Muzolf 2011; 2015, 414). Prawie 800 takich obiektów datowanych od młodszego okresu przedrzymskiego do późnego okresu rzymskiego zarejestrowano na osadzie kultury przeworskiej w Bieniędzicach, gm. Wieluń, woj. łódzkie. Z ich wypełnisk pozyskano nieznaczną ilość ceramiki oraz przepalone kości zwierzęce (Muzolf, Muzolf 2011; 2015).

Paleniska na stanowisku w Żurominku różniły się nieznacznie od siebie. Można zaobserwować obiekty o bardziej owalnych lub prostokątnych kształtach oraz paleniska charakteryzujące się obecnością lub brakiem kamieni w wypełniskach. Obiekty te nie tworzyły wyraźnie wydzielających się skupisk w obrębie koncentracji. Ze względu na stan zachowania tych źródeł nie zdecydowano się na

wyróżnienie poszczególnych ich odmian – niejednokrotnie miał na to wpływ podkreślany już zły stan zachowania. W przypadku podobnych obiektów – np. ze stanowiska w Bieniędzicach – podstawą ich podziału był charakter wypełniska oraz głębokość. Podobnie jak na przedmiotowym stanowisku na osadzie w Bieniędzicach nie zarejestrowano wśród wyróżnionych tam odmian obiektów wyraźnie wydzielających się stref ich występowania (Muzolf, Muzolf 2015, 410, 411).

Analogiczne zgrupowania obiektów są rejestrowane stosunkowo często na stanowiskach kultury przeworskiej – towarzyszyły osadom, lecz zlokalizowane były w pewnej odległości od wszelkiego



Ryc. 14
 Żurominek, stan. 6 (AZP 40-60/37), pow. mławski, woj. mazowieckie.
 Przykłady palenisk (oprac. M. Piotrowska, J. Gołębiowska)

Fig. 14
 Żurominek, site 6 (AZP 40-60/37), Mława District, Mazowieckie Voivodeship.
 Selection of hearths (prepared by M. Piotrowska, J. Gołębiowska)

Ryc. 15

Żurominek, stan. 6 (AZP 40-60/37), pow. mławski, woj. mazowieckie. Palenisko o wannowatym profilu – obiekt 161 (fot. A. Jasińska)

Fig. 15

Żurominek, site 6 (AZP 40-60/37), Mława District, Mazowieckie Voivodeship. A hearth with a tub-shaped profile – feature 161 (photo by A. Jasińska)

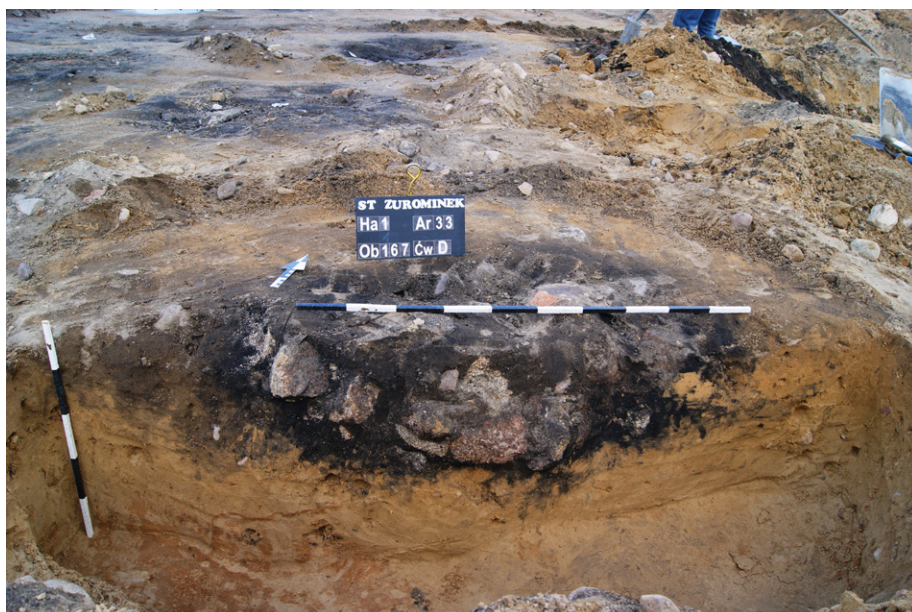


Ryc. 16

Żurominek, stan. 6 (AZP 40-60/37), pow. mławski, woj. mazowieckie. Palenisko o nieckowatym profilu – obiekt 167 (fot. A. Jasińska)

Fig. 16

Żurominek, site 6 (AZP 40-60/37), Mława District, Mazowieckie Voivodeship. Hearth with a concave profile – feature 167 (photo by A. Jasińska)

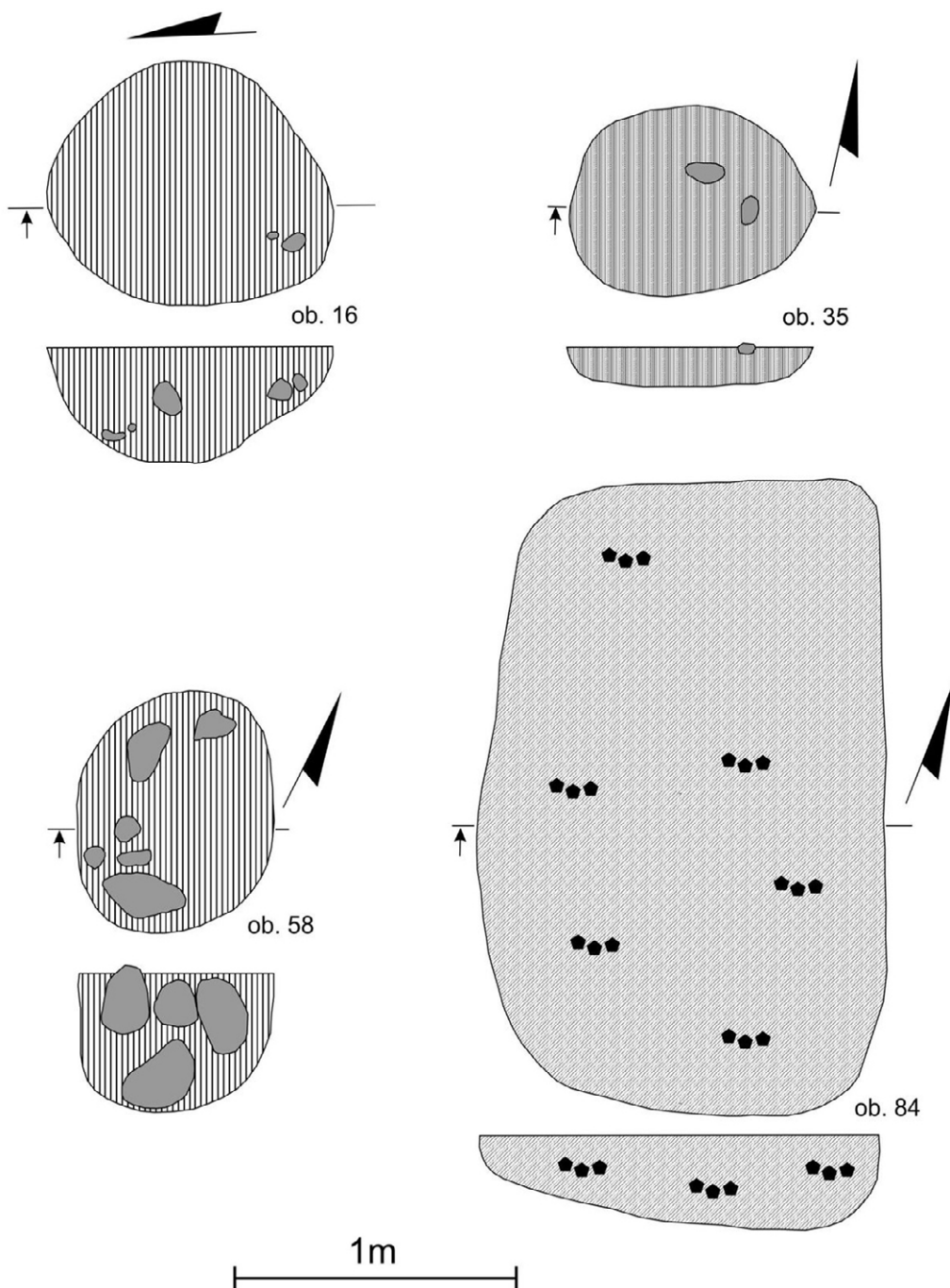


rodzaju zabudowań i bywają interpretowane jako relikty bliżej niedającej się określić działalności gospodarczej i/lub społecznej (Bender, Balke 1964, 89–91; Gorzkowska 2004, 126). Przypisuje się im różne funkcje, takie jak paleniska kuchenne, mielerze, wędzarnie, suszarnie, obiekty związane z metalurgią, do wypału naczyń, produkcji solowarskiej, palenia ogni kultowych czy do kremacji (Muzolf, Muzolf 2015, 414–425). Takie obiekty bywają interpretowane również jako paleniska służące do wstępnego prażenia rudy darniowej (Pawłowski 1979, 198; Tomczak 2002, 73).

W przypadku osad ludności kultury przeworskiej skupiska palenisk są rejestrowane najczęściej w pewnym oddaleniu od części mieszkalnej, co zapewne ma związek z chęcią zabezpieczenia się przed pożarem. Obserwuje się także powiązanie tych stref gospodarczo-produkcyjnych ze zbiornikami wodnymi i ciekami (Muzolf, Muzolf 2015, 426). Podobna lokalizacja opisywanych obiektów jest obserwowana także w Meklemburgii i w Skandynawii jednak na stanowiskach o starszej chronologii (Beilke-Voigt 2011, 90, ryc. 9). Przypomnieć należy, że w pewnej odległości od Żurominka płynie Łydynia, lewy dopływ Wkry, i Dunajczyk, struga będąca prawym dopływem Łydyni.

Z terenów województwa mazowieckiego znane są stanowiska, na których wystąpiły liczne paleniska z okresu wpływów rzymskich. Można tu wymienić Wólkę Domaniowską, gm. Przytyk (Gorzkowska 2004) oraz Kamieńczyk-Błonie, gm. Wyszków (Prochowicz 2008). Szczególnie drugie

stanowisko z wymienionych zasługuje na uwagę. Odkryto tam 184 paleniska i wielowarstwowe skupisko ceramiki łączone z kulturą wielbarską. Paleniska tworzyły zwarte skupisko – obiekty były zlokalizowane bardzo blisko siebie. W ich wypełniskach zarejestrowano niewielką ilość ceramiki, kości zwierzęcych, a w niektórych miejscach zachowały się zwęglone fragmenty belek, ułożonych równoległe do siebie. Olbrzymią liczbę ułamków naczyń pozyskano ze wspomnianego skupiska ceramiki. Koncentracja palenisk z tego stanowiska interpretowana jest jako wydzielona, produkcyjna strefa osady, w której zajmowano się produkcją ceramiki, a skupisko ułamków naczyń było miejscem „użytkowania” nieudanych wypałów. Na podstawie charakteru wypełnisk – lokalizacji spalenizny,



Ryc. 17
 Żurominek, stan. 6 (AZP 40-60/37), pow. mławski, woj. mazowieckie.
 Przykłady jam (oprac. M. Piotrowska, J. Gołębiowska)

Fig. 17
 Żurominek, site 6 (AZP 40-60/37), Mława District, Mazowieckie Voivodeship.
 Selection of pits (prepared by M. Piotrowska, J. Gołębiowska)

Ryc. 18

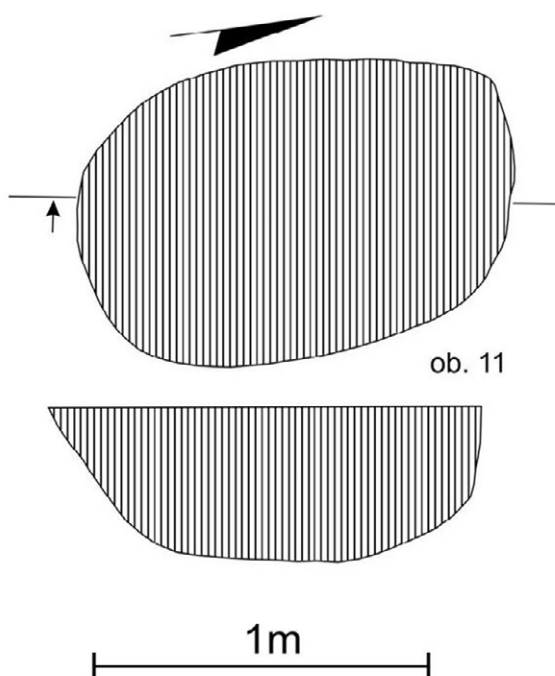
Żurominek, stan. 6 (AZP 40-60/37), pow. mławski, woj. mazowieckie. Jama o nieckowatym profilu – obiekt 16 (fot. A. Jasińska)

Fig. 18

Żurominek, site 6 (AZP 40-60/37), Mława District, Mazowieckie Voivodeship. Pit with a concave profile – feature 16 (photo by A. Jasińska)



kamieni oraz pozostałości drewna, dokonano rekonstrukcji wyglądu takiego paleniska służącego do wypału naczyń (Prochowicz 2008, 39–42, ryc. 5). W wypełniskach tych obiektów kamienie często rejestrowano nad warstwą spalenizny, będącej zapewne pozostałością po drewnianych belkach. Kamienie mogły być rozmieszczone między warstwami opału. Miało to zapewnić równomierną cyrkulację ciepła w trakcie wypału. Kamienie widoczne w profilach nad warstwą spalenizny odnotowano także na stanowisku w Żurominku. Większość palenisk znanych z Kamieńczyka-Błonia charakteryzowała się czworokątnym zarysem. Część z nich była jednolicie czarna bądź czarna tylko na obrzeżach (Prochowicz 2008, 41). Z podobną sytuacją mamy do czynienia w Żurominku oraz na innych osadach ludności kultury przeworskiej, gdzie rejestrowano czworokątne paleniska z kamieniami i intensywną spalenizną usytuowaną dookoła na ich obrzeżach (zob. m.in. Godłowski 1970, 324). Być może część z tych obiektów służyła również do wypału ceramiki. Jak się wydaje, nie jest to jedyne przeznaczenie czworokątnych palenisk. Należy jednak zaznaczyć, że interpretacja skupisk palenisk jest zagadnieniem trudnym do rozstrzygnięcia i obiekty te mogły w rzeczywistości pełnić różne funkcje.

**Ryc. 19**

Żurominek, stan. 6 (AZP 40-60/37), pow. mławski, woj. mazowieckie. Jama gospodarcza – obiekt 11 (oprac. M. Piotrowska, J. Gołębiowska)

Fig. 19

Żurominek, site 6 (AZP 40-60/37), Mława District, Mazowieckie Voivodeship. Utility pit – feature 11 (prepared by M. Piotrowska, J. Gołębiowska)



Ryc. 20
 Żurominek, stan. 6 (AZP 40-60/37), pow. mławski, woj. mazowieckie. Jama gospodarcza – obiekt 13 (fot. A. Jasińska)

Fig. 20
 Żurominek, site 6 (AZP 40-60/37), Mława District, Mazowieckie Voivodeship. Utility pit – feature 13 (photo by A. Jasińska)



Ryc. 21
 Żurominek, stan. 6 (AZP 40-60/37), pow. mławski, woj. mazowieckie. Jama gospodarcza – obiekt 31 (fot. A. Jasińska)

Fig. 21
 Żurominek, site 6 (AZP 40-60/37), Mława District, Mazowieckie Voivodeship. Utility pit – feature 31 (photo by A. Jasińska)



Ryc. 22
 Żurominek, stan. 6 (AZP 40-60/37), pow. mławski, woj. mazowieckie. Dołek postłupowy – obiekt 9 (fot. A. Jasińska)

Fig. 22
 Żurominek, site 6 (AZP 40-60/37), Mława District, Mazowieckie Voivodeship. Posthole – feature 9 (photo by A. Jasińska)

Ryc. 23

Żurominek, stan. 6 (AZP 40-60/37), pow. mławski, woj. mazowieckie. Dotek postępuowy – obiekt 81 (fot. A. Jasińska)

Fig. 23

Żurominek, site 6 (AZP 40-60/37), Mława District, Mazowieckie Voivodeship. Posthole – feature 81 (photo by A. Jasińska)



Ratownicze badania wykopaliskowe na stanowisku 6 w Żurominku potwierdziły istnienie dużej koncentracji palenisk, którą zarejestrowano już podczas nadzoru archeologicznego. Mimo znikomej liczby źródeł ruchomych odkryte obiekty z dużym prawdopodobieństwem należy łączyć z okresem wpływów rzymskich, na co – oprócz wspomnianych dwóch ułamków ceramiki – wskazują liczne analogie znane z innych stanowisk tego ugrupowania, także z terenów mazowieckich. Pod względem frekwencji Żurominek można zaliczyć do stanowisk kultury przeworskiej charakteryzujących się bardzo dużą liczebnością odnotowanych palenisk (por. Muzolf, Muzolf 2015). Wskazuje to na istnienie osady o znacznych rozmiarach, której centrum wraz ze strefą mieszkalną znajduje się już poza obszarem objętym badaniami. Teren zbadany w trakcie wykopalisk ratowniczych to prawdopodobnie skrajna, produkcyjna część tego osiedla. Peryferyjność analizowanego obszaru widoczna jest także w jego położeniu, czyli w lokalizacji na stoku o wschodniej ekspozycji.

W przypadku Żurominka należy podkreślić kłopot badaczy przy określaniu chronologii obiektów jałowych, czyli bez materiałów zabytkowych. Paleniska – mimo że pozbawione datowników – powiązano *per analogiam* na podstawie cech formalnych z okresem wpływów rzymskich. Pojedyncze ułamki ceramiki zarejestrowane w obiektach także należy łączyć z tym samym okresem, choć warto podkreślić, że prawdopodobnie zostały wtórnie zdeponowane w ich wypełniskach. Na wtórną depozycję wskazuje ich liczba oraz charakter omawianej tu strefy produkcyjnej, która oprócz wspomnianych fragmentów była pozbawiona źródeł ceramicznych. Obecność tych zabytków w paleniskach może być związana z ich przemieszczeniem z innej części osady na skutek procesów stokowych bądź działalności agrotechnicznej.

W związku z przytoczoną wyżej charakterystyką obiektów oraz przykładami z innych osiedli jesteśmy skłonni określić zbadany tu obszar jako strefę produkcyjną, zgodnie z definicją zaproponowaną przez Andrzeja Michałowskiego (2003, 147): „Część produkcyjna [...] to partia osady, w której znajdowały się tak duże skupiska jednorodnych obiektów o charakterze »przemysłowym«, że należy przypuszczać, iż powstające w nich towary przekraczały potrzeby lokalne”. Wydaje się, że właśnie taka „produkcja” miała miejsce w Żurominku, natomiast nie jest w ogóle jasne, na czym polegała i co wytwarzano w tym miejscu.

Stanowisko z Żurominka uzupełnia listę znanych osad z okresu wpływów rzymskich z wydzielonymi strefami z koncentracją palenisk, jednak – pomimo przeprowadzenia wnikliwej analizy wyników jego badań – nie rozwiązuje niestety wątpliwości dotyczących funkcji takich właśnie stref osiedli z okresu wpływów rzymskich, która od lat zastanawia wielu badaczy.

Bibliografia

- Beilke-Voigt I. 2011. Bronzezeitliche Feuerstellen reichm – Kochgruber, Totenfeuer oder Kultplätze? W: A. Michalak, A. Jaszewska (red.), *Ogień – żywioł ujarzmiony i nieujarzmiony*, VI Polsko-Niemieckie Spotkania Archeologiczne. Materiały z konferencji w Garbiczu 5-6 września 2008 r. (= Biblioteka Archeologii Środkowego Nadodrza 4). Zielona Góra: Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich, Oddział Lubuski, 79–94.
- Bender W., Balke B. 1964. Wyniki badań z okresu rzymskiego w Wólce Łasickiej, pow. Łowicz w 1961 roku. *Archeologia Polski* 9 (1), 72–123.
- Dziób M. 2020. *Sprawozdanie z badań archeologicznych na stanowisku Żurominek stan. 6 (AZP 60-60/37). Budowa drogi ekspresowej S7, odcinek Mława-Strzegowo. Gniezno* (niepublikowana praca w archiwum wUOZ w Warszawie, Delegatura w Ciechanowie).
- Godłowski K. 1970. Budownictwo, rozplanowanie i wielkość osad kultury przeworskiej na Górnym Śląsku. *Wiadomości Archeologiczne* 34 (3–4), 305–331.
- Gorzowska M. 2004. Paleniska odkryte na stanowisku Nr 34 w Wólce Domaniowskiej koło Radomia. Próba określenia funkcji. W: M. Olędzki, J. Skowron (red.), *Kultura przeworska. Odkrycia-interpretacje-hipotezy*, tom I. Łódź: Instytut Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Łódzkiego, 123–146.
- Jurkiewicz B., Machajewski H. 2006. Osadnictwo kultury przeworskiej z przełomu er oraz z późnego okresu rzymskiego i wczesnej fazy okresu wędrówek ludów. W: L. Czerniak, J. Gąsowski (red.), *Osada wielokulturowa w Jankowie gm. Piątek, woj. łódzkie* (= *Via Archaeologica Pultuskiensis* 1). Pułtusk: Wyższa Szkoła Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztor, 109–218.
- Kot K. 2016. Ceramika z okresu przedrzymskiego, rzymskiego i okresu wędrówek ludów. W: S. Rzepecki (red.), *Wielokulturowy kompleks osadniczy ze stanowiska Kwiatków 11/20, gm. Brudzew. Strefy A1 i A2*. Łódź: Instytut Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego, Fundacja Uniwersytetu Łódzkiego, Łódzka Fundacja Badań Naukowych, 141–274.
- Machajewski H., Pietrzak M. 2003. Osada kultury przeworskiej. W: R. Grygiel (red.), *Badania archeologiczne na terenie odkrywki „Szczerców” Kopalni Węgla Brunatnego „Bełchatów” S.A.* tom 3. Poznań: Fundacja Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 123–138.
- Michalski J. 1983. Zagadnienia systematyzacji i interpretacji obiektów nieruchomych (Ze studiów nad osadami otwartymi kultury łużyckiej). *Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne* 5, 135–196.
- Michałowski A. 2003. *Osady kultury przeworskiej z terenów ziem polskich*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Muzolf B. 2002. Kompleks osadniczy z okresów halsztackiego i lateńskiego. W: R. Grygiel (red.), *Badania archeologiczne na terenie odkrywki „Szczerców” Kopalni Węgla Brunatnego „Bełchatów” S.A.*, tom 2. Łódź: Fundacja Badań Archeologicznych im. Profesora Konrada Jażdżewskiego, Fundacja Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 121–384.
- Muzolf B., Muzolf P. 2011. Bieniądzice, stan. 5, gm. Wieluń, woj. łódzkie – największe „piecowisko” kultury przeworskiej w Polsce. W: A. Jaszewska, A. Michalak (red.), *Ogień – żywioł ujarzmiony i nieujarzmiony*. VI Polsko-Niemieckie Spotkania Archeologiczne: Garbicz, 5-6 czerwca 2008 r. Zielona Góra: Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich, Oddział Lubuski, 257–272.
- Muzolf B., Muzolf P. 2015. Bieniądzice, stan. 5, gm. Wieluń, woj. łódzkie – największe „pole paleniskowe” kultury przeworskiej w Polsce. Zagadnienia funkcji i chronologii. W: L. Tysler, E. Droberjar (red.), *Barbari superiores et inferiores. Archeologia Barbarzyńców 2014. Procesy integracji środkowoeuropejskiego Barbaricum Polska – Czechy – Morawy – Słowacja*. Wieluń: Instytut Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego, Muzeum Ziemi Wieluńskiej w Wieluniu, Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich, Oddział w Łodzi, 409–432.

- Pawłowski A. 1979. Piecowisko dymarskie i żelazne. Narzędzia hutnicze z okresu wpływów rzymskich na stan. B w Dobrzenu Małym, gm. Dobrzeń Wielki, woj. Opole. *Sprawozdania Archeologiczne* 3, 193–204.
- Prochowicz R. 2008. „Rzemieślnicza” produkcja ceramiki ręcznie lepionej kultury wielbarskiej w świetle znalezisk z Kamieńczyka-Błonia, pow. wyszkowski. W: A. Błazejewski (red.), *Ceramika warsztatowa w środkowoeuropejskim Barbaricum*. Wrocław: Instytut Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego, 37–46.
- Rogalski B. 2018. Wielokulturowa osada w Litwinkach, stan. III (AZP 32–60/4), gm. Nidzica, pow. nidzicki, woj. warmińsko-mazurskie (badania 2014–2016). *Raport* 13, 39–84.
- Tomczak E. 2002. Starożytne hutnictwo żelaza na Górnym Śląsku. W: S. Orzechowski (red.), *Hutnictwo świętokrzyskie oraz inne centra i ośrodki starożytnej metalurgii żelaza na ziemiach polskich*. Kielce: Świętokrzyskie Stowarzyszenie Dziedzictwa Przemysłowego w Kielcach, 71–82.

Summary

MAGDALENA PIOTROWSKA, DANIEL ŻYCHLIŃSKI, PIOTR PACHULSKI

Production zone of the Przeworsk culture settlement from the Roman Iron Age at site 6 in Żurominek, Mława District, Mazowieckie Voivodeship

Rescue excavations at site 6 in Żurominek (AZP 40-60/37) were carried out in connection with the construction of the S7 expressway on the Mława-Strzegowo section of the Mazowieckie Voivodeship. The commissioner of the rescue work was the General Directorate of National Roads in Olsztyn, and the contractor of the research was APB THOR Sp. z o.o. of Gniezno. The archaeological work was carried out in 2020.

A total of 39.5 acres were investigated, on which 4 utility pits, 47 pits of undetermined function, 27 postholes and 184 hearths were separated. In the fill of one pit and one hearth, single fragments of pottery were registered, which were found in secondary deposits in these features albo hearths. Features in which pottery fragments were registered were located in the western and southwestern parts of the surveyed area.

Ceramic material – two fragments, were discovered in two features located in the production zone of the settlement. A technological analysis of the obtained fragments was carried out, based on which it was concluded that they could only be generally associated with the Przeworsk culture of the Roman Iron Age.

Features were recorded throughout the site and the dominant group were hearths, which varied slightly from one another and did not form clearly distinguishable clusters. Despite the fact that hearths are among the most “visible” archaeological sources, they were characterized by insignificant thickness – about 80% of them were very heavily damaged by intensive agricultural work.

Among the hearths, the predominant were those that had quadrangular and near-quadrangular shapes in sections. It is assumed that objects with such shapes are found mainly in settlements from the Roman Iron Age.

In addition to hearths, pits were also recorded, among which features with an economic function and postholes were distinguished.

Żurominek, in terms of the number of recorded hearths, can be counted among the sites of the Przeworsk culture characterized by their considerable number. This indicates the existence of a substantial settlement, the center of which, along with the residential zone, is already outside the study area. The examined area is probably the extreme – productive and economic part of this settlement. The peripherality of the analyzed area is also evident in its location, i.e. on a slope with eastern exposure.

In the case of the Żurominek site, it is important to emphasize the difficulty of researchers in determining the chronology of features devoid of artifacts. The hearths, on the basis of formal characteristic *per analogiam*, were linked to the Roman Iron Age.

The discussed site completes the “list” of known settlements from the Roman Iron Age with separate zones with a concentration of hearths, but unfortunately, it does not solve the problem of their function, which has puzzled many researchers for years.

TOMASZ KARPIŃSKI*, **ANNA NIERYCHLEWSKA****,
JAKUB WRZOSEK***

Groby żołnierzy pruskich z okresu wojny siedmioletniej w świetle badań archeologicznych stanowisk 31 i 33 w Budzistowie, gm. Kołobrzeg, woj. zachodniopomorskie

Abstract

TOMASZ KARPIŃSKI, ANNA NIERYCHLEWSKA, JAKUB WRZOSEK 2023. Graves of Prussian soldiers from the Seven Years' War in the light of archaeological research of sites 31 and 33 in Budzistowo, Kołobrzeg Commune, Zachodniopomorskie Voivodeship

The article presents the results of archaeological research carried out at two sites in Budzistowo. The works were carried out in connection with the construction of the S6 road. As a result of the surveys, two graves of Prussian soldiers who were fallen in 1761 during the siege of Kołobrzeg as part of the Seven Years' War were found.

Keywords

battlefield archaeology, mass grave, Seven Years War, siege of Kołobrzeg 1761, Budzistowo

Zagadnienia wstępne

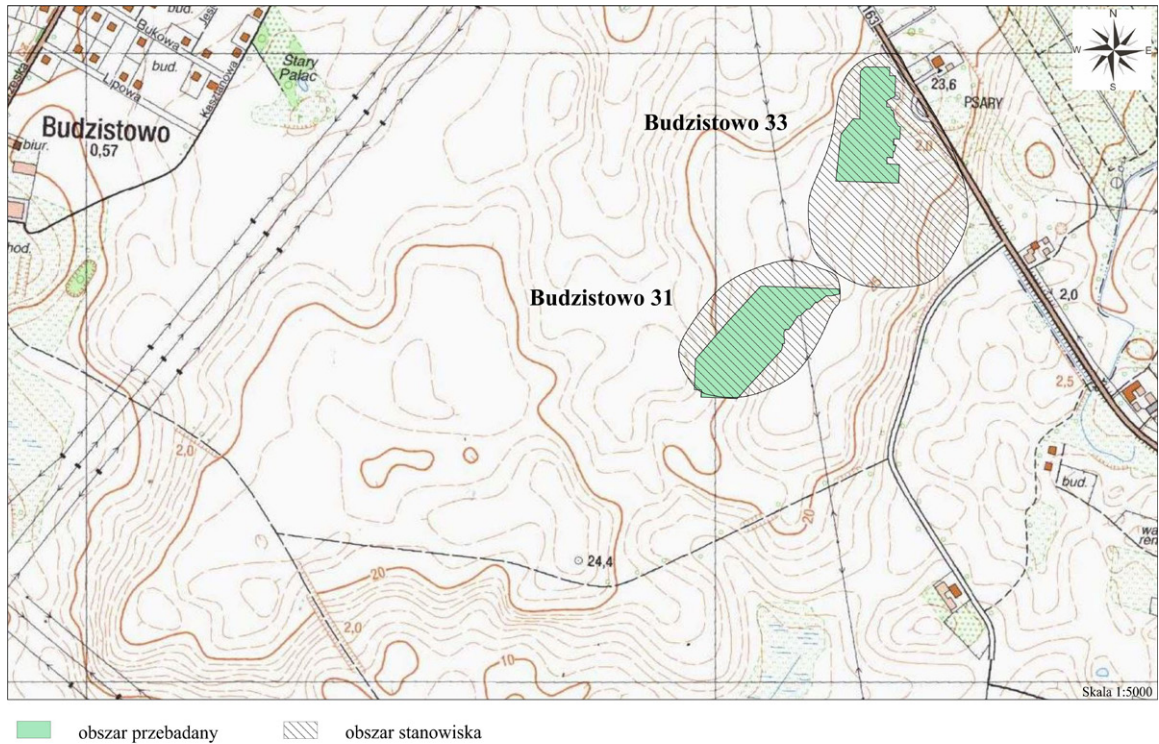
Wykopaliskowe ratownicze badania archeologiczne na stanowiskach 31 i 33 w miejscowości Budzistowo, gm. Kołobrzeg, woj. zachodniopomorskie, zostały przeprowadzone w związku z budową drogi ekspresowej S6 (Ryc. 1). Inwestorem była Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, Oddział w Szczecinie, a wykonawcą badań konsorcjum firm: „Barta” Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska Andrzej Bartzak oraz „Barta” Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska Andrzej Bartzak, Zygmunt Stanisławski s.c. Prace prowadzono od lipca do sierpnia 2017 roku, a kierowali nimi Weronika Bujnowicz-Zgodzińska oraz Andrzej Bartzak.

Badaniami objęto obszar 147,75 ara na stanowisku 31 oraz 135 arów na stanowisku 33, co łącznie daje powierzchnię 282,75 ara. Odkryto w sumie 923 obiekty (383 – Budzistowo 31 oraz 540 – Budzistowo 33) i zarejestrowano ślady osadnictwa z okresu wpływów rzymskich (kultura wielbarska), późnego średniowiecza i współczesności (XIX–XX wiek). Na obu stanowiskach odkryto również relikty militarnej działalności człowieka, które można łączyć z oblężeniem Kołobrzegu przez wojska rosyjskie w 1761 roku podczas wojny siedmioletniej (1756–1763). Ślady tego właśnie konfliktu zbrojnego będą tematem niniejszego artykułu.

* e-mail: bodzio987@wp.pl, ORCID: 0000-0002-8144-2120

** e-mail: ankan@op.pl, ORCID: 0000-0001-6977-2525

*** Narodowy Instytut Dziedzictwa, e-mail: jwrzosek@nid.pl, ORCID: 0000-0003-2308-1109



Ryc. 1

Budzistowo, stan. 31, 33, gm. Kołobrzeg, woj. zachodniopomorskie.
Lokalizacja stanowisk (oprac. W. Kogut)

Fig. 1

Budzistowo, site 31 and 33, Kołobrzeg Commune, Zachodniopomorskie Voivodeship.
Location of the sites (prepared by W. Kogut)

Historia

Budzistowo leży w środkowej części wybrzeża województwa zachodniopomorskiego, na terenie makroregionu Pobrzeże Koszalińskie i mezoregionu Wybrzeże Koszalińskie (Solon *et al.* 2018). Dzieje tej miejscowości ściśle wiążą się z Kołobrzegiem. Już w pierwszej połowie XVIII wieku zdawano sobie sprawę, że na terenie miejscowości Altstadt (Budzistowo) znajdował się najstarszy Kołobrzeg. W późnośredniowiecznych dokumentach miejscowość nazywana jest *antiqua civitas, vetus Colberg*, Oldenstadt oraz Altstadt, czyli Stare Miasto, i ta nazwa używana jest do końca drugiej wojny światowej (Leciejewicz 2000, 24; 2007, 15).

Po zakończeniu wojny trzydziestoletniej i bezpotomnej śmierci ostatniego z książąt zachodniopomorskich w 1637 roku – na mocy postanowień pokoju westfalskiego z 1648 roku i późniejszych oraz prowadzonych do 1653 roku rokowań między Brandenburgią a Szwecją – Kołobrzeg znalazł się w części Pomorza Zachodniego, która przeszła pod panowanie elektorów brandenburskich i książąt pruskich (Pomorze Brandenburskie). Drugą część ze Szczecinem i Wolinem otrzymała Szwecja (Pomorze Szwedzkie). Przejęcie Kołobrzegu z rąk Szwedów nastąpiło 16 czerwca 1653 roku (Leciejewicz 1965, 54). Książę Brandenburgii i Prus Fryderyk Wilhelm ustanowił Kołobrzeg stolicą nowej Prowincji Pomorskiej – wykorzystał istniejące wokół miasta fortyfikacje, aby utrzymać miasto w charakterze twierdzy, i pozostawił tam stacjonujący na stałe garnizon liczący kilkuset żołnierzy. Pierwszym gubernatorem Kołobrzegu został gen. artylerii Otto Christof von Sparr, a komendantem Bogusław von Schwerin. W XVII i na początku XVIII wieku umocniono i rozbudowano fortyfikacje, dzięki czemu stworzono miasto twierdzę. Kołobrzeg został otoczony regularnym wielobokiem bastionowym według szkoły niderlandzkiej, zostały wzniesione również nowe bramy miejskie. Zlikwidowano natomiast mury średniowieczne. Ważną rolę odgrywał port kołobrzegi, przy którym zorganizowano stocznice wojenną. W twierdzy na początku XVIII wieku znajdowało się ponad 100 dział różnych wagomiarów (Kroczyński 1998, 13–17, 20; Gasztold *et al.* 1979, 33–47).

Szczególnie dotkliwe zniszczenia pojawiły się podczas wojny siedmioletniej, w czasie której miasto i okolica zostały bezpośrednio dotknięte konfliktem zbrojnym. Kołobrzeg był trzykrotnie oblegany przez wojska rosyjskie. Po raz pierwszy w styczniu 1758 roku starał się zdobyć twierdzę gen. Wilim Fermor, głównodowodzący wojsk rosyjskich, gdzie próbował przygotować dla swojej armii miejsce na przezimowanie, dogodnie połączone drogą morską z Rosją. Dotarł on do Kołobrzegu po tym, jak wycofał się na Pomorze Pruskie po nierozstrzygniętej bitwie z wojskami pruskimi pod Sarbinowem (Zorndorf) w 1758 roku. Pierwszy oddział rosyjski – pod dowództwem gen. lejtnanta Iwana Palmbacha (Palmenbacha) – w liczbie około sześciu tysięcy żołnierzy pojawił się 3 października 1758 roku w Zieleniewie i zdobył port oraz przedmieście Ujście. Palmbach krótko oblegał Kołobrzeg i wobec porażki ustąpił. Już 10 października jednak, na wyraźne życzenie gen. Fermora, wrócił pod miasto wzmocniony o siły 15 tysięcy żołnierzy pod dowództwem gen. Jakowlewa. Pomimo tego Kołobrzeg nie skapitulował, broniony przez majora Heinricha von der Heyde i jego 800 żołnierzy. Rosjanie w związku z ogólną sytuacją na froncie zostali zmuszeni zakończyć oblężenie 29 października 1758 roku. Całość wojsk gen. Fermora wycofała się do Prus Królewskich.

Kolejne oblężenie miasta z lądu i morza Rosjanie podjęli na końcu sierpnia 1760 roku. Ekspedycją z morza dowodził admirał Zachariasz Miszukow, dysponujący okrętem flagowym „Dymitr Rostowski”, 20 okrętami liniowymi, trzema fregatami, trzema galeonami bombardującymi oraz statkami transportującymi i pięcioletnim korpusem ekspedycyjnym, nad którym dowództwo powierzył gen. majorowi Iwanowi Wasiliewiczowi Demidowowi. Łącznie na wszystkich okrętach było 1574 dział i moździerzy. Dnia 30 sierpnia rosyjska flota uzyskała wsparcie eskadry szwedzkiej składającej się z sześciu okrętów liniowych, dwóch fregat i kilku mniejszych statków pod dowództwem wiceadmirała Lagerbielke. Równocześnie pod Kołobrzeg przybył oddział kawalerii rosyjskiej w sile 1300 żołnierzy pod dowództwem płk. Schwanenberga. Rozbił on obóz pod Mirocicami, natomiast wojsko przybyłe drogą morską zorganizowały obóz w Kołobrzeskim Lesie po wylądowaniu na plaży pod Bagiczem.

Pierwsze potyczki miały miejsce 27 sierpnia w rejonie portu i lasu Załęże. Od 28 sierpnia artyleria okrętowa zaczęła ostrzeliwać północne i wschodnie przedpola twierdzy, by później, od 7 września, zintensyfikować swoje działania. Dnia 9 września Rosjanie zdobyli szaniec Ujście. Komendant twierdzy wydał rozkazy spalania Panewnik i przedmieścia Ujście oraz wycofania się. Rosjanie, przemieszczając się coraz bliżej twierdzy, ustawiali na spalonych terenach baterie oblężnicze. Sytuacja Kołobrzegu była bardzo zła, mimo to von Heyde odmówił poddania miasta. Dnia 16 września Rosjanom udało się podejść pod mury miasta. W tym momencie obrońcy uzyskali skuteczne wsparcie wojsk pruskich (800 brązowych huzarów pod dowództwem von Wenera, 150 dragonów regimentu Bayreuth i trzech batalionów grenadierów (Schwerin, Köller, Ingersleben), dwa freibatony (von Wunsch i Courbiere) (Gieraths 1964, 409). Wojskami tymi dowodził gen. kawalerii Paul von Werner, który zadał Rosjanom poważne straty i zmusił ich do wycofania się (*Geschichte* 1837, 508–524; Masłowski 1891, 350–353, 390–391, 405–406, 417–418, 424, 429–430, 470–475, 479, 483–489, 497, 500, 502, 505; Korobkov 1948, 641–642, 646–647, 655–656, 706–707).

W sierpniu 1761 roku pod Kołobrzegiem ponownie rozgorzały walki. Tym razem zogniskowano wysiłki na obozie warownym księcia Fryderyka Eugeniusza Wirtenberskiego, liczącym około 12 tysięcy żołnierzy. Linia obrony, wzdłuż której usypano szanice, biegła od wzgórza za Zieleniewiem, grzbietem moreny czołowej na południu, a następnie skrajem bagien przed Lasem Kołobrzeskim. Została ona podzielona na cztery odcinki, którymi dowodzili: odcinkiem „centrum” – głównodowodzący, odcinkiem „zachód” – gen. von Werner, odcinkiem „wschód” – gen. Georg Reinhold von Thadden, twierdzą i portem – płk. von Heyde. Kwatery główna mieściła się w domku przed Przedmieściem Lęborskim, oficerowie byli zakwaterowani w szałasach, a żołnierze – w ziemiankach. Dodatkową drogą komunikacji między Zieleniewem a Budzistowem był most pontonowy na Parsęcie. Siły rosyjskie miały przewagę. Dowodzony przez gen. Piotra Aleksandrowicza Rumiancewa korpus liczył początkowo 10 tysięcy żołnierzy, jednak wkrótce został uzupełniony przez posiłki liczące 24 tysięcy. Od 24 sierpnia działania na lądzie wspierał prowadzony ostrzał rosyjsko-szwedzkiej floty liczącej 121 okrętów pod dowództwem wiceadmirała Andrieja Iwanowicza Polańskiego, natomiast rosyjska piechota atakowała linię szanców. Najcięższe walki toczyły się o Zielony Szaniec pod Niekaninem, pozycja ta kilkakrotnie przechodziła z rąk do rąk. We wrześniu dostał się do niewoli gen. von Werner,

który próbował przebić się z dwutysięcznym oddziałem na tyły wroga, aby prowadzić działania dywersyjne (więcej zob. Karpiński 2011, 33–36). Na początku października gen. Dubisław von Platen z oddziałem około 8 tysięcy żołnierzy przybył do twierdzy z posiłkami. Zajął pozycje koło Przećmina, Borku i Dźwirzyna. obrońcom Kołobrzegu silnie dawał się we znaki brak żywności, szerzące się choroby oraz jesienna deszczowa pogoda. W związku z tym książę Fryderyk Eugeniusz Wirtenberski podjął decyzję o zwinięciu obozu i przebiciu się przez pierścień Rosjan oblegających twierdzę. Dnia 17 października swoje siły wycofał gen. von Platen (dalszy przebieg kampanii zob. Karpiński 2012, 62–83), a 15 listopada w jego ślad poszedł głównodowodzący z resztą wojska. W połowie grudnia książę powrócił jednak z odsieczą do twierdzy i 12 grudnia pod Błotnicą stoczył potyczkę z siłami rosyjskimi. Poniósł w niej znaczne straty, przez co ponownie był zmuszony się wycofać. W tym czasie oblegający opanowali przedpole twierdzy, a dodatkowo silny mróz ściał wodę w rowach i zalewach wokół miasta.

W takiej sytuacji miasto skapitulowało 16 grudnia 1761 roku. Rosjanie nie wykorzystali jednakże tego zwycięstwa, ponieważ 5 stycznia 1762 roku zmarła caryca Elżbieta Romanowa, a na tronie zasiadł Piotr III sympatyzujący z Prusami. Dnia 5 maja car zawarł pokój z Fryderykiem II, a 18 czerwca podpisał traktat sojuszniczy. Wojna siedmioletnia dobiegła końca. Natomiast wojska rosyjskie, które przetrzymały w kołobrzesciej twierdzy, były szykowane przez Piotra III na wyprawę na Danię, która z powodu rychłej śmierci cara nie doszła ostatecznie do skutku (Kroczyński 1998, 22–30; Szultka 1999, 193–213).

Archeologia

Na obu badanych stanowiskach wydzielenie w sposób jednoznaczny obiektów nieruchomych oraz zabytków ruchomych, związanych z wojną siedmioletnią, jest trudne. Zaburzają je bowiem ślady osadnictwa z okresu nowożytnego związane z funkcjonującą w pobliżu miejscowością. Nie można jednoznacznie stwierdzić, czy dana jama lub palenisko powstały przed czy po roku 1761. Dlatego też w dalszych analizach przedstawione zostaną jedynie te relikty, które ewidentnie można powiązać z oblężeniem Kołobrzegu.

Na stanowisku 31 nie udało się w sposób pewny połączyć z działaniami militarnymi z 1761 roku żadnego z obiektów nieruchomych. Podczas eksploracji warstwy humusu i podglebia natomiast udało się znaleźć 61 przedmiotów wykonanych z metalu, z których 42 są związane z walkami o Kołobrzeg (Ryc. 2). Na stanowisku 33 związane z wydarzeniami z 1761 roku są dwa groby (obiekty 396 i 397) oraz 125 – z 181 wszystkich znalezionych – zabytków metalowych (Ryc. 3, 4).

Groby

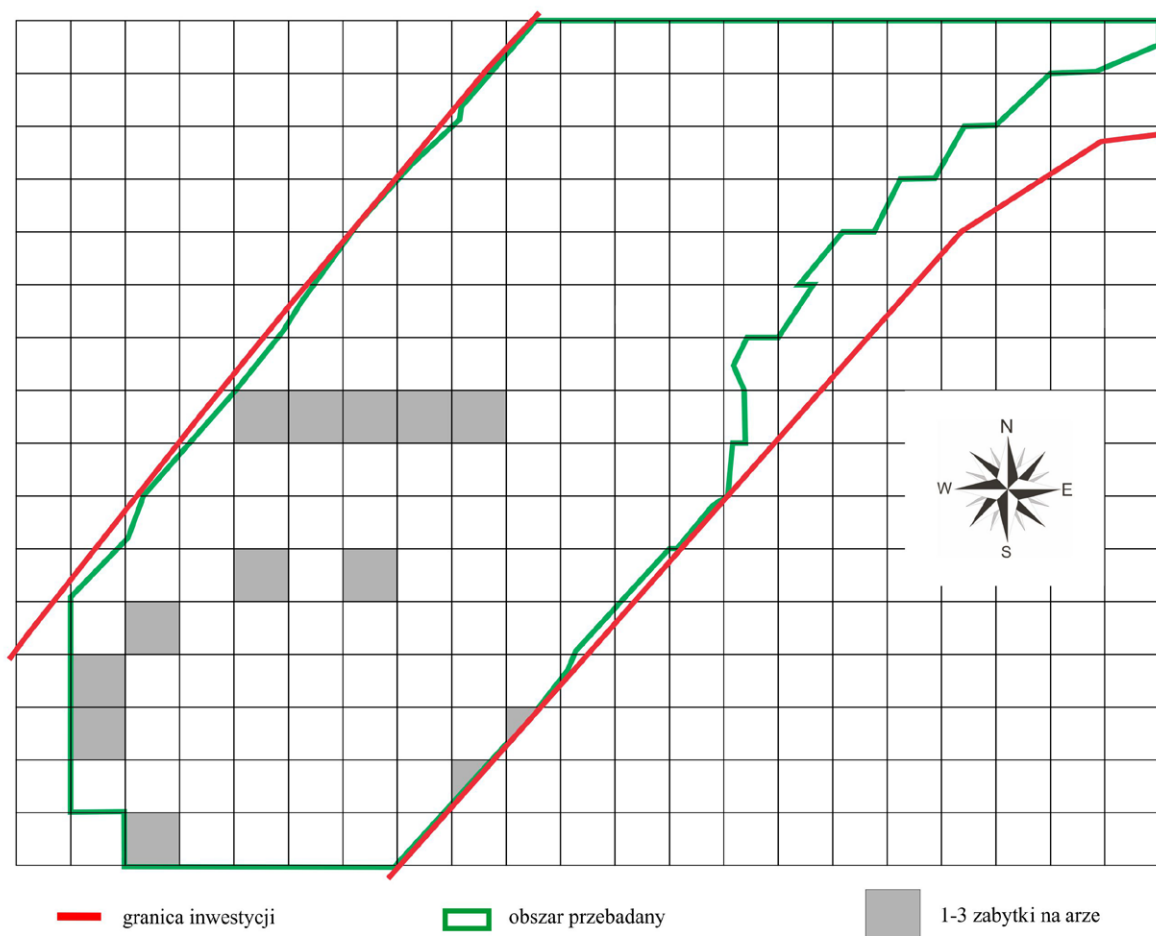
Na stanowisku 33 w Budzistowie odkryto dwa groby zbiorowe, które znajdowały się w południowej części stanowiska. Odległość pomiędzy nimi wyniosła około 5 m (Ryc. 3).

Grób 396 (Ryc. 5)

Jama grobowa została zarejestrowana w III ha, 64 arze, ćw. B na poziomie niwelacyjnym 23,07 m n.p.m. Miała kwadratowy zarys i wymiary 306 × 276 cm, sięgała płytko, bo jedynie na 35 cm, i była zagłębiona w calcowe podłoże. Jej wielowarstwowe wypełnisko składało się z naprzemiennie ułożonych: jasnoszarej próchnicy przemieszanej z żółtą gliną (w stropie), szarej próchnicy z domieszką żółtej gliny (w centralnej części) oraz żółtej gliny przemieszanej z szarą próchnicą (w spągu). W jamie odsłonięto trzy szkielety (oznaczone literami od A do C), zorientowane na linii północny wschód – południowy zachód z głowami skierowanymi na północny wschód.

Osobnik A

Zmarły ułożony w pozycji na wznak, z prawą ręką wyprostowaną wzdłuż tułowia, a lewą złożoną na biodrze, nogi wyprostowane. Szkielet zachowany w porządku anatomicznym, częściowo uszkodzony – brakowało części twarzoczaszki, kości dłoni oraz stóp. Na podstawie analizy antropologicznej ustalono, że poległy był mężczyzną w wieku około 30–35 lat.



Ryc. 2

Budzistowo, stan. 31, gm. Kołobrzeg, woj. zachodniopomorskie.

Rozkład przestrzenny zabytków związanych z wojną siedmioletnią (oprac. J. Wrzosek)

Fig. 2

Budzistowo, site 31, Kołobrzeg Commune, Zachodniopomorskie Voivodeship.

Distribution of artifacts connected to seven years war (prepared by J. Wrzosek)

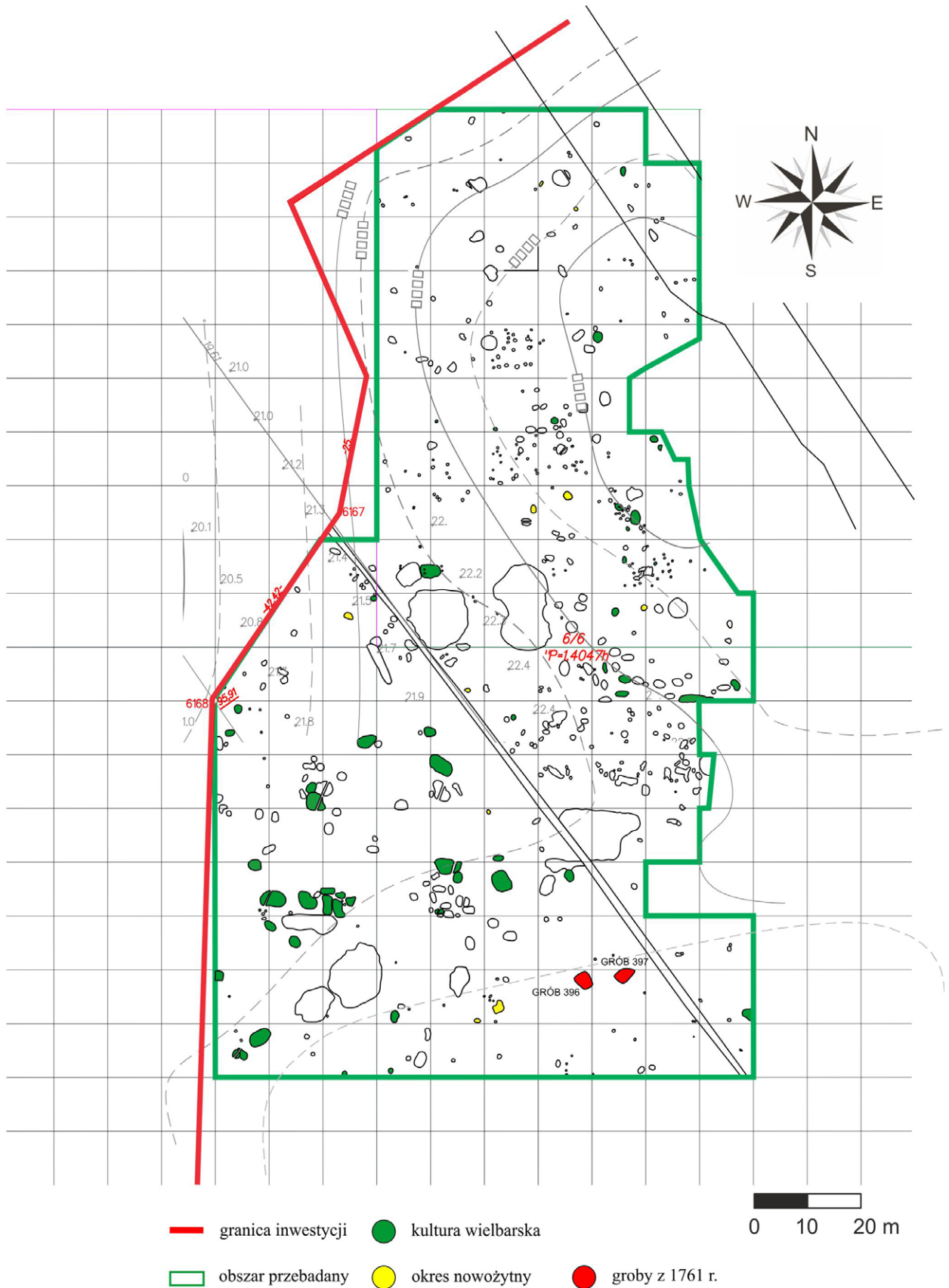
Osobnik B

Szkielet zachowany w porządku anatomicznym. Zmarły ułożony w pozycji na wznak, z wyprostowanymi nogami, z prawą ręką zgiętą w łokciu i złożoną na piersi, a lewą lekko ugiętą w łokciu i położoną na biodrze. Uszkodzone twarzoczaszka oraz częściowo kości dłoni i stóp. Na podstawie analizy antropologicznej ustalono, że zmarły był mężczyzną w wieku około 35–40 lat.

Osobnik C

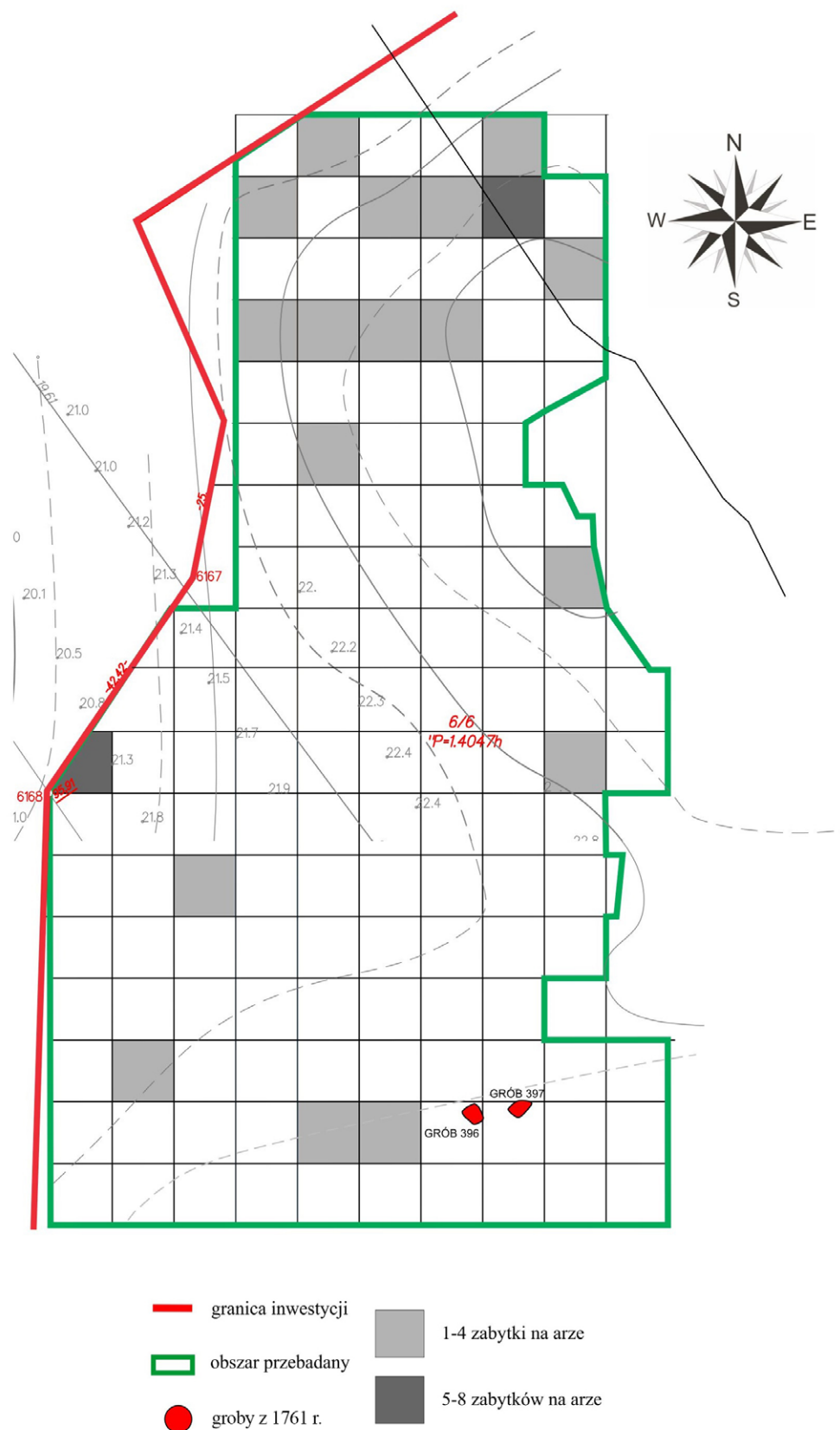
Zmarły ułożony w pozycji na wznak. Prawa ręka zgięta w łokciu pod kątem prostym i ułożona na brzuchu, lewa zgięta i złożona na piersi, nogi wyprostowane. Szkielet zachowany w porządku anatomicznym, w stanie dobrym – brakowało części kości dłoni. Na podstawie analizy antropologicznej ustalono, że zmarły był mężczyzną w wieku około 40–50 lat. Prawdopodobną przyczyną zgonu był postrzał w lewe ramię, który spowodował wieloodłamkowe złamanie kości.

W jamie grobowej znaleziono dwa guziki, w tym jeden o profilu jednowarstwowym płaskim, z rantem od spodu, o gładkim awersie i rewersie, z uszkiem w formie płaskownika i o średnicy 1,7 cm, natomiast drugi o profilu jednowarstwowym płaskim, gładkim awersie z rowkiem dookołnym na skraju, gładkim, niesygnowanym rewersie, uszkiem w formie płaskownika i o średnicy 1,3 cm.



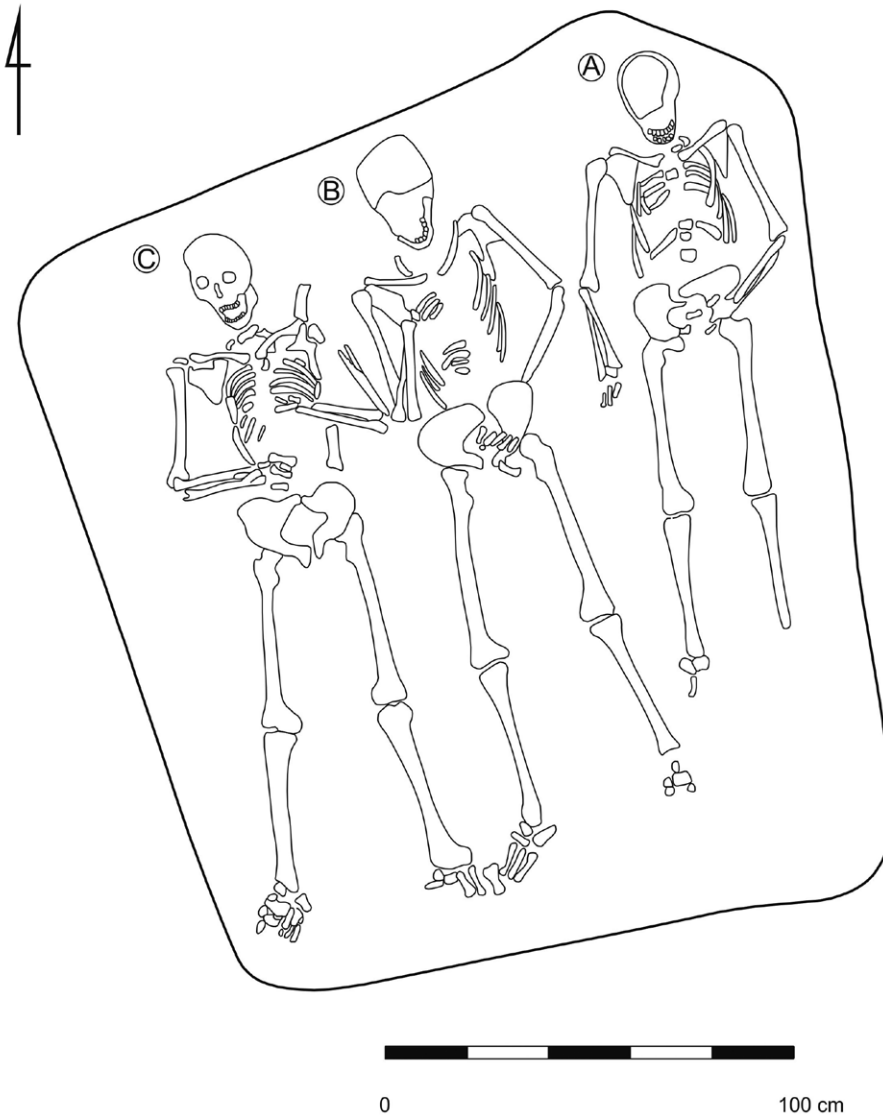
Ryc. 3
Budzistowo, stan. 33, gm. Kołobrzeg, woj. zachodniopomorskie.
Plan zbiorczy obiektów archeologicznych (oprac. W. Kogut)

Fig. 3
Budzistowo, site 33, Kołobrzeg Commune, Zachodniopomorskie Voivodeship.
Plan of archaeological features (prepared by J. Kogut)



Ryc. 4
 Budzistowo, stan. 33, gm. Kołobrzeg, woj. zachodniopomorskie.
 Rozkład przestrzenny zabytków związanych z wojną siedmioletnią (oprac. J. Wrzosek)

Fig. 4
 Budzistowo, site 33, Kołobrzeg Commune, Zachodniopomorskie Voivodeship.
 Distribution of artifacts connected to seven years war (prepared by J. Wrzosek)



Ryc. 5
Budzistowo, stan. 33,
gm. Kołobrzeg, woj.
zachodniopomorskie. Grób 396
(rys. W. Kogut)

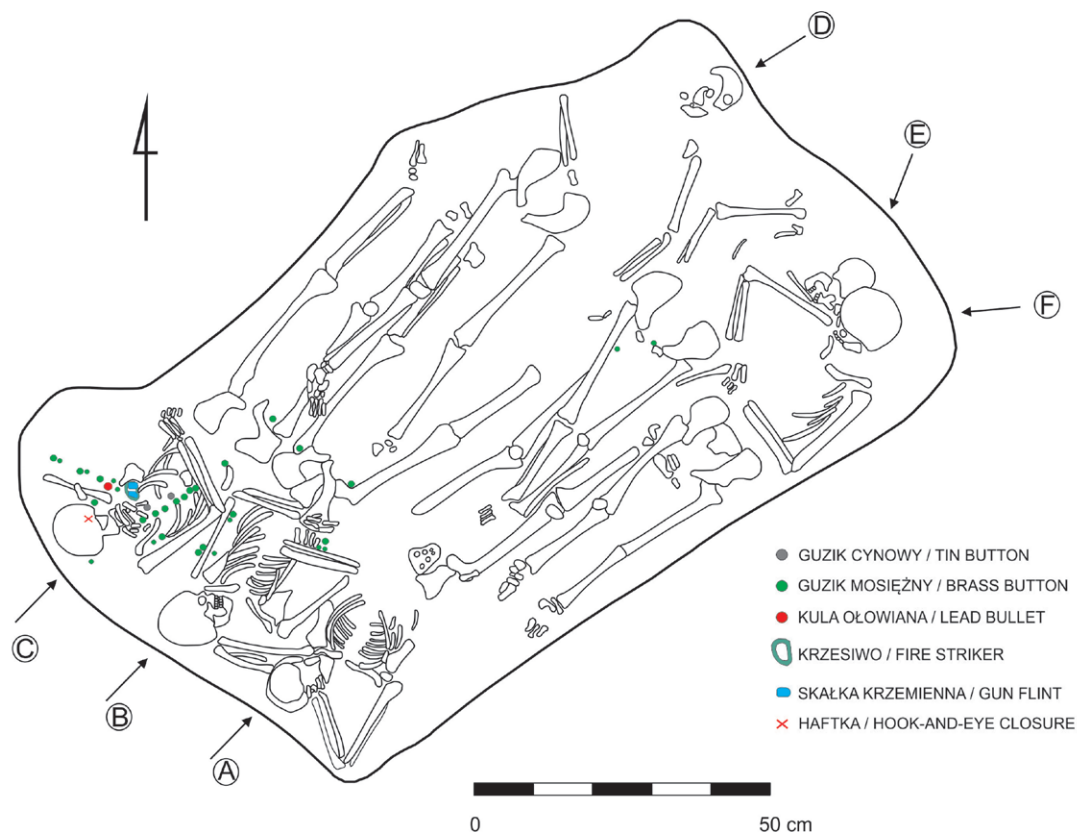
Fig. 5
Budzistowo, site 33, Kołobrzeg
Commune, Zachodniopomorskie
Voivodeship. Grave 396
(drawn by W. Kogut)

Grób 397 (Ryc. 6)

Jama grobowa zarejestrowana została w III ha, 65 arze, ćw. A, B na poziomie niwelacyjnym 23,08 m n.p.m. Miała prostokątny zarys i wymiary 382 × 242 cm. Była – podobnie jak pierwszy grób – płytko zagłębiona w calcowe podłoże na zaledwie 40 cm. Warstwowane wypełnisko stanowiła jasnoszara próchnica przemieszana z żółtą gliną oraz żółta glina z domieszką szarej próchnicy w spągu. We wnętrzu jamy odsłonięto sześć szkieletów (oznaczonych dużymi literami alfabetu od A do F), zorientowanych na linii północny wschód – południowy zachód, złożonych po trzy z każdej strony jamy, nogami do siebie. Trzy szkielety (oznaczone A–C) skierowane były głowami na południowy zachód, natomiast trzy kolejne (oznaczone D–F) na północny wschód.

Osobnik A

Złożony w pozycji na wznak, ręce zgięte w łokciach, uniesione do góry i spoczywające na głowie, nogi wyprostowane. Prawa stopa znajdowała się pod kością udową osobnika F, lewa stopa pod kością udową osobnika E. Szkielet zachowany w porządku anatomicznym, uszkodzone częściowo kości twarzoczaszki. Przy pochówku znaleziono jeden guzik mosiężny od elementu munduru (najprawdopodobniej sukni wierzchniej) o profilu jednowarstwowym płaskim, z rantem od spodu, o gładkim awersie i rewersie, z uszkiem w formie płaskownika i o średnicy 1,7 cm. Na podstawie analizy antropologicznej ustalono, że zmarły to mężczyzna w wieku około 17–20 lat. Prawdopodobną przyczyną zgonu był uraz spowodowany uderzeniem ostrym narzędziem w okolicę lewej części zuchwy.



Ryc. 6
Budzistowo, stan. 33, gm. Kołobrzeg, woj. zachodniopomorskie.
Grób 397 (rys. W. Kogut)

Fig. 6
Budzistowo, site 33, Kołobrzeg Commune, Zachodniopomorskie Voivodeship.
Grave 397 (drawn by W. Kogut)

Osobnik B

Zmarły złożony do grobu w pozycji na wznak. Ręce zgięte w łokciach, prawa złożona na klatce piersiowej, lewa w okolicach biodra, nogi wyprostowane, lekko rozrzucone na boki. Szkielet zachowany w porządku anatomicznym, w stanie dobrym (częściowo uszkodzone kości dłoni i stóp). Przy pochówku znaleziono siedem guzików położonych między innymi na lewej kości udowej, w okolicach miednicy (po prawej stronie) oraz przy lewej kości ramieniowej. Trzy guziki mosiężne o profilu jednowarstwowym płaskim, z rantem od spodu, o gładkim awersie i rewersie, z uszkiem w formie płaskownika i o średnicy 1,7 cm pochodziły od elementu munduru – sukni wierzchniej. Cztery mniejsze, o średnicach 1,3 cm, profilu dwuwarstwowym płaskim, gładkim awersie z mosiądzu, gładkim rewersie z cyny oraz druczianych uszkach, pochodziły prawdopodobnie z kamizelki lub brzusztuka. Na podstawie analizy antropologicznej ustalono, że zmarły był mężczyzną w wieku 25–35 lat.

Osobnik C

Pochowany na wznak, prawa ręka zgięta w łokciu i złożona na piersi, lewa zgięta i podkurczona w okolicy twarzy, nogi wyprostowane. Szkielet w porządku anatomicznym, uszkodzone kości czaszki. Na piersiach zmarłego oraz w okolicach kości rąk znaleziono łącznie 43 guziki oraz zaciemnienia od pozostałości odzieży. Wśród guzików wyróżniono: 38 guzików mosiężnych o profilu jednowarstwowym płaskim, z rantem od spodu, o gładkim awersie i rewersie, z uszkiem w formie płaskownika i o średnicy 1,7 cm od sukni wierzchniej (Ryc. 7: 1) oraz pięć guzików odlewanych ze stopu cyny



Ryc. 7

Budzistowo, stan. 33, gm. Kołobrzeg, woj. zachodniopomorskie. Przedmiot z grobu 396: (2) guzik mosiężny. Przedmioty z grobu 397: (1) guzik mosiężny; (3) guziki ze stopu cyny i ołowiu; (4) guzik mosiężny z fragmentem rzemienia; (5) guzik mosiężny niejednorodny; (6) guziki mosiężne z fragmentami tkaniny; (7) haftki, (8) guzik mosiężny; (9) krzesiwo; (10-11) skałki (fot. A. Nierychlewska)

Fig. 7

Budzistowo, site 33, Kołobrzeg Commune, Zachodniopomorskie Voivodeship. Artifact from grave 396: (2) brass button. Artifacts from grave 397: (1) brass button; (3) tin and lead alloy buttons; (4) brass button with a piece of thong; (5) brass hollow button; (6) brass buttons with a pieces of fabric; (7) metal hook fasteners; (8) brass button; (9) fire striker; (10-11) gunflints (photo by A. Nierychlewska)

i ołowiu (Ryc. 7: 3). Z innych zabytków przy zmarłym znaleziono również: cztery miedziane haftki będące elementami sukni wierzchniej (Ryc. 7: 7), dwie skałki krzemienne (Ryc. 7: 10, 11) oraz żelazne krzesiwo ogniwkowe (Ryc. 7: 9). Na podstawie analizy antropologicznej ustalono, że zmarły był mężczyzną w wieku około 19–33 lat. Przyczyną zgonu mógł być uraz szczęki.

Osobnik D

Zmarły złożony na wznak, klatka piersiowa i głowa lekko skrzyżowane na wschód. Lewa ręka wyprostowana wzdłuż tułowia, prawa zgięta w łokciu i złożona na brzuchu, nogi wyprostowane. Prawa noga położona na nogach osobników B i C, lewa wciśnięta między nogi osobnika B. Częściowo uszkodzone kości czaszki. Przy pochówku zarejestrowano dwa guziki mosiężne – jeden od sukni wierzchniej, o profilu jednowarstwowym płaskim, z rantem od spodu, o gładkim awersie i rewersie, z uszkiem w formie płaskownika i o średnicy 1,7 cm. Drugi guzik o profilu dwuwarstwowym

wypukło-wypukłym, pusty w środku, o średnicy 1,7 cm. Drugi z guzików pochodził prawdopodobnie z elementu munduru żołnierza armii carskiej (sukni wierzchniej lub kamizelki) i dostał się do jamy grobowej przypadkowo. Na podstawie analizy antropologicznej ustalono, że zmarły był mężczyzną w wieku około 16–18 lat.

Osobnik E

Zmarły ułożony na lewym boku w pozycji silnie skręconej w kierunku wschodnim od pasa w górę, z głową na prawym ramieniu osobnika F. Od pasa w dół ułożony na wznak. Prawa ręka zgięta w łokciu i złożona na brzuchu, lewa niewidoczna. Nogi wyprostowane, spoczywały między nogami osobnika A. Częściowo uszkodzone kości czaszki. Przy zmarłym znaleziono cztery guziki, w tym pierwszy – mosiężny od munduru, o profilu jednowarstwowym płaskim, z rantem od spodu, o gładkim awersie i rewersie, z uszkiem w formie płaskownika i o średnicy 1,7 cm, drugi – mosiężny, o profilu jednowarstwowym lekko wypukłym, gładkim awersie i rewersie, z drucianym uszkiem i o średnicy 2,2 cm. Dwa kolejne guziki puste w środku, o profilu dwuwarstwowym wypukło-wypukłym i średnicy 1,7 cm, pochodziły prawdopodobnie z munduru żołnierza armii carskiej i dostały się do jamy grobowej przypadkowo. Przy zmarłym znaleziono również spłaszczoną kulę ołowianą o ciężarze 11 g oraz fragment ceramiki naczyniowej (talerza). Można przypuszczać, że ułamek naczynia dostał się do grobu przypadkowo, wraz z ziemią. Na podstawie analizy antropologicznej ustalono jedynie wiek zmarłej osoby na około 18–20 lat.

Osobnik F

Złożony na wznak, z rękami zgiętymi w łokciach i spoczywającymi na brzuchu. Szkielet zachowany w porządku anatomicznym, w stanie dobrym, jedynie częściowo uszkodzone kości czaszki. Przy pochówku znaleziono jeden guzik o profilu dwuwarstwowym płaskim, gładkim awersie wykonanym z mosiądzu, gładkim rewersie z cyny oraz drucianym uszkiem z mosiądzu. Jego średnica wynosiła 1,3 cm. Pochodził prawdopodobnie z kamizelki. Na podstawie analizy antropologicznej ustalono, że zmarły był mężczyzną w wieku 25–30 lat.

Z wypełniska jamy grobowej wydobyto jeszcze:

- guzik o profilu jednowarstwowym płaskim, gładkim awersie z rowkiem dookolnym na skraju, gładkim, niesygnowanym rewersie, z uszkiem w formie płaskownika i o średnicy 1,7 cm,
- zniekształconą w wyniku uderzenia kulę ołowianą o ciężarze 22 g,
- fragment ceramiki naczyniowej grupy technologicznej B.

Ułamek ceramiki, jak można przypuszczać, dostał się do jamy grobowej przypadkowo, wraz z ziemią. Znaleziono także luźne kości ludzkie, niepowiązane z opisanymi powyżej pochówkami.

W pierwszym z grobów (obiekt 396) zmarli byli ułożeni obok siebie z zachowaniem przestrzeni pomiędzy. W drugim grobie (obiekt 397) pochowane osoby zostały wyraźnie ściśnięte w celu oszczędzenia miejsca i czasu na kopanie jamy. Szkielety były położone bardzo blisko siebie, a nogi poszczególnych osobników zachodzą wzajemnie na siebie. Oba groby były dosyć płytkie. Analiza antropologiczna tylko w trzech przypadkach wskazała na możliwą przyczynę zgonu – postrzał w lewe ramię (osobnik C z grobu 396), rana zadana ostrym narzędziem w okolicę lewej części żuchwy (osobnik A z grobu 397), uraz szczęki (osobnik C z grobu 397). Wśród pozostałych zmian patologicznych najczęściej wskazywane były choroby jamy ustnej i przyzębia (kamień nazębny, próchnica, hipoplazja szkliwa, złamane zęby, ropnie okołożębowe). Rzadziej obserwowano przerost porowaty (*Cribra orbitalia*) w okolicach oczodołów oraz guzki Schmorla na kręgach (Drath, Ossowski 2018).

Polegli, z wyjątkiem osobnika C z grobu 397, przed pochowaniem zostali ograbieni z przedmiotów osobistych oraz zapewne większej części umundurowania i wyposażenia, na co wskazują nieliczne rejestrowane guziki, brak przedmiotów skórzanych (np. fragmentów pasów, butów) i metalowych (np. sprzączek). Jedynie przy osobniku C (grób 397) znaleziono strzępy podszewki sukni wierzchniej wraz z wszytymi do środka haftkami oraz fragmenty materiału (sukna), z którego wykonano suknię wierzchnią (niem. *Rock*) wraz z guzikami i rzemieniami do mocowania guzików. Być może odzieży tej nie zabrano, ponieważ była zniszczona (osoba zmarła najprawdopodobniej w wyniku rozległej rany postrzałowej ramienia), bądź pochówek odbył się w pośpiechu.

Omówione powyżej groby nie odbiegały od innych odkrywanych na terenach pól bitewnych z czasów wojny siedmioletniej. Powszechną praktyką było ograbianie zabitych z odzieży i przedmiotów osobistych, zarówno przez żołnierzy, jak i chłopów z okolicznych wsi zajmujących się chowaniem poległych. Najczęściej oddzielano poległych własnej armii od zabitych wrogów, osobno chowano również oficerów, a osobno szeregowych żołnierzy, choć zdarzały się również pochówki bez uprzedniej selekcji ofiar (np. po bitwie pod Lutynią w 1757 roku). Zwykłych żołnierzy chowano najczęściej na terenie pola bitwy we wspólnych grobach, do których składano ich bezładnie, a często po prostu wrzucano. Zdarzały się sytuacje, że wykopane groby były za płytkie i ciała były widoczne na powierzchni gruntu. Na lepsze pochówki mogli liczyć oficerowie, dla których przygotowywano odrębne mogiły, niekiedy nawet na pobliskim cmentarzu – np. po bitwie pod Rossbach w 1757 roku (Podruczny, Wrzosek 2016, 230–236). Również w przypadku walk o Zielony Szaniec zachowały się relacje potwierdzające rabunek poległych żołnierzy przez okolicznych mieszkańców (*Denkwurdigkeiten* 1763, 206; Held 1847, 237).

Zabytki pochodzące z grobów

Guziki

Łącznie w obu obiektach znaleziono 62 guziki, w tym 52 wykonane z mosiądzu, pięć ze stopu cyny i ołowiu oraz pięć z mosiądzu z cyną. Z grobu 396 wydobyto jedynie dwa egzemplarze. Najwięcej, bo aż 39 guzików, zostało znalezionych przy pochówku żołnierza określonego jako osobnik C (grób 397). Przy pozostałych pochówkach z tego grobu zarejestrowano: osobnik A – jeden guzik, osobnik B – siedem guzików, osobnik D – dwa guziki, osobnik E – cztery guziki i osobnik F – jeden guzik. Poza tym w jamie grobowej znaleziono dwa guziki luzem.

Najliczniej reprezentowane były odlewane guziki wykonane z mosiądzu (łącznie 48 sztuk), wśród których wyróżniono:

- 46 sztuk o profilu jednowarstwowym płaskim, z rantem od spodu, o gładkim awersie i rewersie oraz uszku w formie płaskownika (Ryc. 7: 1). Ich średnice wynosiły 1,7 cm. Najwięcej tego rodzaju guzików (38 egz.) znaleziono przy pochówku osobnika C w grobie 397. Pozostałe guziki odkryte zostały w grobie 396 (jeden egz.), a także w grobie 397 przy pochówkach osobników: A (jeden egz.), B (trzy egz.), D (jeden egz.), E (jeden egz.) oraz luzem w jamie grobowej (jeden egz.). Przy 11 guzikach zachowały się strzępy mundurów wraz z rzemykami służącymi do mocowania ich do bluzy, zapobiegającym ich odrywaniu się (grób 397: osobnik C – dziewięć egz., osobnik D – jeden egz., luzem w jamie grobowej – jeden egz.), przy trzech guzikach ocalały fragmenty materiału z munduru (grób 397: osobnik C – dwa egz., osobnik B – jeden egz.), a przy kolejnych dwóch – fragmenty rzemyków (grób 397: osobnik C) (Ryc. 7: 4);
- dwie sztuki o profilu jednowarstwowym płaskim, gładkim awersie z rowkiem dookolnym na skraju, gładkim, niesygnowanym rewersie i z uszkiem w formie płaskownika. Ich średnice wynosiły 1,3 oraz 1,7 cm. Guziki te znalezione zostały luzem w jamach grobowych 396 (guzik mniejszy – Ryc. 7: 2) i 397.

Sporadycznie rejestrowano inne guziki mosiężne, nieodlewane w całości bądź wykonywane z dwóch części mosiężnej blachy, wśród których wyróżniono:

- guziki (trzy egz.) o profilu dwuwarstwowym wypukło-wypukłym, pustych w środku, gładkim awersie i rewersie, z drucianym uszkiem. Ich średnica wynosiła 1,7 cm. Zostały znalezione w grobie 397 przy pochówkach osobników D (jedna szt.) i E (dwie szt.) (Ryc. 7: 5);
- guzik o profilu jednowarstwowym lekko wypukłym, gładkim awersie i rewersie, z drucianym uszkiem. Jego średnica wynosiła 2,2 cm. Znalezione został w grobie 397, przy pochówku osobnika E (Ryc. 7: 8).

Nieliczną grupę stanowiły guziki wykonane metodą odlewu ze stopu cyny i ołowiu, do której zaliczono pięć egzemplarzy. Przedmioty te są słabo zachowane. Charakteryzują się profilami płasko-płaskimi, mają gładkie awersy i rewersy oraz odlewane uszka. Ich średnice zawierają się w przedziale 1,4–1,6 cm. Wszystkie zostały znalezione w grobie 397 przy osobniku C (Ryc. 7: 3).

Kolejną, również słabo reprezentowaną grupę, stanowiły guziki wykonane z dwóch rodzajów materiału. Zaliczono do nich pięć egzemplarzy. Guziki te mają profil dwuwarstwowy płaski, gładki awers wykonany z mosiądzu, gładki rewers z cyny oraz druciane uszka z mosiądzu. Ich średnica wynosi 1,3 cm. Zostały znalezione w grobie 397, przy pochówku osobnika C (cztery egz.) oraz osobnika F (jeden egz.).

Powyżej opisane (z wyjątkiem egzemplarzy wypukłych, pustych w środku) pochodziły z umundurowania żołnierzy armii pruskiej z czasów wojny siedmioletniej. Podobne wykonane ze stopów miedzi (mosiądz, brąz) znalezione zostały także na polu bitwy pod Sarbinowem (Zorndorf). Wśród guzików tych wydzielono dwa typy oraz odmiany wewnątrz tych typów (typ I – odmiany A–D; typ II – odmiany A–C). Dla umundurowania wojsk pruskich charakterystyczny był typ I (Karpiński, Wrzosek 2013, ryc. 10; 11: 1, 2, 3).

Stosując typologię wypracowaną dla znalezisk spod Sarbinowa, wśród guzików znalezionych w obu grobach zidentyfikowano egzemplarze należące do typu I:

- odmiany B o profilu jednowarstwowym płaskim, gładkim awersie z rowkiem dookołnym na skraju, gładkim rewersie i uszkiem w formie płaskownika. Pochodzące z Sarbinowa miały średnice mieszczące się w przedziale 1,2–1,7 cm (Karpiński, Wrzosek 2013, ryc. 10; 11: 5, 6), natomiast znalezione w grobach na stanowisku w Budzistowie 1,3 i 1,7 cm;
- odmiany C o profilu jednowarstwowym płaskim, z rantem od spodu i uszkiem w formie płaskownika. Pochodzące z Sarbinowa miały średnice mieszczące się w przedziale 1,6–2,2 cm (Karpiński, Wrzosek 2013, ryc. 10; 11: 7–10) natomiast znalezione w grobach na stanowisku w Budzistowie – 1,7 cm.

Odnotowano także guziki zaliczone do typu II:

- odmiany A o profilu dwuwarstwowym wypukło-wypukłym, pustych w środku, gładkim awersie i rewersie oraz z drucianym uszkiem. Pochodzące z Sarbinowa miały średnice mieszczące się w przedziale 1,6–2,2 cm (Karpiński, Wrzosek 2013, ryc. 10; 12), natomiast znalezione w grobach na stanowisku w Budzistowie – 1,7 cm.

Guziki typu II wiązane są z umundurowaniem żołnierzy armii rosyjskiej z czasów wojny siedmioletniej (Karpiński, Wrzosek 2013, 130). Podobne zostały także znalezione przy szczątkach grenadiera rosyjskiego poległego w bitwie pod Kunowicami w 1759 r. Miały one średnice od 1,59 do 2,4 cm (Podruczny, Wrzosek 2016, ryc. 5: 2). Musiały zostać zagubione na polu bitwy, a do grobu żołnierzy armii pruskiej dostały się zapewne przypadkowo, wraz z ziemią.

Haftki

Przy osobniku z grobu 397 znaleziono trzy całe haftki i jedną zachowaną fragmentarycznie (Ryc. 7: 7). Są one wykonane z cienkiego drutu miedzianego o grubości około 0,7 mm i służyły do zapinania sukni wierzchniej na wysokości obręczy barkowej oraz piersi (Schmettau 2016, 1: 214, 2: 15; Merta 2001, 105; Horhath 2011, 1: 64, 2: 53, 74, 82, 92, 180, 224, 234–235, 240, 248–249, 254, 262–263).

Fragmety materiału

Przy osobniku C z grobu 397 znaleziono 24 strzępy materiałów, niepowiązanych bezpośrednio z guzikami. Szesnaście z nich, wykonanych z sukna, pochodziło prawdopodobnie z sukni wierzchniej, natomiast dziewięć pozostałych stanowiło fragmenty płóciennej koszuli, zapinanej na wyżej opisane haftki. Przy jednym z nich in situ zachowała się haftka.

Skalki krzemienne

Wśród zabytków zidentyfikowano dwie krzemienne skalki wykonane z krzemienia bałtyckiego. Służyły one do krzesania iskry w zamku skałkowym używanym powszechnie w broni palnej, stosowanej podczas wojny siedmioletniej oraz wojen napoleońskich (Ryc. 7: 10, 11). Wymiary pierwszej, o kształcie trapezowatym, wynosiły 3,6 × 3 cm, natomiast drugiej, prostokątnej, 4 × 2,3 cm. Biorąc pod uwagę długość krawędzi uderzającej (3,6 oraz 4,0 cm), mogły one służyć do karabinów, do których według Antoniego Jakubowicza (Jakubowicz 1824) najdogodniejsze były skalki o długościach od 13 do 14 linii (tj. 3,3–3,5 cm). Do pistoletów natomiast używano krótszych, o długości zawierającej

się w przedziale 10–11 linii (tj. 2,5–2,7 cm). Dobra skałka wystarczała do oddania od 50 (Jakubowicz 1824, 45) do 60 strzałów (Karpiński 2018, 24).

Analogiczne skałki pochodzą między innymi z terenu bitwy stoczonej podczas wojny siedmioletniej pod Sarbinowem (Karpiński, Wrzosek 2013, 120, ryc. 8: 9–12), czy z warszawskiej reduty nr 54 z 1831 roku (Reduty Ordona) (Libera 2015, 219–228, ryc. 2–3).

Żelazne krzesiwo ogniwkowe

Z grobu 397 pochodziło krzesiwo o owalnej ramie o wymiarach 7,4 × 4,0 cm (Ryc. 7: 9). Krzesiwa o owalnych, soczewkowatych ramach najczęściej występują w zespołach o chronologii od XI po XIV wieku (Lachowicz 1957, 197–200). Narzędzia te pozostawały w użyciu aż do przełomu XIX i XX wieku, przy czym w okresie nowożytnym najbardziej popularne były egzemplarze kabłąkowe – najczęściej dwukabłąkowe, rzadziej jednokabłąkowe (Moszyński 1929, 239–244, il. 214–215).

Przedmioty niezidentyfikowane

Z grobu 397 wydobyto dwa amorficzne, silnie skorodowane przedmioty metalowe, których pierwotnego kształtu i zastosowania nie można ustalić.

Zabytki ruchome pozyskane z warstwy humusu i podglebia

W tym miejscu omówione zostaną łącznie znaleziska pozyskane w trakcie eksploracji humusu i podglebia z obszaru obu stanowisk.

Należy sobie zdać sprawę, że część zabytków nie musi być związana z oblężeniem Kołobrzegu w 1761 roku. Dotyczy to zwłaszcza monet, plomb czy przedmiotów codziennego użytku. Jednak z uwagi na ich chronologię nie można wykluczyć, że są one materialnym śladem interesujących nas wydarzeń (zob. Wrzosek 2017, 87–90).

Guziki (42 sztuki)

Najliczniej reprezentowane były odlewane guziki wykonane z mosiądzu. Stanowią one zróżnicowaną grupę przedmiotów. Można wśród nich wyróżnić egzemplarze (12 sztuk) o profilu jednowarstwowym płaskim, gładkim awersie z rowkiem dookolnym na skraju, gładkim, niesygnowanym rewersie i uszkiem w formie płaskownika. Ich średnice mieszczą się w przedziale od 15 do 18 mm (Ryc. 8: 2, 3, 7, 9, 10).

W podobnej liczbie (osiem sztuk) reprezentowane są guziki o profilach jednowarstwowym płaskim, awersach i rewersach gładkich, bez sygnatur i z uszkami w formie płaskownika. Tylko jeden (o średnicy 15 mm) ma uszko druciane (Ryc. 8: 12). Ich średnice wynoszą od 12 mm do 22 mm (Ryc. 8: 1).

Kolejne guziki o średnicach od 16 do 18 mm mają profil jednowarstwowo-płaski, z rantem od spodu, awersy i rewersy gładkie i uszka w formie płaskownika. Zaliczono do nich siedem egzemplarzy (Ryc. 8: 4, 5, 11).

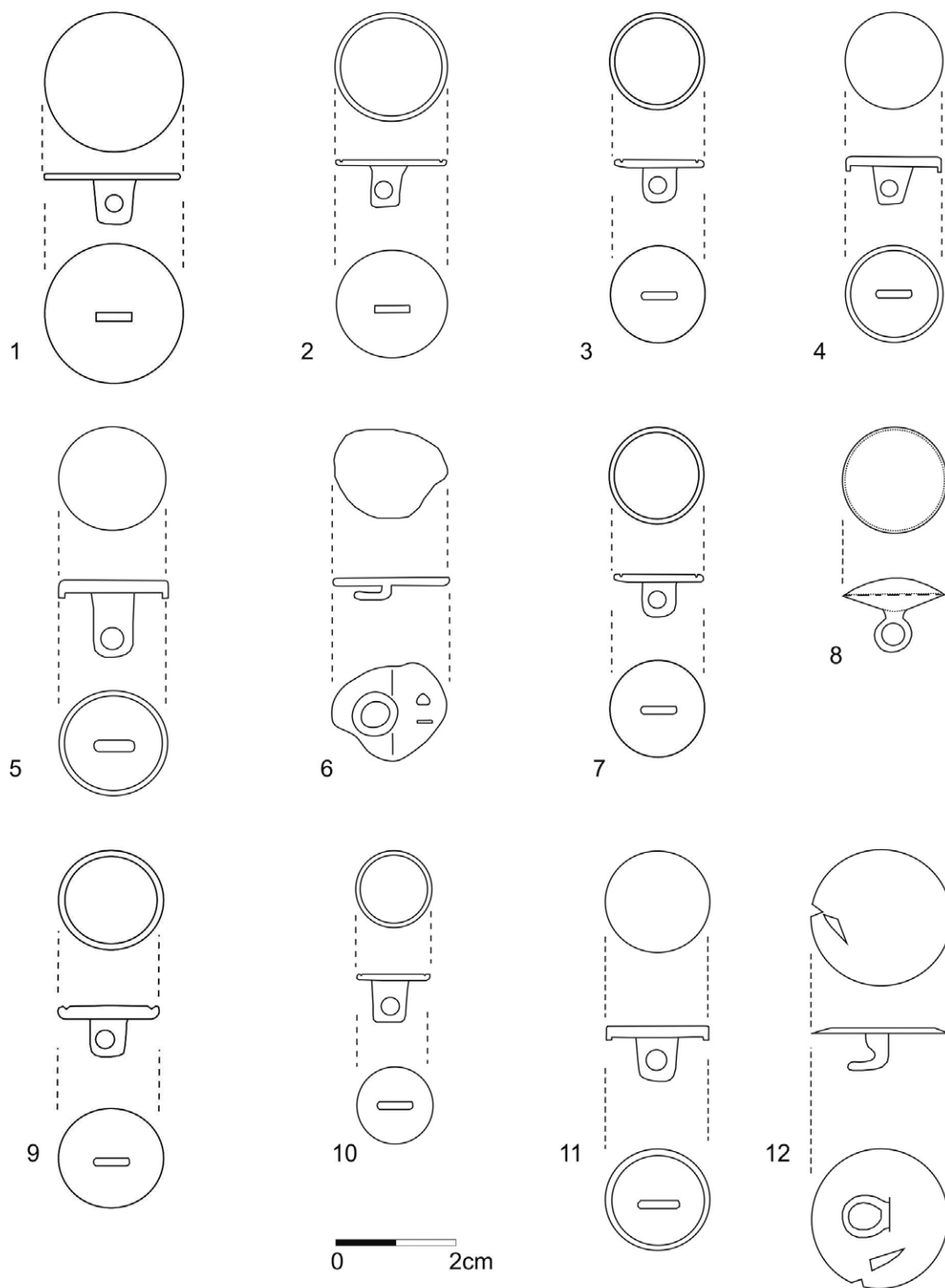
Trzy niewielkie guziki o średnicach 14–15 mm mają profile jednowarstwowe wypukłe, awersy i rewersy gładkie, bez sygnatur, i z uszkami w formie płaskownika.

Guziki cynowo-ołowiane (12 sztuk), odlewane, w większości bardzo słabo zachowane, mają średnice od 17 do 24 mm. Guziki te mają głównie profile płasko-płaskie, awersy i rewersy gładkie, bez sygnatur, i odlewane uszka. Na rewersie jednego (ze stanowiska 31) znajduje się sygnatura „I.D.” (Ryc. 8: 6).

Podobne guziki, wykonane ze stopów miedzi (mosiądz, brąz) znalezione zostały na polu bitwy stoczonej podczas wojny siedmioletniej pod Sarbinowem (Zorndorf). Wśród nich wydzielono dwa typy oraz odmiany wewnątrz tych typów (typ I – odmiany A–D; typ II – odmiany A–C). Dla umundurowania wojsk pruskich charakterystyczny był typ I (Karpiński, Wrzosek 2013, ryc. 10; 11).

Wśród guzików znalezionych w Budzistowie zidentyfikowano guziki należące do typu I:

- odmiany A o profilu jednowarstwowym płaskim, awersach i rewersach gładkich i z uszkami w formie płaskownika. Pochodzące z Sarbinowa miały średnice 13–15 mm (Karpiński, Wrzosek 2013, ryc. 10; 11), natomiast znalezione na stanowisku w Budzistowie były większe – o średnicach od 1,5 do 2,2 cm;



Ryc. 8

Budzistowo, stan. 31, 33, gm. Kołobrzeg, woj. zachodniopomorskie. Guziki pochodzące z eksploracji warstw humusu i podglebia. (1-5, 7-12) mosiądz; (6) stop cyny i ołowiu (rys. A. Nierychlewska)

Fig. 8

Budzistowo, site 31 and 33, Kołobrzeg Commune, Zachodniopomorskie Voivodeship. Buttons from exploration of humus and subsoil layers. (1-5, 7-12) brass; (6) tin and lead alloy (drawn by A. Nierychlewska)

- odmiany B o profilu jednowarstwowym płaskim, gładkim awersie z rowkiem dookolnym na skraju, gładkim rewersie i z uszkiem w formie płaskownika. Pochodzące z Sarbinowa miały średnice mieszczące się w przedziale 1,2–1,7 cm (Karpiński, Wrzosek 2013, ryc. 10; 4-6), natomiast znalezione na stanowisku w Budzistowie – od 1,5 do 1,8 cm;
- odmiany C o profilu jednowarstwowym płaskim, z rantem od spodu i uszkiem w formie płaskownika. Pochodzące z Sarbinowa miały średnice mieszczące się w przedziale 1,6–2,2 cm (Karpiński, Wrzosek 2013, ryc. 10; 11: 7-11), natomiast znalezione na stanowisku w Budzistowie – od 1,6 do 1,8 cm.

Nie odnotowano natomiast guzików zdobionych typu I, odmiany D, oraz pustych w środku, o profilu wypukłym i drucianych uszkach, zaliczonych do typu II, znanych ze stanowiska w Sarbinowie (Karpiński, Wrzosek 2013, ryc. 10; 12).

Ołowiane pociski do broni palnej

W sumie z obszaru obu stanowisk pozyskano 40 kulistych pocisków do broni palnej (stanowisko 31 – siedem sztuk, stanowisko 33 – 33 sztuki). Wykorzystując wyniki analiz wykonanych dla pocisków z badań pól bitewnych pod Sarbinowem (Zorndorf) i Kunowicami (Kunersdorf) (Karpiński, Wrzosek 2013, 118–120; Podruczny, Wrzosek 2013, 75; 2014, 43–44), tę kategorię zabytków podzielono na trzy grupy. Pod uwagę wzięto ciężar kuli oraz jej teoretyczną (idealną) średnicę obliczoną za pomocą wzoru Sivilicha (2007, 87).

Grupa I (3 kule)

Do tej grupy przyporządkowano najmniejsze i najlżejsze pociski, których ciężar waha się między 13 a 22 g, średnica zaś wynosi od 13 do 15 mm. Amunicja ta była stosowana w pistoletach i sztucerach wojskowych, ale także nie można wykluczyć jej cywilnego pochodzenia, na przykład stosowania jej w celach myśliwskich.

Grupa II (32 kule)

Najliczniejszy zbiór stanowią egzemplarze o ciężarze od 23 do 29 g oraz średnicy od 16 do 17,4 mm. Były to pociski stosowane w pruskich karabinach piechoty.

Grupa III (5 kul)

W ostatniej grupie znalazły się kule o największym ciężarze od 30 do 33 g oraz średnicy od 17,6 do 18,1 mm. Pociski te można łączyć z karabinami piechoty używanymi przez armię rosyjską w XVIII wieku.

Na pociskach zachowały się ślady szwów odlewniczych oraz odcinania gotowego wyrobu od kanału wlewowego. Ciekawym egzemplarzem okazała się kula nieodcięta od kanału formy odlewniczej, ponieważ ma on dodatkowo intencjonalnie wykonany otwór na poszerzonym (rozklepanym?) końcu. Być może przedmiot ten stanowił rodzaj zawieszki – ozdoby, talizmanu. Nie można również wykluczyć użytkowego przeznaczenia przedmiotu, na przykład jako obciążnika (Ryc. 9: 6).

Pociski artyleryjskie

Na stanowisku 31 znaleziono dwie żeliwne kule armatnie, a na stanowisku 33 – jedną. Pierwsza z nich ma średnicę 14 cm, waży 10,6 kg i była stosowana w armatach 24-funtowych. Druga – o średnicy 11 cm i wadze 5,5 kg – służyła jako pocisk w działach 12-funtowych. Średnica trzeciej kuli wynosi 9 cm, jej ciężar 2,6 kg i była stosowana w działach 6-funtowych. Powyższe znaleziska należy łączyć z artylerią pruską okresu wojny siedmioletniej (Podruczny, Wrzosek 2012, 77–80).

Na stanowisku 33 odnaleziono także trzy żeliwne kule kartaczowe. Większa z nich o wagomiarze jednofuntowym, ma 5 cm średnicy i wagę 428 g, dwie z nich są mniejsze – o średnicy 4,3 cm i ciężarze 285 i 288 g. Pochodziły one z pruskich pocisków kartaczowych, ponieważ w czasie wojny siedmioletniej armia rosyjska używała kul ołowianych (Podruczny, Wrzosek 2012, 83).

Ryc. 9

Budzistowo, stan. 31, 33, gm.
Kołobrzeg, woj. zachodniopomorskie.
(1-2) plomba ołowiana; (3) trzewik
pochwy półszabli piechoty; (4) moneta
1 heller; (5) szeląg 1733; (6) ołowiany
pocisk z nieodciętym kanałem
wlewowym; (7) trzewik pochwy
bagnetu (fot. A. Nierychlewska)

Fig. 9

Budzistowo, site 31 and 33, Kołobrzeg
Commune, Zachodniopomorskie
Voivodeship. (1-2) lead seal;
(3) infantry saber scabbard chape;
(4) 1 heller coin; (5) solid 1733;
(6) lead bullet with sprue;
(7) bayonet
scabbard chape (photo
by A. Nierychlewska)

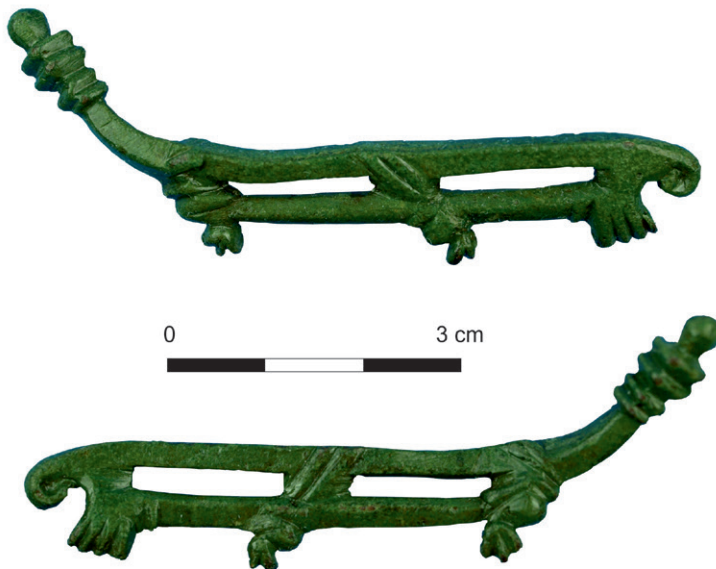
**Plomby**

Najstarsze ze zidentyfikowanych plomb urzędowych pochodziły z czasów panowania Fryderyka Wilhelma II (lata 1740–1746). Pierwsza z nich posiada na awersie z rantem monogram FR (Fryderyk II) w wypukłym pierścieniu, wokół monogramu nieczytelny napis. Na rewersie umieszczony jest orzeł pruski w wypukłym pierścieniu, wokół niego ledwo widoczny napis „REGIE DES DROITS DU ROI EXTRA” (Ryc. 9: 1). Kolejna o lekko uszkodzonych brzegach na awersie z wypukłym pierścieniem na rancie ma w czworokącie napis „FÜR KIST[EN] UND COLL[IS]”, na rewersie umieszczony jest orzeł pruski w czworokącie oraz napisy „[FR]ANC[F]: [M]ES[S]E”. Plomba ta, jak wskazuje tekst napisu, pochodzi z Frankfurtu i służyła do zabezpieczania skrzyń (funkcja podatkowa lub celna) (Ryc. 9: 2).

Trzewiki

Wśród pozyskanych zabytków wyróżniono także dwa dolne okucia pochew skórzanych wykonane z mosiężnej blachy. Pierwsze, pochodzące ze stanowiska 31, ma długość 4,6 cm i pochodzi prawdopodobnie od pochwy półszabli piechoty (Ryc. 9: 3). Drugie, ze stanowiska 33, o długość 4,5 cm i szerokość maksymalnej 2 cm, z racji trójkątnego przekroju stanowiło zabezpieczenie pochwy bagnetu (Ryc. 9: 7).

Niestety, ze względu na swoją prostą formę i wybitnie użytkowy charakter, znalezisk tych nie da się połączyć z konkretną stroną konfliktu.

**Ryc. 10**

Budzistowo, stan. 31, gm. Kołobrzeg,
woj. zachodniopomorskie.
Niezidentyfikowany przedmiot
z brązu (fot. A. Nierychlewska)

Fig. 10

Budzistowo, site 31, Kołobrzeg
Commune, Zachodniopomorskie
Voivodeship. Unidentified bronze item
(photo by A. Nierychlewska)

Monety

Na obszarze stanowiska 31 znaleziono dwie monety, które mogą mieć związek z działaniami wojennymi w 1761 roku. Niestety obie są w bardzo złym stanie zachowania. Pierwszą z nich jest 1 heller (Ryc. 9: 4). Na awersie widnieje napis w układzie horyzontalnym: „1 SAAL FELDER HELLER 17[...]” (dwie ostatnie cyfry roku nieczytelne), na rewersie umieszczony jest herb Saksonii (Standard Catalog 2016, 658). Kolejną monetą jest miedziany szeląg (solid), na awersie którego widnieje ledwo widoczny napis w układzie horyzontalnym: „SOLID REGNI PRUSS 1733”, stempel jest lekko przesunięty (Ryc. 9: 5). Na rewersie w części centralnej widnieje monogram FWR (Fryderyk Wilhelm Rex) oraz dwie litery C i S (Christian Schrimmer, mennica Królewiec) (Standard Catalog 2016, 562).

Pozostałe przedmioty

Wśród pozostałych przedmiotów z obszaru obu stanowisk znalazły się mało charakterystyczne fragmenty większych całości, takie jak niewielkie blaszki, nity czy druty oraz – równie mało charakterystyczna – biżuteria i fragmenty stroju, jak na przykład mała obrączka o średnicy 1,7 cm, wykonana z drutu mosiężnego o przekroju 0,2 cm, czy haftka z taśmy mosiężnej.

Zdecydowanie najciekawszym znaleziskiem z tej kategorii, którego niestety nie udało się zidentyfikować, jest przedmiot wykonany techniką odlewu ze stopu miedzi (brąz lub mosiądz) (Ryc. 10). Pozyskano go z powierzchni stanowiska Budzistowo 31. Jego długość wynosi 7,2 cm. W środkowej części ma dwa czworokątne otwory, a z jednej strony kończy się ozdobnym trzpieniem. Prawdopodobnie przez te otwory przechodziły dwa wąskie paski, co może wskazywać na element torby lub innego wyposażenia.

Interpretacja

Informacje i dyskusja o interpretacji grobów znalezionych pod Budzistowem pojawiły się w 2017 roku zarówno w publikacjach internetowych, jak i tradycyjnych (m.in. Dziemba 2017; Makoś 2017; Maziarz 2017). Wysuwano hipotezy, że odnalezione szczątki mogły należeć do żołnierzy pruskich poległych w 1807 roku podczas oblężenia miasta przez wojska napoleońskie. W związku z powyższym w toku dalszej analizy odniesiemy się do tych koncepcji, przedstawiając argumenty za tezą, według której są one o 46 lat starsze i pochodzą z czasów wojny siedmioletniej, a dokładnie z roku 1761.

W 1761 roku, podczas trzeciej próby opanowania Kołobrzegu przez wojska rosyjskie, w okolicach twierdzy zbudowano linię obrony, wzdłuż której usypano rozległe i rozbudowane fortyfikacje polowe. Biegła ona od wzgórza za Zieleniewiem, grzbietem moreny czołowej na południu, a następnie skrajem bagien przed Lasem Kołobrzeskim. Za ufortyfikowaną linią był rozlokowany obóz warowny księcia Fryderyka Eugeniusza Wirtenberskiego, liczący 10 398 żołnierzy piechoty i 2 771 żołnierzy kawalerii (Kessel 2007, 321). Umocnienia pruskie były atakowane przez rosyjską piechotę, a najcięższe walki

toczyły się 19 września 1761 roku o Zielony Szaniec (niem. *Grüne Schanze*) pod Niekaninem (położonym w bliskiej odległości od stanowiska 33 w Budzistowie). Pozycja ta kilkakrotnie przechodziła z rąk do rąk. Można przypuszczać, że pochowani w grobach 396 i 397 żołnierze pruscy zostali ranni w czasie obrony lub, co bardziej prawdopodobne, odbijania Zielonego Szańca z rąk przeciwnika, skąd następnie zostali przetransportowani do lazaretu polowego i tam dokonali żywota. Większość pierwotnej załogi szanca, która przeżyła pierwszy atak, Rosjanie odesłali niezwłocznie na swoje tyły (Rumiancew 1873, 455). W kontrataku na tę pozycję brali udział grenadierzy batalionów dowodzonymi przez Beneckendorfa (4/16/41/44), Bocka (47/GVII) i Kleista (21/27/37/40). W ich skład wchodziły kompanie grenaderskie regimentów, którymi dowodzili: Kalnein (nr 4), Dohna (nr 16), Neuwied zu Wied (nr 41), Grant (nr 44), Grabow (nr 47), garnizonowy von Itzenplitz (GVII), Hülsen (nr 21), Lindstedt (nr 27), Braun (nr 37), Gabelentz (nr 40) (Gieraths 1964, 410). Zarówno bataliony Beneckendorfa, jak i Kleista ze względu na trudności z uzyskaniem wystarczającej liczby rekrutów połączono z batalionami grenadierów Thielaua (wcześniej Willemeja) i Diringshofena (Gieraths 1964, 15, 119–120; Jany 2018, 266). Jedynie grenadierzy z regimentu fizyliarów von Gabelentza posiadali guziki cynowe (Tabela 1). Niestety brak danych nie pozwala określić wielkości guzików dla poszczególnych regimentów, a jedynie ich barwę.

W przypadku oblężenia Kołobrzegu w 1807 roku główną załogę stanowili żołnierze regimentów piechoty nr 7 i 30, które posiadały odpowiednio guziki w barwach srebrnej i złotej, oraz fizyliarzy z batalionów nr 5, 19 i 20 (Gieraths 1964, 410), których guziki były odpowiednio: żółte, cynowe i cynowe (Kling 1902, 2; Bleckwenn 1984, 1: 68, 126, 148, 170–172; 2: 26–28, 37–40, 41–44, 54–56, 66–68, 117–118; Höpfner 2016, 304). Oczywiście należy zaznaczyć, że żołnierzy załogi twierdzy kołobrzesckiej – w związku z brakami umundurowania – zaopatrywano we wszelkie dostępne sorty mundurowe (Höpfner 2016, 309, 312), niemniej odsetek guzików cynowych musiał być niepomniernie większy, co nie znajduje potwierdzenia w pojedynczych guzikach odkrytych przy pozostałych szkieletach.

Pułk piechoty	Kolor guzików	Średnica wg kolekcji Deutsches Historisches Museum
IR4 Kalnein	Żółte	×
IR16 Dohna	Żółte	×
IR41 Neuwied	Żółte	×
IR44 Grant	Żółte	×
IR21 Hülsen	Żółte	16 mm
IR27 Lindstedt	Żółte	18 mm
IR37 Braun	Żółte	×
IR40 Gabelentz	Białe	×
IR47 Grabow	Żółte	×
GVII Itzenplitz	Żółte	×

Tabela 1

Zestawienie parametrów guzików stosowanych w wybranych pruskich regimentach piechoty z okresu 1740–1807

Table 1

Parameters of buttons used in selected Prussian infantry regiments from the period 1740-1807

Zachowane w grobach zabytki wskazują głównie na pozostałości umundurowania pruskiego pochodzącego z XVIII lub XIX wieku, jednakże ich usytuowanie wyklucza datowanie na czas oblężenia Kołobrzegu w 1807 roku. Szkielet osobnika oznaczony jako C (grób 397) miał zdecydowanie największą liczbę guzików mundurowych, a także – co bardzo istotne – przynajmniej jedną zachowaną haftkę

lokalizowaną nieco powyżej szyi, na czaszce. Liczba guzików nie przystaje ani do umundurowania noszonego przez żołnierzy pruskich w 1761 roku, ani w roku 1806/7 (Bleckwenn 1973, 406; Bleckwenn 1984, 1: 68, 126, 148, 170–172; 2: 26–28, 37–40, 41–44, 54–56, 66–68, 117–118; Merta 2001, 93, 103–104, 111; Hohrath 2011, 2: 32–35, 142–144, 148–149, 176–181, 218–221, 224–225, 290–291, 310–312, 316–319, 338–341, 358–359, 426–428). Charakterystyczne są tutaj dwa rzędy guzików: jeden idący od prawego barku w niemalże prostej linii w dół, w sznurze siedmiu guzików znajdujących się bardzo blisko oraz dwóch ułożonych w pewnej odległości od nich; drugi sznur również siedmiu guzików ułożonych wzdłuż lewej linii uniesionej kości ramieniowej, powyżej krzesiwa i kuli. Oba rzędy należałoby interpretować jako elementy kłap sukni wierzchniej z odgiętą lewą połą. Takie usytuowanie guzików nie wyklucza prawdopodobieństwa, że przy szczątkach ludzkich znaleziono pozostałości sortów mundurowych używanych w 1806/7 roku, czynią to natomiast guziki umiejscowione nisko z prawej strony miednicy oraz guziki z obu stron czaszki. W mundurach noszonych przez armię pruską w 1806/7 roku guziki przyszywano jedynie na kłapach fraka oraz z tyłu na wysokości talii. W przypadku wskazanych wyżej guzików mamy ich zdecydowanie więcej i, co ważniejsze, zlokalizowanych zdecydowanie za nisko jak na wcięcie talii we fraku. Takie ułożenie guzików pasuje jednak do miejsca, w których poły przednia i tylna łączono za pomocą trzech guzików w sukni wierzchniej mundurów armii pruskiej, noszonych w latach 1725–1795 (Hohrath 2011; Merta 2001, 66–69). Równie ważną przesłanką jest tutaj brak większej liczby haftek. W mundurach z okresu wojny siedmioletniej używano ich jedynie na wysokości barku/kołnierza i nieco niżej – służyły wtedy do „wstępnego” zapinania obu stron sukni wierzchniej (Bleckwenn 1971, 227; Kling 1902, 11). Była to jedynie funkcja pomocnicza zapobiegająca zbyt niemiernemu rozchyłaniu się nakrycia. W mundurach z okresu napoleońskiego, a dokładniej z okresu tzw. armii staropruskiej (tj. do 1807 roku), mundury piechoty – bo tylko z tą formacją możemy wiązać szkielety poległych – były zapinane w całości na rząd haftek liczący od 8 do 10 sztuk (Bleckwenn 1973, 406; Merta 2001, 93, 111). Haftki mocowano pomiędzy podszewką a sukno stanowiące warstwę wierzchnią fraka (Hohrath 2011, 1: 77, 2: 235, 248–249, 263). Nie da się zatem wytłumaczyć – nawet przy słusznym skądinąd założeniu, że część guzików osobnika C „zgubił” (ich liczba nie odpowiada stanowi przewidzianego specyfikacjami mundurowymi z okresu napoleońskiego ani wojny siedmioletniej) – tak licznej obecności guzików, przy jednoczesnym braku 20 elementów haftek umieszczonych w miejscach tak trudno dostępnych do zrabowania, jak łączenie tkaniny z podszewką. Na miejscu pochówku osobnika C odnaleziono także dwa cynowe guziki. W okresie wojny siedmioletniej nie łączono w ramach jednego munduru wielkiego, tj. sukni wierzchniej i kamizelki, guzików różnego typu, tj. mosiężnych, cynowych i im pochodnych – w terminologii mundurowej ówczesnej epoki istniał prosty podział na guziki „żółte” i „białe” (w ten sposób rozróżniano nie tyle materiał, co kolor metalu, z którego je wykonano). Łączono je natomiast w okresie napoleońskim – fraki zaopatrywano w guziki mosiężne, natomiast kamizelka (do kompletu) mogła już mieć guziki cynowe (Kling 1902, 44). Obecność jedynie dwóch takich guzików nie przesądza tutaj o obecności kamizelki, czy raczej ich przynależności do kamizelki, ponieważ mogły to być guziki na przykład od brzusztuka. Był to element umundurowania tworzony przez żołnierzy ze starych kamizelek, zakładany później pod nie, i zapinany na jakiegokolwiek guziki – takie, jakie udało się żołnierzowi zdobyć (Bleckwenn 1973, 110). Brzusztuki noszono w latach 1725–1807 (Kling 1902, 44). Nie da się oczywiście wykluczyć, że wskazane guziki trafiły do grobu w inny sposób lub – co równie prawdopodobne – były to guziki, którymi zastąpiono te brakujące w umundurowaniu. Wykorzystanie stopu cyny jako surowca dla guzików „tymczasowych” należy tłumaczyć powszechnością występowania tego materiału i łatwością jego obróbki. W ten sposób którykolwiek konswisarz mógł sporządzić guziki cynowe niemal od ręki, w przeciwieństwie do guzików mosiężnych, które wymagały bardziej skomplikowanego warsztatu. Z przytoczonych powyżej powodów zastępowanie guzików mosiężnych cynowymi jest potwierdzone źródłowo (Karpiński 2019, 239).

Właściwie większość pochowanych osobników w grobach 396 i 397 posiada uszkodzenia szkieletu powstałe w wyniku walki wręcz. Do takich starć dochodziło rzadko, a w miejscu odkrycia pochówków, tj. pod Budzistowem, wojsko pruskie miało do czynienia jedynie w 1761 roku w czasie walk o Zielony Szaniec. W 1807 roku okolice te zajmowały wojska sprzymierzone, a główny teren działań bojowych znajdował się na wschód od Kołobrzegu. Literatura przedmiotu nie wzmiankuje również, aby w tym rejonie nie dochodziło do żadnych większych starć, w tym do walki w zwarciu

(Höpfner 2016, 354–451). Charakter urazów czy choćby kula znajdująca się w szczątkach osobnika C wykluczają ofiary ostrzału umocnień pruskich pod Budzistowem prowadzonych w dniach 9–10 oraz 14 i 16 września 1761 roku, choć właśnie w jego wyniku życie straciło pięciu grenadierów z batalionu von Buscha (Denkwürdigkeiten 1763, 199–200, 202–203). W tej okolicy 19 września 1761 roku doszło jednak do zaciętego starcia z udziałem wielu żołnierzy, które spowodowało spore straty z obu stron. W walkach o Zielony Szaniec Prusacy stracili dwóch oficerów, w sumie zostało zabitych 69 osób, natomiast siedmiu oficerów, 274 rannych i 187 (w tym pięciu oficerów) zostało wziętych do niewoli. Straty rosyjskie wynosiły do 700 zabitych, 1800 rannych, w tym pięciu oficerów i większość z 350 szeregowych zostało wziętych później do niewoli (Thadden 1783, 79–80; Tielcke 1784, 93; Held 1847, 234–235, Geschichte 1837, 524–525).

Rumiancew odtransportował tylko część swoich rannych pod Niekanin, gdzie zorganizowano rosyjski lazaret polowy, innych zabrali Prusacy. Znaczna część z nich zmarła w ciągu następnych dni (Held 1847, 235, 243). Prusacy zorganizowali także lazarety na Przedmieściu Lęborskim (Denkwürdigkeit 1763, 207–208; Held 1847, 238). Część zmarłych Rosjan pochowano w Süderland, innych wrzucono w bagna i torfowiska Parsęty pod Budzistowem. Próby zlokalizowania Süderlandu wskazują, że była to zniekształcona lub wcześniejsza nazwa terenów po drugiej stronie Parsęty określanej jako Siederland (Kostrzewno) (Held 1847, 241; Höpfner 2016, 302). Bezpośrednio po bitwie na polach pod Budzistowem umieszczono jeńców rosyjskich, którzy spędzili niemal całą noc przy ogniskach pod gołym niebem (Denkwürdigkeiten 1763, 209; Held 1847, 240). Tymczasowe rozlokowanie Rosjan pod Budzistowem należy tłumaczyć bliskością kwatery głównej głównodowodzącego Eugeniusza Wirtemberskiego oraz – na co wskazują rosyjskie źródła kartograficzne – sąsiedztwem lazaretu polowego (Korobkov 1948, ryc. oblężenie Kołobrzegu).

Poddany badaniom teren nie był miejscem walk, a raczej ich zapleczem. Świadczy o tym mała liczba znalezisk oraz brak charakterystycznych śladów na kulach wskazujących na wystrzelenie pocisku. Znaleziska te można traktować raczej jako zguby. Na obszarze stanowiska 31 występują one w niewielkiej ilości natomiast na stanowisku 33 koncentrują się raczej w północnej części (Ryc. 2; 4).

Bez wątpienia najcenniejszym odkryciem poczynionym podczas badań są groby poległych żołnierzy. W trakcie badań archeologicznych są one odnajdywane na polach bitew bardzo rzadko. Dzięki przeprowadzonej analizie udało się ustalić, że pochowano w nich żołnierzy pruskich poległych w walkach o Zielony Szaniec we wrześniu 1761 roku. Prawdopodobnie zmarli oni w lazarecie w wyniku odniesionych ran i zostali pogrzebani w dwóch grobach. Mogiły są oddalone od siebie na odległość około 5 m i nie zachodzą pomiędzy nimi żadne relacje stratygraficzne, co świadczy o tym, że pochówków dokonano w jakimś odstępie czasu.

Wydarzenia wojny siedmioletniej doczekały się w naszym kraju już kilku opracowań o charakterze archeologicznym. Badaniami objęto pola bitew pod Sarbinowem (Zorndorf) z roku 1758 (Karpiński, Wrzosek 2013), Kijami (Kay) z roku 1759 (Stachowiak 2017) i Kunowicami (Kunersdorf) z roku 1759 (Podruczny 2020). Oblężenie Kołobrzegu staje się więc kolejnym epizodem tego konfliktu poddanym – przynajmniej częściowo – badaniom archeologicznym.

Bibliografia

- Bailey G. 2004. *Buttons & Fasteners. 500 BC-AD 1840*. Witham: Greenlight Publishing.
- Bleckwenn H. 1973. *Die Ökonomie Reglements des Altpreussischen Heeres*. Osnabrück: Biblio Verlag.
- Bleckwenn H. 1984. *Die friderizianischen Uniformen* vol. 1–4. Dortmund: Harenberg.
- Denkwürdigkeiten 1763. *Denkwürdigkeiten der dritten Belagerung Colbergs durch die Russen im Jahr 1761, Teutschen Kriegs-Canzley, au das Jahr 1761*, 11 Band. Frankfurt-Leipzig.
- Drath J., Ossowski A. 2018. Analiza antropologiczna fragmentów kostnych ze stanowiska Budzistowo 33. W: Pietrzak J., Nierychlewska A., Bartczak A., *Opracowanie wyników ratowniczych badań archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku nr 33 w miejscowości*

- Budzistowo, nr AZP 15-15/134, woj. zachodniopomorskie, gm. Kołobrzeg, Aneks nr II. Bydgoszcz (niepublikowane opracowanie w archiwum wuoz w Szczecinie).
- Dziemba R. 2017. Tajemnica szkieletów z Budzistowa. <https://twierdzakolobrzeg.pl/informacje/453-tajemnica-szkieletow-z-budzistowa> (dostęp: 02.11.2023).
- Gasztold T., Kroczyński H., Rybicki H. 1979. *Kołobrzeg: zarys dziejów*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Geschichte 1837. *Geschichte des siebenjährigen Krieges, in einer Reihe von Vorlesungen, mit Benutzung authentischer Quellen. Thl. 5, Die Feldzüge von 1761. Abt. 2 / Berab. von den Offizieren des grossen Generalstabs*. Berlin.
- Held von H. 1847. *Geschichte der drei Belagerungen Colbergs im siebenjährigen Kriege*. Berlin: Verlag von Alexander Duncker.
- Hohrath D. 2011. *Frederick the Great. The Uniforms of the Prussian Army under Frederick the Great from 1740 to 1786*. Vienna: Militaria Vlg.
- Höpfner E. 2016. *Wojna lat 1806–1807/ Cz. 2 Kampania 1807 roku*, t. 3. Oświęcim: Napoleon v.
- Jakubowicz A. 1824. *Wiadomości ściągające się do woyskowej palney broni ręczney z dziełka rossyjskiego i innych z dodaniem taryffy naprawy broni i ryciną*. Warszawa: w Druk. Woyskowej.
- Jany C. 2018. *Armia Fryderyka Wielkiego: wojna siedmioletnia*. Oświęcim: Napoleon v.
- Karpiński T. 2011. Działania wojenne w 1761 r. w okolicach Trzebiatowa. W: J. Kochanowska (red.), *Trzebiatów – spotkania pomorskie 2011*. Trzebiatów: Trzebiatowski Ośrodek Kultury, 33–44.
- Karpiński T. 2012. Działania pruskiego korpusu generała D. F. von Platena w trakcie kampanii 1761 r. W: J. Kochanowska (red.), *Trzebiatów – spotkania pomorskie 2012*. Trzebiatów: Trzebiatowski Ośrodek Kultury, 61–84.
- Karpiński T. 2018. Jak dawniej dbano o broń – z historii piechoty polskiej czasów saskich (część 1). *Przegląd Historyczno-Wojskowy* 19 (3–4), 9–44.
- Karpiński T., Wrzosek J. 2013. Bitwa pod Sarbinowem (Zorndorf), pow. myśliborski, w świetle badań archeologicznych. *Archeologia Środkowego Nadodrza* 10, 111–136.
- Karpiński T. 2019. Rola Leszna w zaopatrzeniu piechoty koronnej w umundurowanie i ekwipunek za czasów Augusta III – wybór źródeł. *Rocznik Leszczyński* 19, 225–268.
- Kessel E. 2007. *Das Ende des Siebenjährigen Krieges 1760–1763*. t. 1. Padeborn–München–Wien–Zürich: Brill Schöningh.
- Kling C. 1902. *Allgemeine Geschichte der Bekleidung und Ausrüstung des altpreussischen Heeres, Erste theil: Die Infanterie-Regimenter im Jahre 1806*. Weimar.
- Korobkov N. M. 1948. *Semiletnaya voyna. Materyaly o deystviyakh russkoy armii i flota v 1756–1762 gg*. Moskva: Voennoye Izdatel'stvo Ministerstva Vooruzhennykh Sil Soyuza SSR.
- Kroczyński H. 1998. *Twierdza Kołobrzeg. Festung Kolberg*. Warszawa: Barwa i Broń.
- Lachowicz F. 1957. Wczesnośredniowieczne krzesiwa Opola. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego*, seria A, nr 8, *Archeologia Śląska* 1, 197–200.
- Leciejewicz L. 1965. Pod przewagą feudalnego państwa zachodniopomorskiego (1534–1653). W: H. Lesiński (red.), *Dzieje Kołobrzegu (x–xx wiek) (= Biblioteka Słupska 14)*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 54–76.
- Leciejewicz L. 2000. Kołobrzeg. Wczesnośredniowieczne początki. W: L. Leciejewicz, M. Rębkowski, *Kołobrzeg. Średniowieczne miasto nad Bałtykiem*. Kołobrzeg: Komitet Organizacyjny Obchodów 1000-lecia Utworzenia Biskupstwa, „Le Petit Café”, 6–72.
- Leciejewicz L. 2007. Wstęp. W: L. Leciejewicz, M. Rębkowski (red.), *Kołobrzeg. Wczesne miasto nad Bałtykiem (= Origines Polonorum 2)*. Warszawa: Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej, 13–27.
- Makoś M. 2017. Dziewięć szkieletów na budowie S6. <https://plus.gk24.pl/dziewiec-szkieletow-na-budowie-s6/ar/12297947> (dostęp: 02.11.2023).

- Masłowski D. 1891. *Russkaya armia v semildtnyuyu voynu* 3. Moskva.
- Maziarz R. 2017. Kto został pochowany pod drogą S6 w rejonie Budzistowa? Zbiorowe mogiły żołnierzy pruskich? Analiza Muzeum Kołobrzeskiego „Patria Colbergiensis”. *Odkrywca* 10 (225), 22–27.
- Merta K. P. 2001. *Die Uniformierung. Das Heerwesen in Brandenburg und Preussen von 1640 bis 1806*. Berlin: Brandenburgisches Verlagshaus.
- Moszyński K. 1929. *Kultura ludowa Słowian, cz. I: Kultura materialna*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Podruczny G. 2020. Gra dla wielu aktorów. Badania pola bitwy pod Kunowicami (12.08.1759) w latach 2009–2018 i ich uczestnicy. *Studia Lednickie* 19, 81–101.
- Podruczny G., Wrzosek J. 2012. Artillery projectiles from the two battles of Zorndorf/Sarbinowo (1758) and Kunersdorf/Kunowice (1759). *Fasciculi Archaeologiae Historicae* 25. *Recent Research into Medieval and Post Medieval Firearms and Artillery*, 77–85.
- Podruczny G., Wrzosek J. 2013. Lost elements. Earthworks of the fortified camp of the Russian Army, from the time of the battle of Kunersdorf in the light of the recent research. *Archeologia Postmedievale* 14, 65–80.
- Podruczny G., Wrzosek J. 2016. Znalezisko szczątków grenadiera rosyjskiego poległego pod Kunowicami/Kunnersdorf (1759) w świetle zwyczajów chowania poległych w czasie wojny siedmioletniej. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 64 (2), 225–237.
- Read B. 2010. *Metal Buttons. c. 900 BC-c. AD 1700*. Langport: Portcullis Publishing.
- Rumiancew P. 1873. Kопiя s” relyatsii generala porutchika grafa Rumyantseva iz” lagera pri derevnd” Tsarlin”, ot” 12-gosentyabrya 1761 goda. W: P. I. Bartenev (red.), *Arkhiv” Knyazya Vorontsova, Kniga. Shestaya. Tsarstvovanie Yelisavety Ptrovny*. Moskva: Tnpografiya v. Got’ye, na Kuenetskosh” shostu, d. Torietskago, 453–455.
- Schmettau von F. W. C. 2016. *Einrichtung des Krieges-Wesens für die Preussische Infanterie zu Friedens-Zeiten (1773), bearb. u. engl. von Martin Winter*. Berlin: Duncker & Humblot.
- Sivilich D. M. 2007. What the Musset Ball Can Tell: Monmouth Battlefield State Park, New Jersey. In: D. Scott, L. Babits, Ch. Haecker (eds.), *Fields of Conflict. Battlefield Archaeology from the Roman Empire to Korean War* vol. 1. *Searching for War in the Ancient and Early Modern World*. Westport: Praeger, 84–101.
- Stachowiak P. 2017. Bitwa pod Kijami (23 lipca 1759): z badań nad zapomnianą batalią. W: W. Borkowski, W. Brzeziński, J. Wysocki (red.), *Konserwacja zapobiegawcza środowiska 5, Dziedzictwo militarne (= Archaeologica Hereditas: Prace Instytutu Archeologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego 9)*. Warszawa: Instytut Archeologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Państwowe Muzeum Archeologiczne.
- Standard Catalog 2016. T. Michael (ed.), *Standard Catalog of World Coins 1701–1800*. Iola: Krause Publications.
- Solon J., Borzyszkowski J., Bidłasik M., Richling A., Badora K., Balon J., Brzezińska-Wójcik T., Chabudziński Ł., Dobrowolski R., Grzegorzczak I., Jodłowski M., Kistowski M., Kot R., Krąż P., Lechnio J., Macias A., Majchrowska A., Malinowska E., Migoń P., Myga-Piątek U., Nita J., Papińska E., Rodzik J., Strzyż M., Terpiłowski S., Ziaja W. 2018. Physico-geographical mesoregions of Poland: Verification and adjustment of boundaries on the basis of contemporary spatial data. *Geographia Polonica* 91 (2), 143–170.
- Szultka Z. 1999. Pomorze brandenbursko-pruskie. W: J. M. Piskorski (red.), *Pomorze Zachodnie poprzez wieki*. Szczecin: Zamek Książąt Pomorskich, 167–217.
- Thadden G. R. 1783. Tagenbuch des Generalmaj(or) George Reinhold von Thadden, vom Jan(uar) 1761. bis zum Jan(uar) 1762. In: *Sammlung ungedruckter Nachrichten, so Geschichte der Feldzüge der Preussen von 1740 bis 1779 erläutern*, hrsg. von Gottlob Naumann, vol. 3. Dresden, 46–112.

Tielcke J. G. 1784. *Beiträge zur Kriegskunst und Geschichte des Kriegs von 1756 bis 1763*, vol. 5. Wien: gedruckt bey Johann Thomas Edlen v. Trattnern, kaiserl. königl. Hofbuchdrucker und Buchhändler.

Whitehead R. 1996. *Buckles 1250–1800*. Witham: Greenlight Publishing.

Wrzosek J. 2017. Historyczne pole bitwy jako stanowisko archeologiczne. Wybrane problemy. *Ochrona Zabytków* 271 (2), 79–98.

Summary

TOMASZ KARPIŃSKI, ANNA NIERYCHLEWSKA, JAKUB WRZOSEK

Graves of Prussian soldiers from the Seven Years' War in the light of archaeological research of sites 31 and 33 in Budzistowo, Kołobrzeg Commune, Zachodniopomorskie Voivodeship

The archaeological research was carried out at sites 31 and 33 in Budzistowo, Kołobrzeg Commune, Zachodniopomorskie Voivodeship, in connection with the construction of the S6 expressway. The works were carried out in July and August 2017.

The survey covered the area of 147.75 ares at site 31 and 135 ares at site 33, which gives a total of 282.75 ares. The total of 923 features were discovered (383 - Budzistowo 31 and 540 - Budzistowo 33). Those were the relics of settlements from the Roman iron age, late Middle Ages and modern period (20th century). Relics of human military activity were also discovered at the sites, which can be linked to the siege of Kołobrzeg by the Russian troops in 1761, as part of the Seven Years' War (1756-1763). It is these remains that are the topic of this article.

2 mass graves were discovered at site 33 in Budzistowo. They were situated in the southern part of the site. The distance between them amounted to approx. 5 m. The dimensions of the first grave (feature 396) were 306 × 276 cm. In the grave, three skeletons laid side by side were unearthed. They were marked by large letters from A to C, positioned along the north-east - south-west axis and their heads were pointing to the north-east.

The fallen soldiers were men aged 30-35 (A), 35-40 (B) and 40-50 (C). It was established that the soldier C died as a result of a shot in his left arm. Only two buttons from the Prussian army uniform were found in the grave.

In the second grave (feature 397), the size of 382 × 242 cm, six fallen soldiers were buried (marked by letters A-F).

The fallen soldiers were men aged 17-20 (A), 25-35 (B), 19-33 (C), 16-18 (D), 18-20 (E) and 25-30 (F). Two skeletons bore marks that could indicate the cause of death. Those were the wounds resulting from hand-to-hand combat.

The fallen soldiers, except for person C, were robbed of personal belongings and larger parts of their uniforms and equipment before burial, which is indicated by scarce buttons as well as lack of leather (e.g. fragments of belts, boots) and metal objects (e.g. buckles). Shreds of a uniform together with buttons as well as a fire striker and two gunflints were found only with person C.

In total, 62 buttons, 3 hooks and eyes, 24 fragments of material, 2 gunflints and a fire striker were found in the two graves.

Within the area of both sites, apart from the graves, 24 buttons, 40 lead bullets, 5 cannonballs, 2 coins, 2 lead fillings, 6 buckles as well as infantry bayonet and sabre sheaths were found.

The surveyed area was not the site of fighting, but rather its hinterland. This is evidenced by the small number of finds and the absence of distinctive lead bullets with marks indicating the firing. Rather, these finds can be regarded as lost artifacts. In the area of site 31 they occur in small numbers, while in site 33 they are rather concentrated in the northern part (Fig. 2; 4).

Without doubt, the most valuable discovery are the graves of fallen soldiers. Prussian soldiers fallen in the battle for the Green Sconce (Grüne Schanze) in September 1761 were buried there. They probably died in the lazarette as a result of their wounds and were buried in two graves. The graves are about 5 m apart and there is no stratigraphic relationship between them, indicating that the burials were carried out some time apart.

KRZYSZTOF KARASIEWICZ*

Ślady działań wojennych na przedpolach Warszawy w roku 1914 – analiza znalezisk archeologicznych zarejestrowanych na stanowisku Nowa Wola 4, gm. Lesznowola, woj. mazowieckie

Abstract

KRZYSZTOF KARASIEWICZ 2023. Traces of military operations on the outskirts of Warsaw in 1914 – analysis of archaeological finds recorded at site 4 Nowa Wola, Lesznowola Commune, Mazowieckie Voivodeship

The article presents the results of archaeological research carried out in connection with the construction of the S7 road near Warsaw. Traces of Russian artillery shelling from 1914 and the grave of a German soldier were discovered during the survey. The soldier was buried in one of the craters left by an artillery shell explosion. The analysis showed that he was a private of the 5th company of the 146th infantry regiment.

Keywords

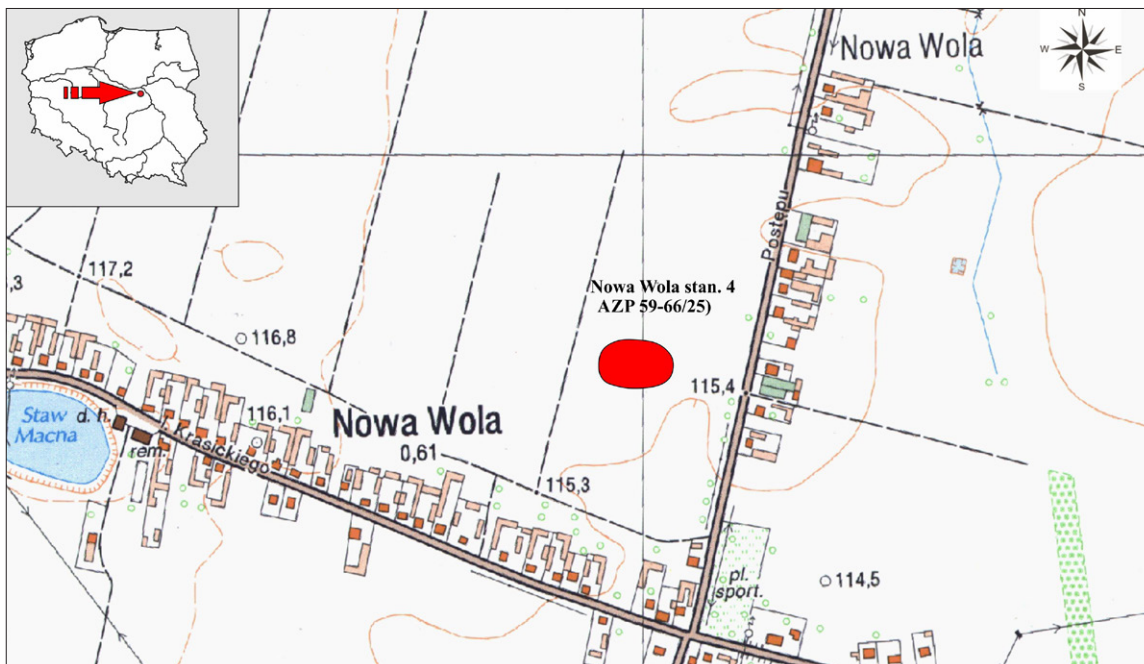
archaeology of conflict, battlefield archaeology, World War I, war grave

Archeologiczne badania wykopaliskowe na stanowisku Nowa Wola 4 (AZP 59-66/25) zostały przeprowadzone na zlecenie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, Oddział w Warszawie w ramach inwestycji polegającej na rozbudowie drogi ekspresowej S7 (Ryc. 1). Wykonawcą prac było konsorcjum firm „Grandor” Pracownia Archeologiczna Weronika Bujnowicz-Zgodzińska oraz „Testa” Pracownia Archeologiczna Andrzej Wójcik.

Badania prowadzono w okresie od 18 września do 25 października 2017 roku, a kierowała nimi mgr Weronika Bujnowicz-Zgodzińska. W efekcie przeprowadzonych prac na powierzchni 49 arów zadokumentowano 144 obiekty archeologiczne, zawierające 716 zabytków ruchomych pochodzących z czterech epok: schyłku epoki brązu (kultura łużycka), późnego średniowiecza, nowożytności oraz współczesności.

Przedmiotem niniejszego artykułu będą relikty w postaci pozostałości działań militarnych z okresu I wojny światowej, reprezentujące najmłodszą zarejestrowaną fazę na stanowisku, w tym 15 obiektów interpretowanych jako leje po eksplozjach pocisków artyleryjskich oraz pochówek żołnierza niemieckiego. Z wypełnisk obiektów pozyskano łącznie 228 zabytków ruchomych, w tym 80 fragmentów żelaznych odłamków artyleryjskich oraz 148 innych przedmiotów lub ich fragmentów.

* Grot Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska,
e-mail: grot-karasiewicz@wp.pl



Ryc. 1

Nowa Wola, stan. 4 (AZP 59-66/25), gm. Lesznowola, woj. mazowieckie.
Lokalizacja stanowiska (oprac. W. Bujnowicz-Zgodzińska)

Fig. 1

Nowa Wola, site 4 (AZP 59-66/25), Lesznowola Commune, Mazowieckie Voivodeship.
Location of the site (prepared by W. Bujnowicz-Zgodzińska)

Pochówek żołnierza niemieckiego

Na obszarze objętym pracami archeologicznymi odkryto elipsową jamę o wymiarach 174 × 124 cm (obiekt 68), zawierającą szkielet ludzki zorientowany na linii wschód–zachód. Spąg nieckowatej jamy grobowej znajdował się na głębokości 72 cm. Wypełnisko stanowiła szara próchnica przemieszana z żółtą gliną. Dodatkowo znalezione w obiekcie odłamki żelazne wskazują, że sam pochówek został wkopany w dno leja po wybuchu pocisku artyleryjskiego.

Zmarłego pochowano na plecach z podkurczonymi nogami, głową skierowaną ku zachodowi, ręką prawą ułożoną na piersi, a lewą przy boku miednicy (Ryc. 2, 3). Przeprowadzona analiza antropologiczna wykazała, że poległy był mężczyzną w wieku 27–29 lat, o wzroście około 177 cm. Masywny szkielet z wyraźnymi przyczepami mięśni świadczy o dużej aktywności fizycznej i częstym chodzeniu, natomiast inne ślady wskazują na noszenie ciężkich przedmiotów i wykonywanie fizycznej pracy. Niezwykle silnie zaznaczona hipoplazja szkliwa na zębach dowodzi silnego stresu środowiskowego w dzieciństwie. Ponadto na zębach zaobserwowano inne zmiany w postaci uszkodzenia części szkliwa z odsłonięciem zębiny na siekaczach przy jednoczesnym niskim stopniu starcia zębów. Tego typu uszkodzenia mogły być spowodowane chemicznym zatruciem chlorem. Podobne zmiany występują również u osób chorujących na syfilis, jednak w tym przypadku nie występowały inne zmiany na kościach, charakterystyczne dla tej choroby. Ponadto stopień uszkodzenia i kształt odbiegały także od znanych przykładów spotykanych u chorych na kiłę. Najbardziej prawdopodobne wydaje się więc skażenie chemiczne (Ożarek-Szilke 2018).

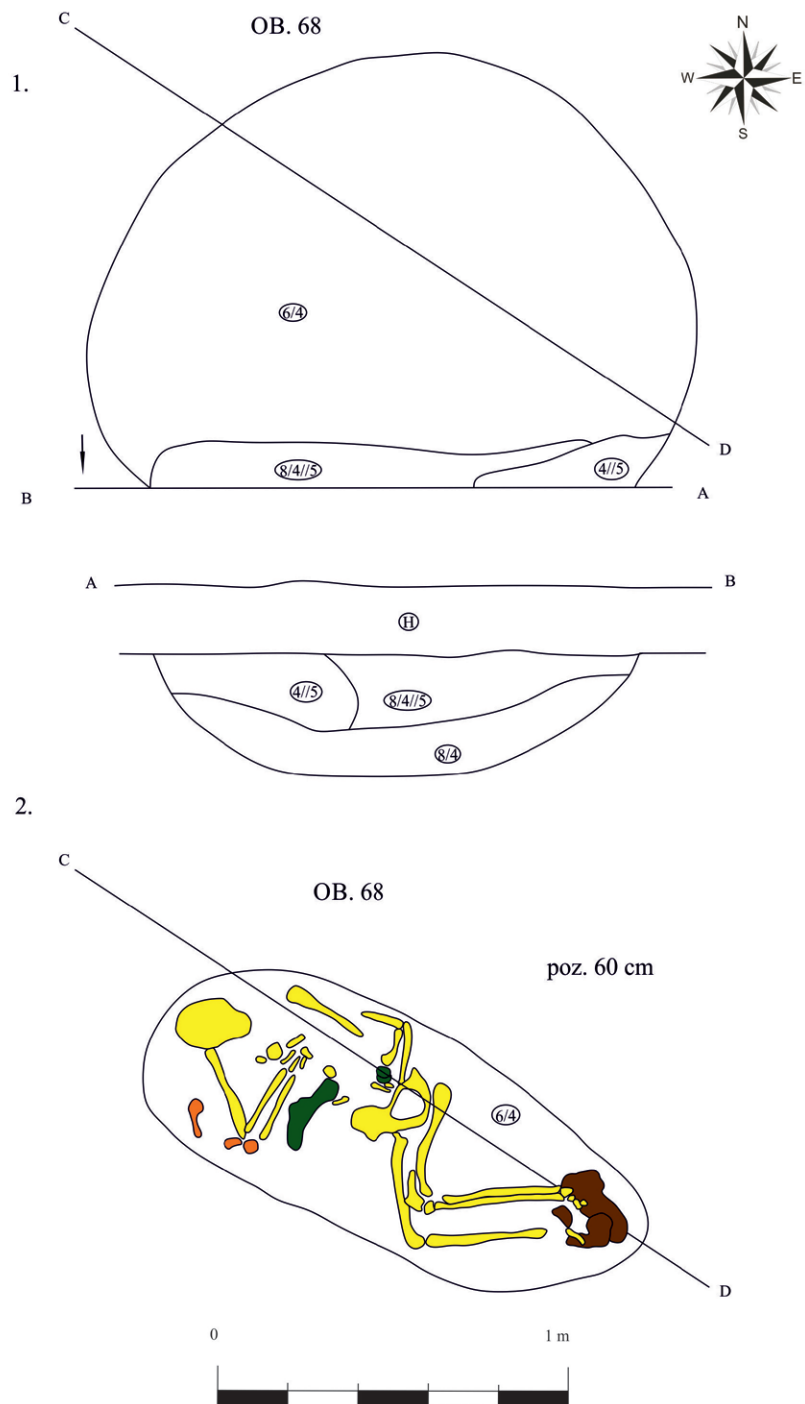
W czaszce zmarłego znaleziono niewielki fragment bardzo zerodowanego metalu, będący prawdopodobnie pozostałością odłamka. „Metal pozostawił zielone przebarwienia na lewej kości skroniowej, wewnątrz mózgowcazki. Miejsce, w którym się znajdował było zamknięte przez pozostałe kości i jest mało prawdopodobne, żeby element ten znalazł się w czaszce *postmortem*. Ponadto brak dużych fragmentów prawych kości ciemieniowej i skroniowej, delikatnie wygładzony i wklęsły brzeg kości czołowej przy szwie wieńcowo-ciemieniowym *perimortem*, przy jednoczesnym braku sporych

Ryc. 2

Nowa Wola, stan. 4 (AZP 59-66/25), gm. Lesznowola, woj. mazowieckie. Plan i profil obiektu 68 (1); plan grobu (2) (rys. W. Kogut)

Fig. 2

Nowa Wola, site 4 (AZP 59-66/25), Lesznowola Commune, Mazowieckie Voivodeship. Plan and section of feature 68 (1); plan of the grave (2) (drawn by W. Kogut)



fragmentów kości czaszki z lewej strony wskazują, iż mężczyzna mógł zginąć na skutek silnego urazu głowy” (Ożarek-Szilke 2018) – najprawdopodobniej w wyniku eksplozji pocisku artyleryjskiego.

Przy szkielecie stwierdzono występowanie zetłanych resztek ubioru oraz fragmentów pasków skórzanych wraz z metalowymi sprzączkami. O militarnym charakterze znaleziska świadczyły resztki podeszew butów, nabijane stalowymi ćwiekami. Szczątki umundurowania zachowały się jedynie w miejscach, gdzie występowały mosiężne guziki, które – często silnie przywierają do powierzchni sukna – były pokryte grubymi nawarstwieniami organicznymi, mineralnymi oraz związanymi z korozją metalu. Stan zachowania nie pozwalał na pewne rozpoznanie znalezisk bez poddania ich zabiegom konserwatorskim.

Przeprowadzona konserwacja materiałów znalezionych przy szczątkach pochowanego żołnierza umożliwiła identyfikację jego przynależności państwowej, formacji oraz stopnia wojskowego. Poległy okazał się szeregowym żołnierzem piechoty Armii Cesarstwa Niemieckiego z czasu Wielkiej Wojny.

**Ryc. 3**

Nowa Wola, stan. 4 (AZP 59-66/25), gm. Lesznowola, woj. mazowieckie. Obiekt 68 (grób)
(fot. M. K. Naleźny)

Fig. 3

Nowa Wola, site 4 (AZP 59-66/25), Lesznowola Commune, Mazowieckie Voivodeship. Feature 68 (grave) (photo by M. K. Naleźny)



Analiza przedmiotów ruchomych

Wśród szczątków umundurowania i wyposażenia wojskowego rozpoznano:

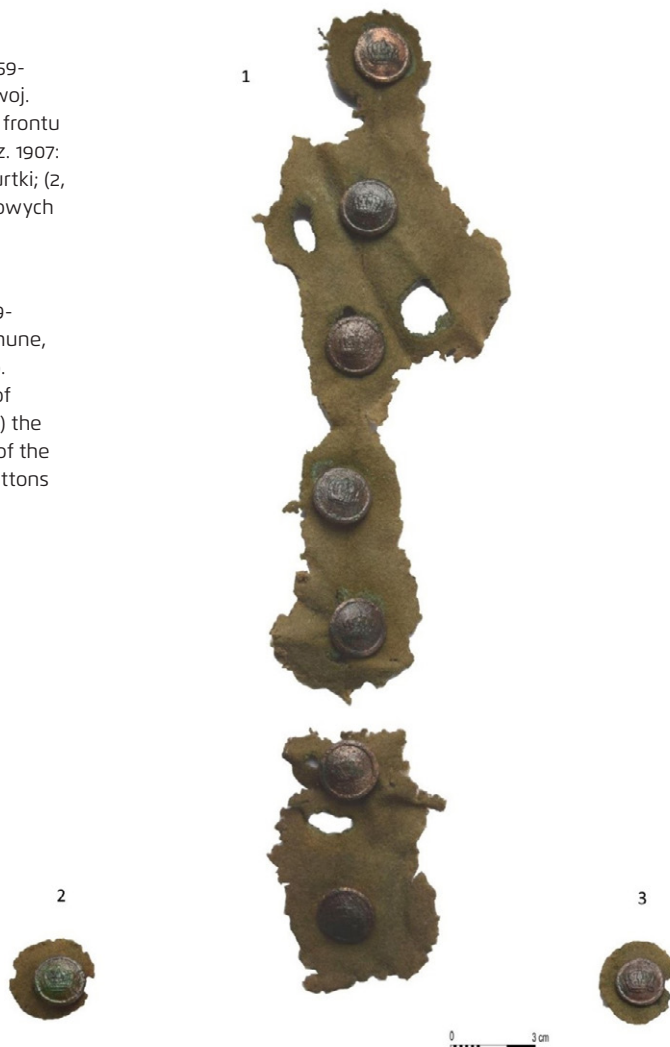
1. Żołnierską kurtkę polową wz. 1907 (*Feldrock für Mannschaften der preußischen Infanterie M 1907*). Zachowały się nieliczne, silnie zdegradowane biologicznie strzępy szorstkiej wełny koloru *feldgrau*, niewielkie fragmenty tkaniny z podszewki, 19 lekko wypukłych guzików z matowego mosiądzu (Ryc. 4, 5, 6) i komplet czterech mosiężnych haków mundurowych wraz ze skórzanym mocowaniem (Ryc. 7: 3–6; 12: 1–4), służących do podtrzymania pasa głównego. Wśród szczątków kurtki mundurowej odnaleziono niewielki fragment naramiennika z guzikiem kompanijnym o numerze 5 i o średnicy 18 mm (Ryc. 7: 1, 2). Znalezione także fragmenty tzw. mankietów brandenburskich w postaci zachowanych łapek z 2-milimetrową czerwoną wypustką piechoty i trzema guzikami (Ryc. 8). Barwa sukna wypustki pociemniała (zbrązowiała) w wyniku długiego przebywania w niekorzystnym środowisku glebowym. Zachowało się przy nim pięć (jednego

Ryc. 4

Nowa Wola, stan. 4 (AZP 59-66/25), gm. Lesznowola, woj. mazowieckie. Elementy z frontu pruskiej kurtki polowej wz. 1907: (1) szczątki prawej poły kurtki; (2, 3) guziki z kieszeni biodrowych (fot. K. Karasiewicz)

Fig. 4

Nowa Wola, site 4 (AZP 59-66/25), Lesznowola Commune, Mazowieckie Voivodeship. Elements from the front of a Prussian tunic M 1907: (1) the remains of the right side of the tunic; (2, 3) side pocket buttons (photo by K. Karasiewicz)



Ryc. 5

Nowa Wola, stan. 4 (AZP 59-66/25), gm. Lesznowola, woj. mazowieckie. Elementy z tylnej części kurtki polowej wz. 1907: (1) fragment lewej patki trójkątnej; (2) fragment prawej patki trójkątnej (fot. K. Karasiewicz)

Fig. 5

Nowa Wola, site 4 (AZP 59-66/25), Lesznowola Commune, Mazowieckie Voivodeship. (1-2) remains of the rear part of the tunic (photo by K. Karasiewicz)





Ryc. 6
Nowa Wola, stan. 4 (AZP 59-66/25), gm. Lesznowola, woj. mazowieckie. Guziki mosiężne z pruskiej kurtki polowej wz. 1907 (fot. K. Karasiewicz)

Fig. 6
Nowa Wola, site 4 (AZP 59-66/25), Lesznowola Commune, Mazowieckie Voivodeship. Brass buttons from a Prussian tunic M1907 (photo by K. Karasiewicz)

brak) mocno skorodowanych guzików mankietowych o średnicy 21 mm z wizerunkiem korony cesarskiej. Identyczne guziki występowały na fragmencie prawej poły kurtki. W tym przypadku odnaleziono siedem guzików z ośmiu, wchodzących w skład zapięcia munduru. Dwa mniejsze guziki z wizerunkiem korony cesarskiej o średnicy 18 mm służyły do zapinania klap kieszeni kurtki na wysokości bioder. Wyróżniono także znajdujące się z tyłu kurtki mundurowej fragmenty pary trójzębnych patek z czerwoną wypustką piechoty, dwoma guzikami o średnicy 21 mm z wizerunkiem korony cesarskiej i hakiem stylizowanym na taki właśnie guzik. Wszystkie opisane części kurtki charakteryzują wygląd żołnierskiej kurtki polowej wz. 1907 (Thomas, Embleton 2017, 35).

2. Płaszcz żołnierski wz. 1894 (*Steingrauer Mantel M 1894*) – wykonany z szorstkiego, szarego sukna, jednorzędowy z sześcioma guzikami z jasnego mosiądzu. Płaszcz znaleziony przy poległym uległ niemal całkowitej biodegradacji. Zachowały się niewielkie strzępy prawej poły wraz z pięcioma silnie skorodowanymi guzikami (Ryc. 9: 1) oraz fragment zakończenia dragonu, wszywanego w tył płaszcza na wysokości talii. Te lekko wypukłe guziki, o gładkiej powierzchni i średnicy 21 mm, są charakterystyczne dla wzoru 1894 (Ryc. 9: 2–6).
3. Żołnierskie spodnie polowe wz. 1907 (*Tuchhose M 1907*). Szyto je z szorstkiego sukna w kolorze *feldgrau*. Sukno spodni poległego w Nowej Woli żołnierza uległo całkowitemu rozkładowi. Zachowała się jedynie charakterystyczna sprzączka stalowa, służąca do regulacji paska wszytego z tyłu spodni (Ryc. 7: 7).

4. Żołnierskie buty marszowe wz. 1866 (*Marschstiefel M 1866*). Niemal całkowitej destrukcji uległo również obuwie, z którego zachowały się tylko podeszwy. Pierwotnie buty były wykonane z brązowej naturalnej skóry, z wysokimi cholewami, podeszwami wzmocnionymi metalowymi ćwiekami, i zaopatrzone w podkówki obcasów z kutego żelaza (Ryc. 10).
5. Elementy szelek plecaka (tornistra) wz. 1895. Zarejestrowane fragmenty skórzane i towarzyszące im sprzączki mosiężne stanowiły pourywane fragmenty szelek bojowych spinających składowe żołnierskiego ekwipunku w szyku połowo-marszowym (Kraus 1999, 87). Odnaleziono także dwie końcówki pasków nośnych regulujących pozycję haka do zaczepiania ładownic amunicyjnych,



Ryc. 7

Nowa Wola, stan. 4 (AZP 59-66/25), gm. Lesznowola, woj. mazowieckie. Elementy pruskiej kurtki polowej wz. 1907 i spodni wz. 1907. (1) guzik kompanijny z numerem 5; (2) fragment sukienneego naramiennika; (3, 4) haki boczne; (5, 6) haki tylne; (7) sprzączka od spodni polowych wz. 1907 (fot. K. Karasiewicz)

Fig. 7

Nowa Wola, site 4 (AZP 59-66/25), Lesznowola Commune, Mazowieckie Voivodeship. Elements from a Prussian tunic M 1907 and trousers M1907. (1) button with the number of the 5th company; (2) fragments of shoulder straps; (3, 4) hooks; (5, 6) buton hooks; (7) buckle of trousers M1907 (photo by K. Karasiewicz)

Ryc. 8

Nowa Wola, stan. 4 (AZP 59-66/25), gm. Lesznowola, woj. mazowieckie. Fragmenty mankietów tzw. brandenburskich z pruskiej kurtki polowej wz. 1907: (1) fragment łapki sukiennej z prawego rękawa; (2) łapka lewego rękawa z kompletem guzików (fot. K. Karasiewicz)

Fig. 8

Nowa Wola, site 4 (AZP 59-66/25), Lesznowola Commune, Mazowieckie Voivodeship. Fragments of so-called Brandenburg cuffs from a Prussian tunic M1907: (1) fragment of the right sleeve; (2) fragment of the left sleeve with a set of buttons (photo by K. Karasiewicz)



mocowanych na pasie głównym (Ryc. 11: 3, 4), parę zakończeń pasków regulacji długości szelek podczepianych do haków tornistra żołnierskiego (Ryc. 11: 2, 5) oraz nit z fragmentami skór, spinający górny i dolny pasek szelek (Ryc. 11: 1).

6. Elementy chlebaka wz. 1887. Znalaziono jedynie dwa drobne elementy zapięcia pochodzące najprawdopodobniej z chlebaka żołnierskiego. Był to mosiężny guzik o średnicy 17 mm (Ryc. 12: 21), stosowany zazwyczaj przy chlebakach i płachtach namiotowych, oraz skórzany pasek z rozcięciem w kształcie łezki (Ryc. 12: 20), umożliwiającym zaczepienie na tego rodzaju guzika.

Poza ekwipunkiem i umundurowaniem znaleziono resztki batystowej chusteczki do nosa w okolicy miednicy na kości udowej szkieletu. Nieznane pozostaje przeznaczenie brązowej tkaniny impregnowanej obustronnie, zapewne cienką warstwą naturalnego kauczuku (Ryc. 13: 1). Prawdopodobnie stanowił on rodzaj wodoodpornego etui na dokumenty lub fotografie. Nie udało się również ustalić funkcji owalnego wypukłego „guzika” o średnicy około 14 mm, wykonanego z tworzywa sztucznego (celuloиду barwionego) w kolorze zielonym (Ryc. 13: 2). Niewykluczone, że był to element zapięcia we wspomnianym wodoodpornym pokrowcu, gdyż na powierzchni płaskiej strony „guzika” widoczne są ślady przypominające przywarte fragmenty brązowego impregnatu (Ryc. 13: 2a), punkt korozji na jego środku zaś to zapewne ślad po niezachowanym stalowym uchu, pierwotnie zatopionym w tworzywie (Ryc. 13: 2b).

Analiza szczątków umundurowania i ekwipunku, zarejestrowanych w mogile żołnierskiej z Nowej Woli, pozwoliła na dokonanie kilku istotnych spostrzeżeń:

- wszystkie odnotowane części umundurowania i ekwipunku są charakterystyczne dla wyposażenia piechoty liniowej armii pruskiej z lat 1914–1915,
- odnaleziony żołnierz poległ w działaniach bojowych, na co wskazują zachowane elementy szyku polowo-marszowego (*Feldmarschmäßiger Anzug*),
- nałożony płaszcz żołnierski wskazuje, że ostatnią walkę żołnierz toczył w warunkach odczuwalnego chłodu,
- zachowane elementy z kurtki polowej świadczą, że żołnierz służył w stopniu szeregowca w 5. Kompanii 2. Batalionu, należącej do jednego z pułków piechoty,

Ryc. 9

Nowa Wola, stan. 4 (AZP 59-66/25), gm. Lesznowola, woj. mazowieckie. Fragmenty pruskiego płaszcza polowego wz. 1894: (1) fragmenty prawej poły; (2) guziki (fot. K. Karasiewicz)

Fig. 9

Nowa Wola, site 4 (AZP 59-66/25), Lesznowola Commune, Mazowieckie Voivodeship. Fragments of a Prussian field coat M1894: (1) the remains of the right side; (2) buttons (photo by K. Karasiewicz)

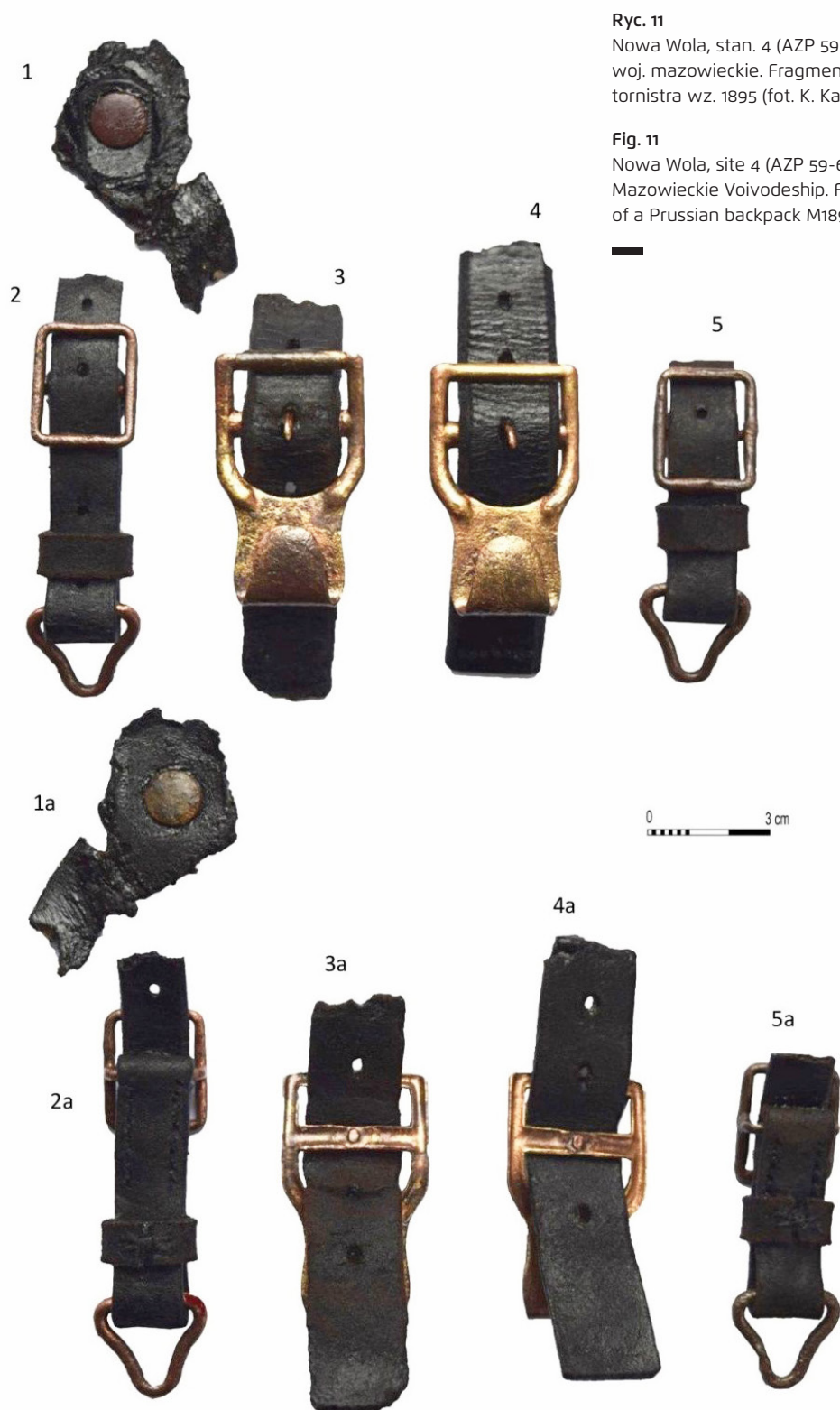


Ryc. 10

Nowa Wola, stan. 4 (AZP 59-66/25), gm. Lesznowola, woj. mazowieckie. Destrukty podszew żołnierskich butów wz. 1866 (fot. K. Karasiewicz)

Fig. 10

Nowa Wola, site 4 (AZP 59-66/25), Lesznowola Commune, Mazowieckie Voivodeship. Remains of the sole of German M1866 Jackboots (photo by K. Karasiewicz)



Ryc. 11

Nowa Wola, stan. 4 (AZP 59-66/25), gm. Lesznowola, woj. mazowieckie. Fragmenty pasek szelek pruskiego tornistra wz. 1895 (fot. K. Karasiewicz)

Fig. 11

Nowa Wola, site 4 (AZP 59-66/25), Lesznowola Commune, Mazowieckie Voivodeship. Fragments of the harness straps of a Prussian backpack M1895 (photo by K. Karasiewicz)

- guziki zawinięte i przytwierdzone awersami do fragmentów sukna wskazują, że zwłoki przeszukiwano, rozpinając i rozchylając poły płaszcza i kurtki. Wskutek pośpiesznej próby dotarcia do zawartości chlebaka, należącego do zabitego, urwano jeden z guzików i pasek od zapięcia,
- w celu odebrania poległemu ekwipunku polowego pocięto szelki i urwano końcówki ze sprzączkami, co umożliwiło wyszarpanie spod pleców tornistra żołnierskiego oraz zdjęcie pasa z ładownicami i pozostałymi elementami wyposażenia,
- złożenie do grobu poległego żołnierza w butach i płaszczu oznacza prawdopodobnie, że został pochowany przez współtowarzyszy.



Ryc. 12

Nowa Wola, stan. 4 (AZP 59-66/25), gm. Lesznów, woj. mazowieckie.

(1-4) skórzane mocowania haków bocznych z kurtki polowej wz. 1907; (5-13) elementy skórzane szelek tornistra wz. 1895; (14-19) sprzączki mosiężne szelek tornistra wz. 1895; (20) element zapięcia chlebaka wz. 1887; (21) guzik od chlebaka wz. 1887 (fot. K. Karasiewicz)

Fig. 12

Nowa Wola, site 4 (AZP 59-66/25), Lesznów Commune, Mazowieckie Voivodeship.

(1-4) leather reinforcements of side hooks of Prussian tunic M1907; (5-13) leather elements of a Prussian backpack M1895; (14-19) brass buckles from a Prussian backpack M1895; (20) fragment of fasteners of the bredbag M1887; (21) bredbag M1887 button (photo by K. Karasiewicz)

Ryc. 13

Nowa Wola, stan. 4 (AZP 59-66/25), gm. Lesznowola, woj. mazowieckie.

Fragmenty etui na dokumenty: (1) tkanina impregnowana; (2) guzik z tworzywa sztucznego (fot. K. Karasiewicz)

Fig. 13

Nowa Wola, site 4 (AZP 59-66/25), Lesznowola Commune, Mazowieckie Voivodeship.

Fragments of a document case: (1) impregnated textile; (2) plastic button (photo by K. Karasiewicz)



Zarys interpretacji historycznej

Dla właściwej interpretacji informacji zawartych w przedstawionym wyżej materiale źródłowym i dalszej pogłębionej analizie odkrycia niezbędne jest odniesienie się do szerszej perspektywy historycznej.

Wielka Wojna wkroczyła na teren Mazowsza jesienią 1914 roku. Po zniszczeniu rosyjskiej 2. Armii gen. Aleksandra Samsonowa w bitwie nad jeziorami mazurskimi i po poniesieniu ciężkich strat przez 1. Armię gen. Pawła von Rennenkampfa dowództwo niemieckie podjęło plan przeprowadzenia wielkiej operacji ofensywnej w Królestwie Polskim. Miała ona na celu z jednej strony odciążenie sojuszniczych wojsk austro-węgierskich, ponoszących kolejne klęski w bojach na terenie Galicji, z drugiej zaś zapobiec ewentualnemu atakowi armii rosyjskiej na Śląsk i Poznań. Dnia 28 września nowo sformowana 9. Armia niemiecka wspólnie z 1. Armią austro-węgierską wkroczyły do Królestwa Polskiego i uderzyły w kierunku Warszawy i Dębina (Czarnecki 2014, 4, 5).

W pierwszych dniach października 1914 roku wojska niemieckie dotarły na przedpola Warszawy. Rosjanie przygotowali się tak, aby za wszelką cenę utrzymać twierdzę „Warszawa”, w tym celu skoncentrowali w jej rejonie siły czterech armii i 16 korpusów armijnych, wspartych przez liczną artylerię. Zgromadzenie pod Warszawą tak znacznych sił pokrzyżowało Niemcom plany zajęcia miasta (Królikowski, Oktabiński 2007, 39, 40).

Głównodowodzący ofensywą niemieckiej 9. Armii gen. Paul von Hindenburg powierzył gen. Augustowi von Mackenseniowi przeprowadzenie operacji zdobycia twierdzy „Warszawa” – stworzył w tym celu Wydzieloną Grupę Operacyjną „Mackensen” (8 października 1914). W tak trudnej

sytuacji frontowej Hindenburg liczył zapewne – wobec potężnych sił przeciwnika – na zdolności taktyczne i energię tego doświadczonego kawalerzysty. Tylko zdecydowane, błyskawiczne natarcie w celu osiągnięcia linii Wisły od Warszawy do Góry Kalwarii i przekroczenie rzeki mogły umożliwić otoczenie miasta i zamknięcie go w pierścieniu.

Niemiecki atak na Warszawę rozpoczął się 9 października. Naprzeciw Grupy Operacyjnej gen. Mackensena stanęła 2. Armia rosyjska gen. Siergieja Scheidemanna, wzmocniona trzema korpusami syberyjskimi. Początkowo Rosjanie ograniczali się do prowadzenia działań opóźniających, z dużym powodzeniem wykorzystując siłę zgromadzonej artylerii. Nacierające wojska niemieckie pozostawały w bezpośrednim zasięgu armat zewnętrznego pierścienia fortecznego warszawskiej twierdzy, między innymi w rejonie Raszyna, Piaseczna i Pruszkowa, gdzie ostrzał ten paraliżował ich dalsze ruchy (Królikowski, Oktabiński 2007, 39). Na południe od Warszawy w zaciętych bojach (10–13 października) Niemcy zajęli między innymi: Piaseczno, Konstancin, w tym Jeziornę, i Górę Kalwarię.

W połowie października 1914 roku nastąpiło przesilenie w działaniach wojennych pod Warszawą. Niemiecka 9. Armia była zbyt rozciągnięta – operacyjnie obejmowała obszar od fortów Warszawy do Dęblina. Rozkaz gen. Ericha Ludendorffa, szefa sztabu armii, mówiący o zajęciu Warszawy z marszu okazał się niewykonalny. Dnia 18 października Rosjanie przeszli do ofensywy, wprowadzając do ataku formacje z prawego brzegu Wisły (4. i 5. Armia). Tego dnia oddziały niemieckie poniosły bardzo dotkliwe straty, gdy starały się wstrzymać napór przeciwnika. Bitwa rosyjsko-niemiecka w okolicach Lasu Sękocińskiego nie przyniosła Niemcom sukcesu pomimo wielu ofiar (Królikowski, Oktabiński 2007, 215). Dwa dni później, 20 października, Niemcy rozpoczęli odwrót spod Warszawy – ostatnie walki osłonowe toczyły się do 23/24 października 1914 roku. Pomimo ogólnego fiaska niemieckiej ofensywy sam odwrót był przykładem profesjonalizmu oraz umiejętności reagowania na zmieniające się warunki na polu bitwy.

Do podwarszawskich miejscowości wojna powróciła na początku sierpnia 1915 roku. Tym razem walki prowadzone przez carskich żołnierzy miały głównie charakter opóźniający, osłaniający odwrót armii rosyjskiej z Królestwa Polskiego. Ostatniego dnia pobytu w Warszawie, 4 sierpnia 1915 roku, saperzy carscy wysadzili w powietrze ważniejsze fragmenty fortyfikacji twierdzy „Warszawa” (Królikowski, Oktabiński 2007, 48, 49). Dzień później do miasta wkroczyły wojska niemieckie.

Próba identyfikacji poległego

W przypadku, gdy nie dysponuje się żołnierskim znakiem tożsamości, a zabitemu odebrano wszelkie przedmioty osobiste, ustalenie bliższych szczegółów umożliwiających jego identyfikację wydawać by się mogło zadaniem z góry skazanym na porażkę.

Pierwszą wskazówką co do czasu śmierci żołnierza z Nowej Woli okazał się strzép płaszcza. Założono, że poległ w pierwszej bitwie pod Warszawą, jesienią 1914 roku. Należało po tym ustalić numer pułku piechoty, którego 5. kompania walczyła w najbliższej okolicy Nowej Woli.

Jako pierwszy został wzięty po uwagę 61. Pułk Piechoty. Lista poległych zamieszczona w opublikowanej kronice tej jednostki dostarczyła informacji o miejscach, dniach i stratach w poszczególnych kompaniach regimentu (Keiser 1928, 371–414). Zebrane dane wskazywały, że pułk przechodził przez Lesznowolę i walczył w rejonie Piaseczna, przy czym jego 5. kompania znajdowała się wówczas pod Grójcem. Niestety ten kierunek poszukiwań okazał się mylny.

Przełomowe okazały się informacje uzyskane od uznanego badacza historii i gostynińskiego społecznika Karla Fuchsa, specjalizującego się w tematyce niemieckich strat poniesionych na ziemiach polskich podczas pierwszej wojny światowej. Wynikało z nich, że na liście poległych pruskiego 2. Batalionu 146. Pułku Piechoty z Olsztyna zostało odnotowanych dziewięciu żołnierzy 5. Kompanii zabitych jednego dnia, 18 października 1914 roku, w Nowej Woli (Armee-Verordnungsblatt 1914, 2648). Opublikowana 15 listopada 1914 roku *Preussische Verlustliste* Nr. 78 wśród zabitych wymienia:

1. Kurt Krüger, *Vizefeldwebel* (zastępca dowódcy plutonu) z Berlina;
2. Max Janke, *Unteroffizier* (kapral) z Gr. Westphalen;
3. Anselm Bleise, *Reservist* (rezerwista) z Rosenwalde;
4. Otto Kanthak, *Musketier* (szeregowy) z Düsterbruck;
5. Ludolph I. Bud, *Reservist* (rezerwista) z Hamburga;

6. Wilhelm Bruckhorst, *Reservist* (rezerwista) z Scheesel;
7. Paul Behnke, *Reservist* (rezerwista) z Altony;
8. Karl Gölnitz, *Reservist* (rezerwista) z Gulzow;
9. Max Korte, *Musketier* (szeregowy) z Berlina.

Zapewne jednym z wymienionych szeregowców lub rezerwistów jest żołnierz, którego szczątki zostały odnalezione podczas badań archeologicznych w Nowej Woli.

Oprócz nazwisk zabitych zostało wymienionych na liście również 23 lekko i ciężko ranionych żołnierzy z 5. kompanii, co unaocznia, jak krwawe walki toczyły się na tym obszarze w dniu rozpoczęcia wielkiego rosyjskiego kontruderzenia pod Warszawą.

Zdaniem Karla Fuschy na początku pierwszej wojny światowej nie każdy żołnierz dostał nieśmiertelnik, chociaż idea żołnierskiego znaku tożsamości w armii pruskiej sięga końca lat sześćdziesiątych XIX wieku (Kaszuba, Sadzikowski 2012, 6). Nie jest znany badaczowi choćby jeden przypadek, w którym przy szczątkach żołnierza niemieckiego, poległego na froncie wschodnim w październiku 1914 roku, odnaleziono tzw. *Erkennungsmarke*. Trudno rozstrzygnąć, czy ich brak wynikał z opieszałości w przygotowaniu nieśmiertelników w mobilizowanych naprędce jednostkach, usprawiedliwianej powszechną wówczas wiarą w błyskawiczne zwycięstwo, czy też ówczesnego traktowania niełamanych nieśmiertelników jako identyfikatory ułatwiające ewidencję strat oddziału. Prawdopodobnie mogły być one zbierane w momencie grzebania poległych po walce, by jednocześnie odnotować miejsce pochówku. Niekiedy zwłoki były w takim stanie, że nie można było odnaleźć nieśmiertelnika bądź innych dokumentów. Pochowany bez znaku tożsamości żołnierz tracił swoje nazwisko i rodzinę, zapewne dlatego w roku 1916 armia niemiecka wprowadziła nieśmiertelnik dzielony na dwie części (Kaszuba, Sadzikowski 2012, 14, 15), aby zdublować przenoszone na nim informacje oraz pozostawiać jedną połowę przy zwłokach, drugą zaś – zabrać do ewidencji strat oddziału. Kwestia identyfikacji poległych żołnierzy niemieckich podczas pierwszej wojny światowej jest niezwykle skomplikowana, gdyż cała dokumentacja jednostek spłonęła podczas alianckich nalotów na Poczdam w lutym 1945 roku, gdzie znajdowało się główne archiwum wojsk pruskich (Fuchs 2014, 70).

Materialne dowody ostrzału artyleryjskiego

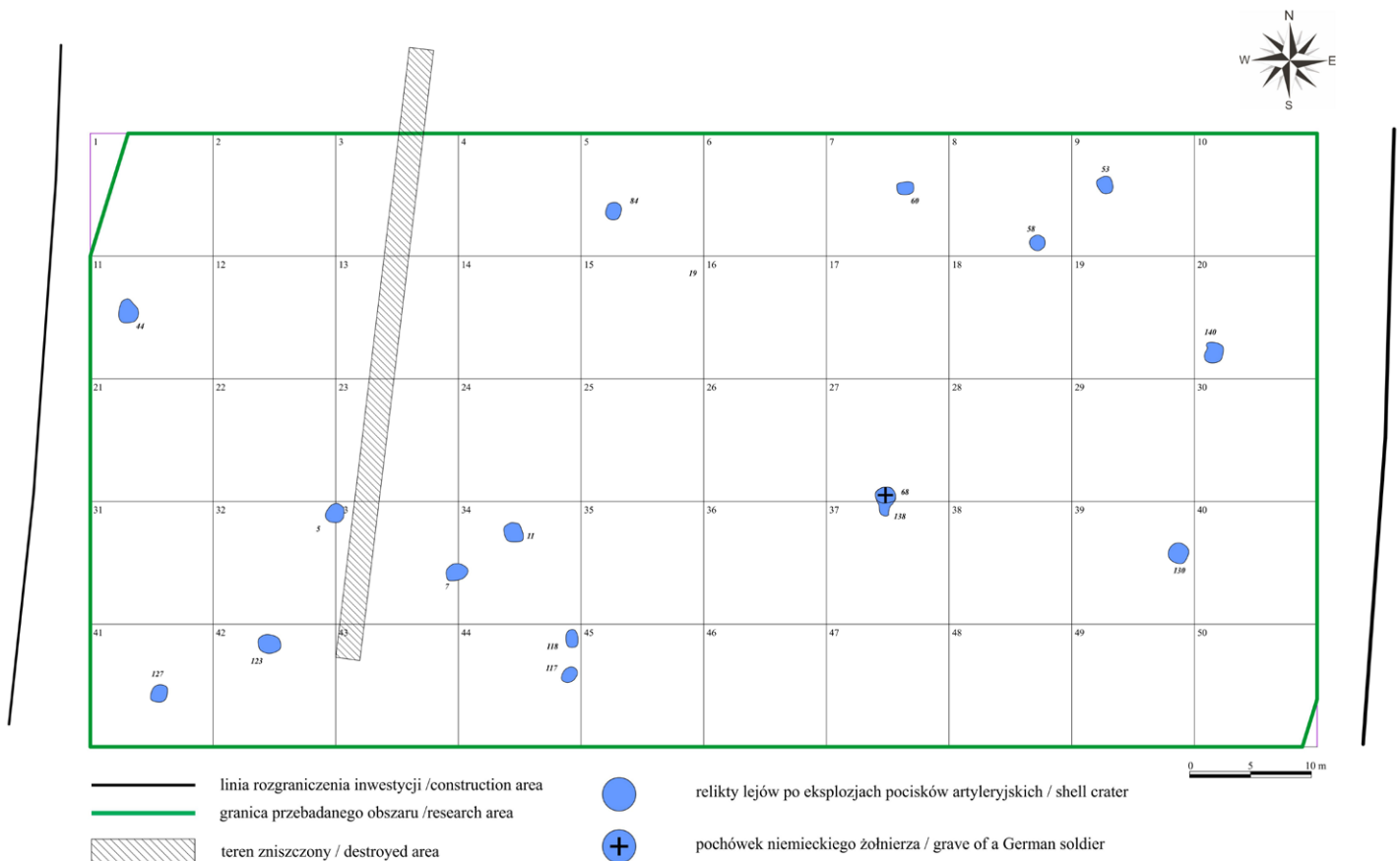
Obiekty nieruchome

Podczas badań archeologicznych odkryto szereg jam, których wypełniska zawierały od dwóch do dziesięciu fragmentów odłamków artyleryjskich. Stanowiły je obiekty: 5, 7, 11, 44, 53, 58, 60, 68, 84, 117, 118, 123, 27, 130, 138, 140 i były rozproszone na całym przebadanym obszarze stanowiska z niewielką koncentracją w południowo-zachodniej części wykopu (Ryc. 14). W planie miały zazwyczaj elipsowate lub owalne kształty, rzadziej o nieregularnym narysie, i najczęściej nieckowaty profil wypełniska (Ryc. 15), tylko w jednym przypadku określono go jako nieregularny. Wymiary jam wahają się od około 1,3 do 1,9 m długości i od 1,04 do 1,74 m szerokości, ich głębokość zaś oscyluje pomiędzy 0,12–0,53 m i tylko w przypadku obiektu 68, na dzień którego odkryty został opisany wyżej pochówek szkieletowy, głębokość ta sięga wyjątkowo 0,72 m. Zasypana jam występowały najczęściej w postaci przewarstwień szarej i jasnobrunatnej próchnicy z żółtą gliną.

Wymiary narysów obiektów, w których stwierdzono występowanie żelaznych odłamków artyleryjskich, są zbliżone do średnicy leju powstałego wskutek wybuchu granatu stalowego o kalibrze 100 i 105 mm – przeciętna średnica takiego leju wynosi 2 m (Łoś 1991, 333). Odnotowane głębokości omawianych jam, z uwzględnieniem średniej grubości warstwy humusu na stanowisku (0,2 m), odpowiadają natomiast wymiarom leja wymiecionego przez eksplozję granatu stalowego z zapalnikiem z krótką zwłoką o kalibrze 75, 100 i 105 mm – przeciętna głębokość leju to 0,7 m. W rozpatrywanym przypadku należy wykluczyć użycie artylerii o kalibrze 120, 155 i większym, gdyż eksplozje takich pocisków wymiatają znacznie większe leje.

Materiał ruchomy

Wśród zabytków zarejestrowanych na stanowisku znalazło się łącznie 80 fragmentów żelaznych odłamków artyleryjskich. Pomędzy nimi stwierdzono destrukty trzech zapalników wkręconych

**Ryc. 14**

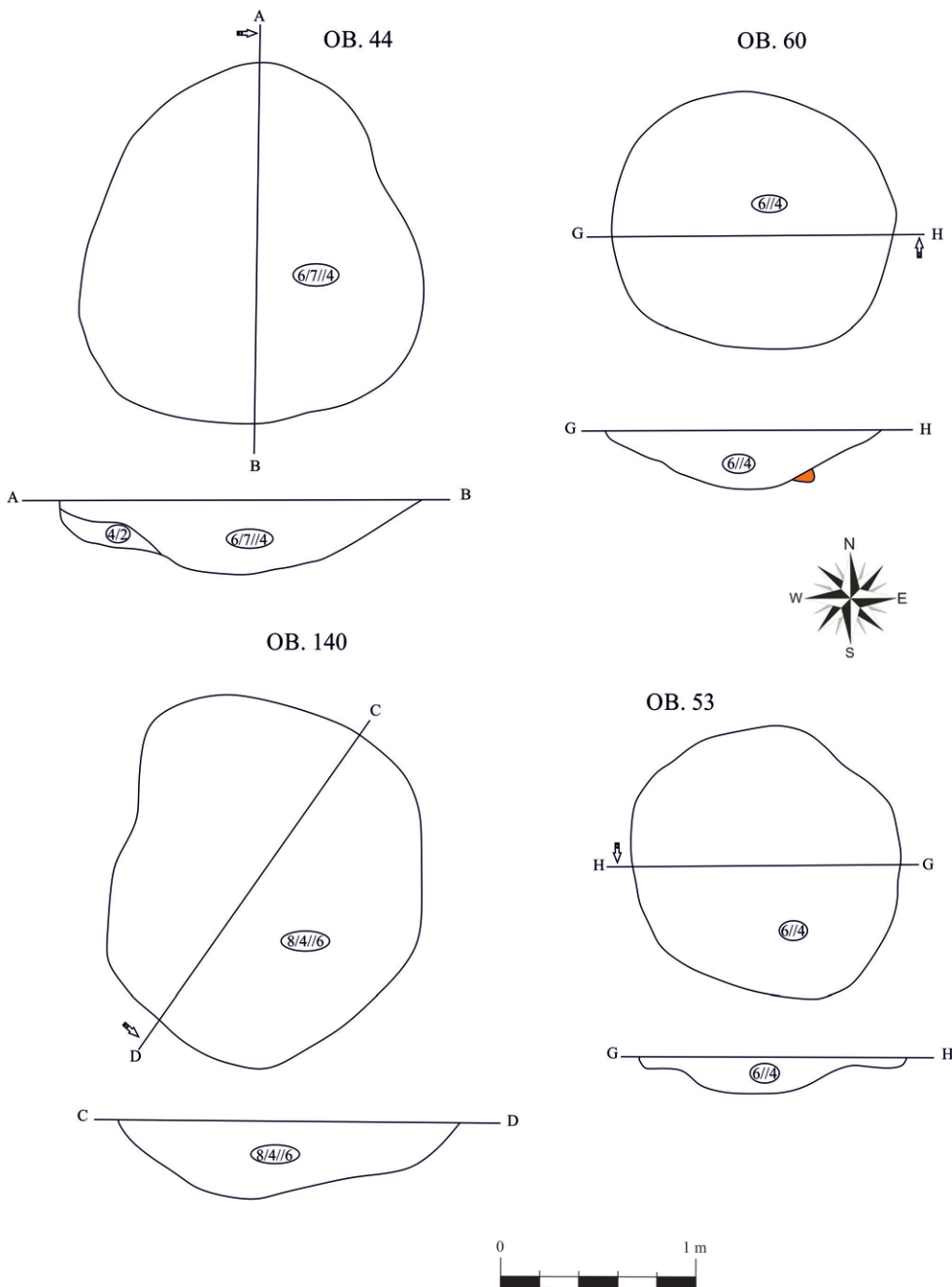
Nowa Wola, stan. 4 (AZP 59-66/25), gm. Lesznowola, woj. mazowieckie.
Plan zbiorczy relikwów działań wojennych z 1914 r. (oprac. W. Bujnowicz-Zgodzińska)

Fig. 14

Nowa Wola, site 4 (AZP 59-66/25), Lesznowola Commune, Mazowieckie Voivodeship.
Plan of relics of warfare from 1914 (prepared by W. Bunowicz-Zgodzińska)

w resztki tzw. redukcji gniazda głowicy pocisków (wkrętka głowicowa), pozostałe elementy zaś to najczęściej fragmenty rozerwanych skorup granatów armatnich. Dwa stalowe zapalniki (Ryc. 16) zidentyfikowano jako typ „3 G.T.” wz. 1911 („3 I.T.” *obr.* 1911 z.). Był to rosyjski głowicowy zapalnik uderzeniowy stosowany w 3-calowych trotylowych granatach odłamkowo-burzących o kalibrze 76,2 mm oraz w odłamkowo burzących pociskach trotylowych do armat 42-liniowych o kalibrze 107 mm. W materiale rozpoznano również pojedynczy głowicowy zapalnik uderzeniowy Filimonowa wz. 1884/87 (*взрыватель Филимонова обр. 1884/87*) wykonany z mosiądzu (Ryc. 17), stosowany w granatach odłamkowo-burzących kilku kalibrów: 76,2; 90; 107; 122 i 152,4 mm.

Biorąc pod uwagę wszystkie zebrane informacje, tj. wymiary lejów po eksplozjach pocisków oraz rodzaj użytej amunicji (stalowe granaty odłamkowo-burzące), należy wnioskować, że ostrzału w badanym rejonie dokonała rosyjska bateria artylerii ciężkiej, wyposażona w 42 liniowe (107 mm) dalekosiężne armaty polowe wz. 1910, konstrukcji Schneidera (Konstankiewicz, Rozdżestwieński 2015, 6). W taki sprzęt wyposażonych było między innymi pięć dywizjonów artylerii ciężkiej stacjonujących na zachodniej rubież Imperium Rosyjskiego w roku 1914 (Cornish, Karaszczuk 2016, 16). W składzie każdego dywizjonu znajdowało się sześć tych bardzo nowoczesnych wówczas armat, co stanowiło uzbrojenie 3. baterii dywizjonu. Zgrupowane dywizjony artylerii ciężkiej miały zostać użyte w planowanej wtedy ofensywie wojsk carskich na terenie Śląska i Wielkopolski. W roku 1914 armia niemiecka nie dysponowała podobną średnią armatą o dużej donośności, która mogłaby dokonywać poważnych zniszczeń pozycji przeciwnika (Hogg 2001, 36).



Ryc. 15

Nowa Wola, stan. 4 (AZP 59-66/25), gm. Lesznowola, woj. mazowieckie. Plany i profile pozostałości lejów po eksplozjach pocisków artyleryjskich (rys. W. Kogut)

Fig. 15

Nowa Wola, site 4 (AZP 59-66/25), Lesznowola Commune, Mazowieckie Voivodeship. Plans and sections of the remains of artillery shell craters (drawn by W. Kogut)

W październiku 1914 roku pod Warszawą rosyjskie baterie artylerii ciężkiej, chronione zewnętrznym pierścieniem fortyfikacji twierdzy, pokazały siłę ognia, zatrzymując na przedpolach miasta 9. Armię niemiecką. Dalekosiężne armaty polowe wz. 1910 z łatwością dosięgały przeciwnika na dystansie do 12,5 km.

Podsumowanie

Zadokumentowany materiał ma cenny charakter źródłowy i stanowi niezwykle interesujące świadectwo epoki. Odkrycie mogiły niemieckiego żołnierza poległego w Nowej Woli dało asumpt do podjęcia próby wyjaśnienia okoliczności jego śmierci, ukazania losu pojedynczego człowieka na tle odległych już wydarzeń i zapomnianych bitew Wielkiej Wojny.

18 października 1914 roku szeregowego żołnierza z 5. Kompanii 2. Batalionu 146. Pułku Piechoty zaskoczył niespodziewany potężny ostrzał artylerii rosyjskiej na polu pod Nową Wsią. Żołnierz zginął wskutek wybuchu granatu artyleryjskiego. Tego dnia dołączyło do niego jeszcze ośmiu kolegów z kompanii.

**Ryc. 16**

Nowa Wola, stan. 4 (AZP 59-66/25), gm. Lesznowola, woj. mazowieckie. Rosyjskie zapalniki typ 3 GT wz. 1911 z granatów artyleryjskich: (1) z obiektu 11; (2) z obiektu 44 (fot. K. Karasiewicz)

Fig. 16

Nowa Wola, site 4 (AZP 59-66/25), Lesznowola Commune, Mazowieckie Voivodeship. Russian fuses type 3 GT from artillery grenades: (1) feature 11; (2) feature 44 (photo by K. Karasiewicz)

Ryc. 17

Nowa Wola, stan. 4 (AZP 59-66/25), gm. Lesznowola, woj. mazowieckie. Rosyjski zapalnik Filimonowa wz. 1884/87 wkręcony w stalową wkrętkę głowicową (fot. K. Karasiewicz)

Fig. 17

Nowa Wola, site 4 (AZP 59-66/25), Lesznowola Commune, Mazowieckie Voivodeship. Russian Filimonov fuse type M1884/87 (fot. K. Karasiewicz)

Los doczesnych szczątków żołnierza był podobny do tysięcy innych zabitych w walce i zmarłych z powodu poniesionych ran podczas Wielkiej Wojny. Leżące jeszcze na polu bitwy zwłoki przetrząsano w poszukiwaniu czegoś do jedzenia oraz wszelkich przedmiotów mających jakąkolwiek wartość materialną lub pamiątkową. Przeszukiwanie zabitych było powszechne w szeregach obu walczących armii. Szczególnie na początku wojny – pomimo surowych zakazów i gróźb władz wojskowych – w procederze tym chętnie uczestniczyli poza żołnierzami także cywile. Prześcigali się w zbieraniu wszelkich „pamiątek” z pola bitwy, traktując to poniekąd jak sport i niecodzienną przygodę. Ciała poległych były grzebane potem w miejscu śmierci, często w okopach lub lejach po eksplozjach pocisków artyleryjskich, a także na zakładanych w pośpiechu wśród pól i lasów małych cmentarzach wojennych czy cmentarzach wyznaniowych. W okresie międzywojennym prowadzone były tzw. komasacje grobów wojennych, aby ograniczyć liczbę cmentarzy i ułatwić opiekę nad nimi. Szczątki poległych były ekshumowane na zbiorcze kwatery i cmentarze wojenne. Po 1945 roku mogiły i cmentarze z pierwszej wojny światowej poszły w zapomnienie, wiele obiektów uległo dewastacji, a niektóre całkowicie zniszczono. Obecnie sytuacja zmienia się za sprawą odradzającego się zainteresowania historią Wielkiej Wojny na ziemiach polskich. Proces ten ma swoje odbicie w wielu inicjatywach społecznych i naukowych wspierających renowację grobów i nekropolii wojennych (Bonusiak 2006, 101–103; Powierza 2007, 5–33; Rozdżestwieński, Wojewoda 2013, 37–52; Zalewska *et al.* 2014, 52–61, 72–75).

Nie po raz pierwszy badania archeologiczne przeprowadzone w ramach inwestycji drogowej uchroniły zapomnianą mogiłę żołnierską od zniszczenia (patrz np. Milewski 2016; 2017; Nierychlewska 2020). Znaleziska tego rodzaju w aspekcie moralnym i etycznym obligują nas do zachowania szacunku dla ofiar wojny, a także pozwalają na przywracanie pamięci o minionych wydarzeniach i losach ludzi.

Bibliografia

- Armee-Verordnungsblatt 1914. *Armee-Verordnungsblatt. Verlustlisten vom 15. November 1914. Ausgabe 200.* <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/147397/edition/156818/content> (dostęp: 4.10.2023).
- Bonusiak E. 2006. Zagadnienia opieki nad cmentarzami wojennymi z I Wojny Światowej. W: P. Wener (red.), *Wielka Wojna o Ziemię Obiecaną. Operacja Łódzka 1914*. Łódź: Polska Akademia Nauk, Fundacja Ziemi Obiecanej, 101–103.
- Cornish N., Karaszczyk A. 2016. *Armia rosyjska 1914–1918 (= Men-at-Arms 364)*. Oświęcim: Napoleon v.
- Czarnecki J. 2014. Zapomniany front wschodni. *Strzał. Nr specjalny 4*, 4–7.
- Fuchs G. 2014. Korespondencja z Gostynina. *Nasze Korzenie 6*, 62–71.
- Hogg I. 2001. *Artyleria dwudziestego wieku*. Warszawa: Bellona.
- Kaszuba D., Sadzikowski M. 2012. *Wojskowe znaki tożsamości w fotografii i źródłach z epoki*. Skarżysko-Kamienna: Muzeum im. Orła Białego.
- Keiser von. 1928. *Geschichte des Inf-Regts v. d. Marwitz (8. Pomm.)*; Nr 61 im Weltkrieg 1914–1918. Berlin: J. Wiesike.
- Konstankiewicz A., Rozdźestwieński P. 2015. *Armata dalekonośna 105 mm wz. 1913 oraz wz. 1929 (= Wielki leksykon uzbrojenia. Wrzesień 1939 Tom 67)*. Warszawa: Edipresse Polska.
- Kraus J. 1999. *Die feldgraue Uniformierung des deutschen Heeres 1907–1918*. Band 1. Osnabrück: Biblio Verlag.
- Królikowski L., Oktabiński K. 2007. *Warszawa 1914–1920. Warszawa i okolice w latach walk o niepodległość i granice Rzeczypospolitej*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Łoś R. 1991. *Artyleria polska 1914–1939*. Warszawa: Bellona.
- Milewski M. 2016. Sprawozdanie z archeologicznych badań wykopaliskowych na stanowisku Nowa Osuchowa nr 2, na trasie planowanej rozbudowy drogi krajowej nr 8 do parametrów drogi ekspresowej S8, odc. Węzeł „Poręba” – obwodnica Ostrowi Mazowieckiej. *Rocznik Ostrowski 2*, 114–132.
- Milewski M. 2017. Echa pierwszej wojny odkryte podczas rozbudowy drogi krajowej nr 8 na odcinku Wyszaków - granica województwa mazowieckiego i podlaskiego. *Rocznik Ostrowski 3*, 7–21.
- Nierychlewska A. 2020. Zapomniany cmentarz żołnierzy rosyjskich i niemieckich z czasów Wielkiej Wojny w Nagoszewce Drugiej, gm. Ostrów Mazowiecka, woj. mazowieckie. *Raport 15*, 281–297.
- Ożarek-Szilke M. 2018. Opracowanie szkieletu ze stanowiska Nowa Wola 4. W: W. Bujnowicz-Zgodzińska, A. Pintera, W. Kogut, K. Karasiewicz, *Opracowanie ratowniczych badań archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku nr 4 w miejscowości Nowa Wola nr AZP 59-66/25, woj. mazowieckie, gm. Lesznówola. Inwestycja: budowa drogi ekspresowej S-7*. Łódź (niepublikowane opracowanie w archiwum NID), 167–181.
- Powierza M. 2007. *Cmentarze wojenne z czasów I wojny światowej na terenie Puszczy Białej*. Wyszaków: Stowarzyszenie Przyjaciół Wyszakowa, Puszczy Białej i Kamienieckiej, Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna im. Cypriana Norwida.
- Rozdźestwieński P. M., Wojewoda J. 2013. *Bzura Rawka 1914–1915. Wielka Wojna na terenie powiatu sochaczewskiego*. Warszawa: Wydawnictwo ZP.
- Thomas N., Embleton G. 2017. *Armia niemiecka w I wojnie światowej (1) 1914–1915 (= Men-at-Arms. 394)*. Oświęcim: Napoleon v.
- Zalewska A., Kaliński S., Czarnecki J. 2014. *Wielka Wojna nad Rawką 1914–1915 i materialne po niej pozostałości*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk.

Summary

KRZYSZTOF KARASIEWICZ

Traces of military operations on the outskirts of Warsaw in 1914 - analysis of archaeological finds recorded at site 4 Nowa Wola, Lesznowola Commune, Mazowieckie Voivodeship

Archaeological excavations at the Nowa Wola 4 site (AZP 59-66/25) were carried out on behalf of the General Directorate of National Roads and Motorways, Warsaw Branch, as part of an investment project involving the expansion of the S7 expressway.

The research was carried out in autumn 2017 and resulted in the documentation, on an area of 49 ares, of 144 archaeological features containing 716 artefacts from three eras: the late Bronze Age (Lusatian culture), the late Middle Ages and the modern period.

The subject of this article is the relics of the youngest phase recorded at the site in the form of remains of military activities from the First World War. These consisted of 15 features interpreted as artillery shell explosion craters and the burial of a German soldier. A total of 228 artefacts were recovered from the fills of the objects, including 80 fragments of iron artillery shells and 148 of other objects or fragments thereof.

As a result of the research, the remains of a German soldier were discovered in one of the craters. The fallen was a male aged 27-29 years with a height of about 177 cm. The structure of the skeleton indicated that this person was very physically active and walked a lot. On the other hand, other traces indicated that he carried heavy objects and performed physical work. There were traces on the teeth indicating chemical chlorine poisoning. The immediate cause of death was a head injury resulting from the impact of fragment of artillery grenade.

The remains of the uniform and equipment preserved next to the skeleton made it possible to establish that the fallen soldier was a private of the 5th company of the 146th infantry regiment. Based on historical sources, it was determined that he died in October 1914. He is most likely one of the seven privates appearing on the German war loss list published in November 1914 (Preussische Verlustliste Nr. 78). The listed soldiers died on 18 October near Nowa Wola.

WOJCIECH TABASZEWSKI*

Badania archeologiczne przeprowadzone na miejscu katastrofy samolotu bombowego B-24 Liberator KG-890 w Nieszkowicach Wielkich, gm. Bochnia, woj. małopolskie

Abstract

WOJCIECH TABASZEWSKI 2023. Archaeological research carried out at the site of the crash of the B-24 Liberator KG-890 in Nieszkowice Wielkie, Bochnia Commune, Małopolskie Voivodeship

This article discusses the results of archaeological investigations carried out at the crash site of a B-24 Liberator aircraft belonging to the No. 1586 (Polish Special Duties) Flight. It was shot down by a German fighter on the night of 14-15 August 1944. The bomber was returning from Warsaw, where it had carried out a supply drop for the fighting insurgents. The plane went down in Nieszkowice Wielkie, Bochnia Commune, Małopolskie Voivodeship. In 2020, archaeological research was undertaken to locate the place where the remains of the plane fell. The place where one of the four engines hit the ground was located. More than 200 fragments of the machine were found. Elements and parts of the Liberator shot down during World War II can still be found at the crash site.

Keywords

Archaeology of World War II, Warsaw Uprising 1944, B-24 Liberator, No. 1586 (Polish Special Duties) Flight, Nieszkowice Wielkie

Wstęp

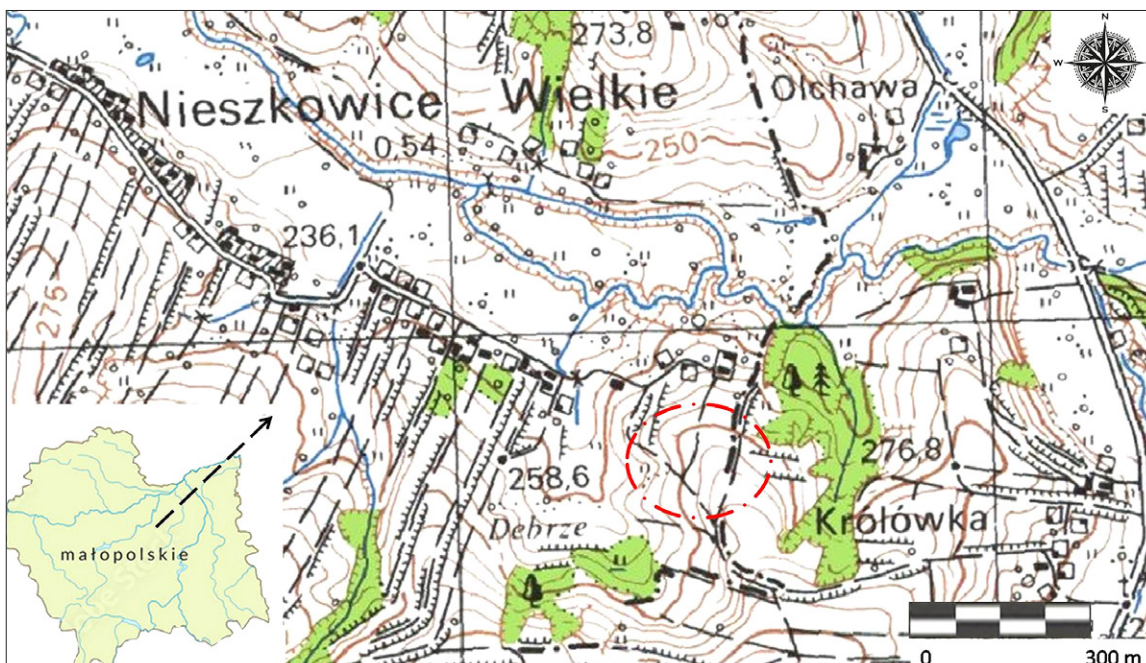
Nieszkowice Wielkie, gm. Bochnia, woj. małopolskie (Ryc. 1) to nieduża miejscowość położona w północno-zachodniej części Pogórza Wiśnickiego (Kondracki 2001, 548; Solon *et al.* 2018, 170).

Pierwsze badania, skupione na odnalezieniu pozostałości po katastrofie zestrzelonego w 1944 roku samolotu B-24 Liberator, realizowane były przez Wojciecha Krajewskiego w latach 2004–2005. Badania te miały charakter kwerendy archiwalnej oraz wywiadu środowiskowego i polegały na zebraniu jak największej liczby informacji dotyczących zestrzelania samolotu bombowego oznaczonego jako Liberator KG-890 należącego do polskiej samodzielnej 1568. Eskadry Specjalnego Przeznaczenia. Efektem tych prac jest wydana w 2006 roku monografia autorstwa Wojciecha Krajewskiego (2006).

W roku 2020, staraniem Towarzystwa Miłośników Wiśnicza, rozpoczęto przygotowania, które zaowocowały przeprowadzeniem trój etapowych archeologicznych badań poszukiwawczo-sondazowych w miejscu katastrofy samolotu B-24 Liberator KG-890 (Tabaszewski 2022, 2; 2023, 42).

* e-mail: panq1@wp.pl

ORCID: 0009-0005-9390-5128



Ryc. 1

Nieszkowice Wielkie, gm. Bochnia, woj. małopolskie, przerywaną linią oznaczono miejsce katastrofy (opr. W. Tabaszewski)

Fig. 1

Nieszkowice Wielkie, Bochnia Commune, Małopolskie Voivodeship, the dotted red line marks the crash site (prepared by W. Tabaszewski)

Wydarzenia z 14 i 15 sierpnia 1944 roku

W dniu 14 sierpnia 1944 roku samolot B-24 Liberator, oznaczony nr KG-890, wyruszył z położonego koło Brindisi lotniska Campo Casale do Warszawy. Trasa lotu wynosiła od 1250 do 1500 km, a sam lot miał trwać około 11 godzin. Samolot był dostosowany do przewiezienia 12 zasobników, w których mieściło się po 150 kg zaopatrzenia (broń, żywność, materiały sanitarne itp.) (Krajewski 2006, 41–46).

Powracający po dokonaniu zrzutu nad Warszawą Liberator KG-890 został namierzony przez niemiecką ruchomą stację radarową Nachtjagd-Eisenbahnzug, zamontowaną na wagonach kolejowych, poruszających się na linii Kraków–Tarnów. Po zlokalizowaniu powracającego Liberatora stacja radarowa przekazała dane załodze myśliwca JU-88 G-6 należącego do pułku nocnych myśliwców NJG 100, operującego na zapleczu frontu wschodniego (Krajewski 2006, 68). Myśliwiec przechwycił polski samolot w rejonie Bochni i przeprowadził pierwszy atak metodą *Schräge Musik*, czyli ustawionej skośnie pary działek kalibru 20 mm, którą ostrzeliwał brzuch bombowca (Krajewski 2006, 71; Bishop 2008, 150). Uszkodzony i płonący Liberator podjął próbę kluczenia i walki z niemieckim myśliwcem. Tym sposobem polska załoga przebyła drogę od Puszczy Niepołomickiej, przez Dołuszyce, Wiśnicz, Nieprześnię, aż do Nieszkowic Wielkich, gdzie ostatecznie samolot eksplodował w powietrzu, a jego szczątki spadły na wzgórze (Ryc. 1). W wyniku tych wydarzeń śmierć poniosła cała siedmioosobowa załoga Liberatora (Krajewski 2006, 67–84, 119).

Miejsce katastrofy zostało poddane penetracji przez okolicznych mieszkańców oraz partyzantów z lokalnej placówki Armii Krajowej, którzy przeprowadzili przeszukanie terenu w celu odnalezienia zwłok załogi. W ciągu kilku godzin od upadku samolotu na miejscu pojawili się żołnierze niemieccy, którzy zabrali z wraku radiostację i zabezpieczyli amunicję, a także zdemontowali wieżycę strzelniczą z karabinami Browninga oraz wyposażenie techniczne samolotu. Ponadto – według zebranych przez Wojciecha Krajewskiego relacji świadków – fragmenty kadłuba i skrzydeł miały zostać przewiezione przez Niemców do Bochni. Pozostawione na miejscu katastrofy fragmenty samolotu zostały rozebrane przez ludność miejscową (Krajewski 2006, 109, 143).

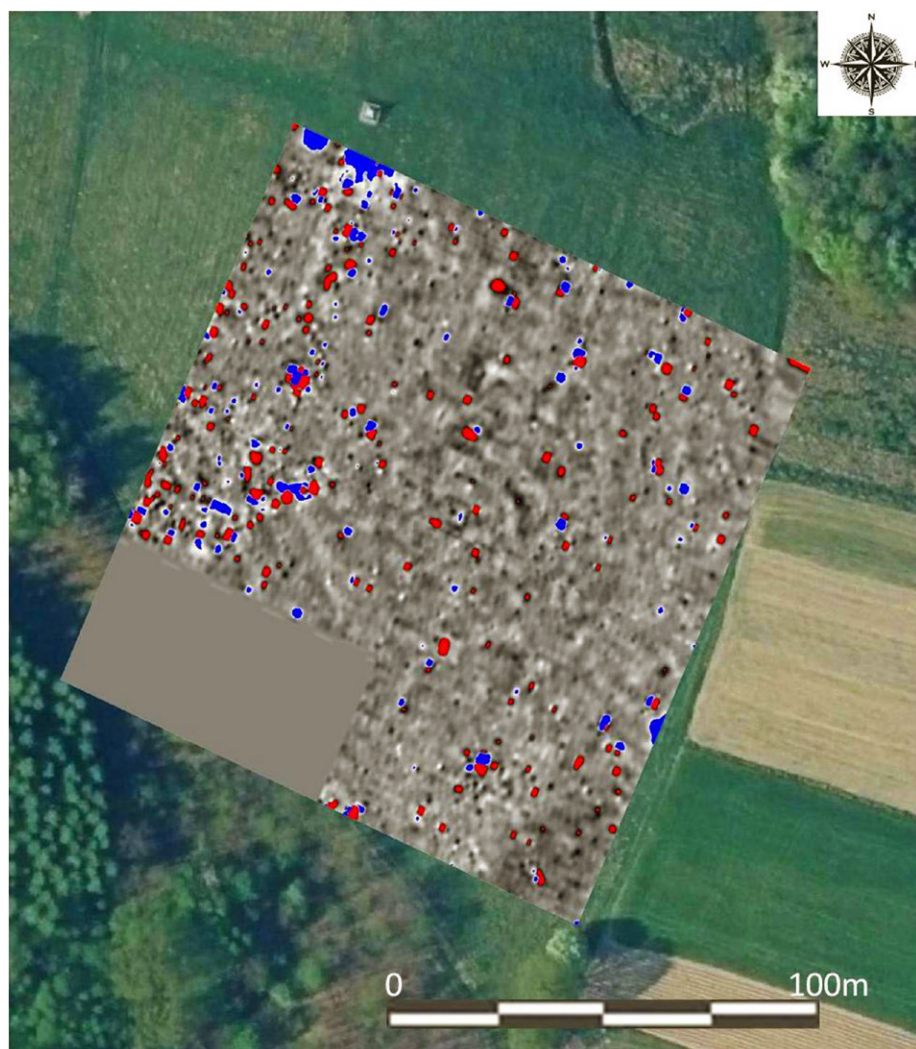
Poległych tego dnia siedmiu polskich lotników pochowano na cmentarzu parafialnym w pobliskim Pogwizdowie, gdzie w roku 1947 zostali ekshumowani i przeniesieni na brytyjski cmentarz wojskowy w Krakowie (Krajewski 2006, 180).

Przebieg badań poszukiwawczo-sondażowych

Zaplanowane badania przeprowadzono w trzech następujących etapach:

1. Badania geofizyczne

W ramach poszukiwania śladów katastrofy zostały przeprowadzone badania magnetyczne (Ryc. 2) przez mgr Marcina M. Przybyłą z firmy archeologicznej „Pryncypat”. Na wytypowanym obszarze wykonano nieinwazyjne prace metodą magnetyczną, która pozwala na szybkie i pełne pokrycie pomiarami dużych przestrzeni. Magnetometr umożliwia rejestrowanie anomalii odznaczających się podwyższoną lub obniżoną wartością pola magnetycznego, wynikającą z różnego charakteru ludzkiej działalności. Czytelne anomalie o charakterze punktowym lub liniowym pojawiają się w miejscach wkopów (jamy, rowy, budynki zagłębione itp.), natomiast anomalie dipolowe powstają na skutek obecności przedmiotów metalowych (Misiewicz 1998, 23; Bugaj *et al.* 2020, 209). Jako anomalie termoremanentne odczytuje się miejsca po intensywnej działalności ognia (np. paleniska lub spalone budynki i ślady po pożarach). Miejsca takie charakteryzują się wysokimi wartościami oraz dobrą czytelnością obu biegunów magnetycznych (Mackiewicz *et al.* 2019, 192). Do prowadzonych badań magnetometrycznych użyto magnetometru transduktorowego (fluxgate) 4.032 DLG firmy Foerster Ferrex, przy pomocy którego wykonano pomiar gradientu składowej pionowej pola magnetycznego, wyposażonego w jedną sondę o czułości 0,2 nT. Linie pomiarowe były oddalone od siebie o 1 m. Liczba pomiarów na 1 m.b. wynosiła 10. Dane zbierano w trybie jednokierunkowym (Misiewicz 2006,



Ryc. 2
Wyniki odczytu magnetometrycznego nałożone na obszar objęty badaniami (opr. M. M. Przybyła)

Fig. 2
Magnetometer survey results superimposed on the search area (prepared by M. M. Przybyła)



Ryc. 3
Element silnika *in situ*
zlokalizowany podczas
przeszukiwania terenu przy
pomocy detektorów metalu
(fot. W. Tabaszewski)

Fig. 3
Fragment of an aircraft engine
in situ located while searching
the area with metal detectors
(photo by W. Tabaszewski)

74–98; Bugaj *et al.* 2020, 209). Przeprowadzone rozpoznanie magnetometryczne na obszarze działki wykazało dużą liczbę anomalii typu termoremanentnego (związanego z intensywnym pożarem), co wskazuje miejsca upadku szczątków rozerwanego w powietrzu samolotu. Miejsca te na rycinie 2 zostały oznaczone kolorem czerwonym. Nie mniej liczne, choć drobniejsze, są anomalie dipolowe, związane z występowaniem metalowych przedmiotów pod powierzchnią ziemi. Te anomalie zostały oznaczone na rycinie 2 kolorem niebieskim. Wyjątek stanowią tu dwie duże anomalie: pierwsza zlokalizowana w rejonie narożnika północno-zachodniego i druga przy wschodniej krawędzi obszaru, w miejscu późniejszego wykopu III. Pierwsza anomalia to rezultat zakłócenia powstałego w wyniku sąsiedztwa metalowego ogrodzenia wokół obelisku, natomiast druga anomalia okazała się zakopanym słupkiem granicznym o konstrukcji żelbetowej.

2. Rozpoznanie powierzchniowe z użyciem detektorów metali

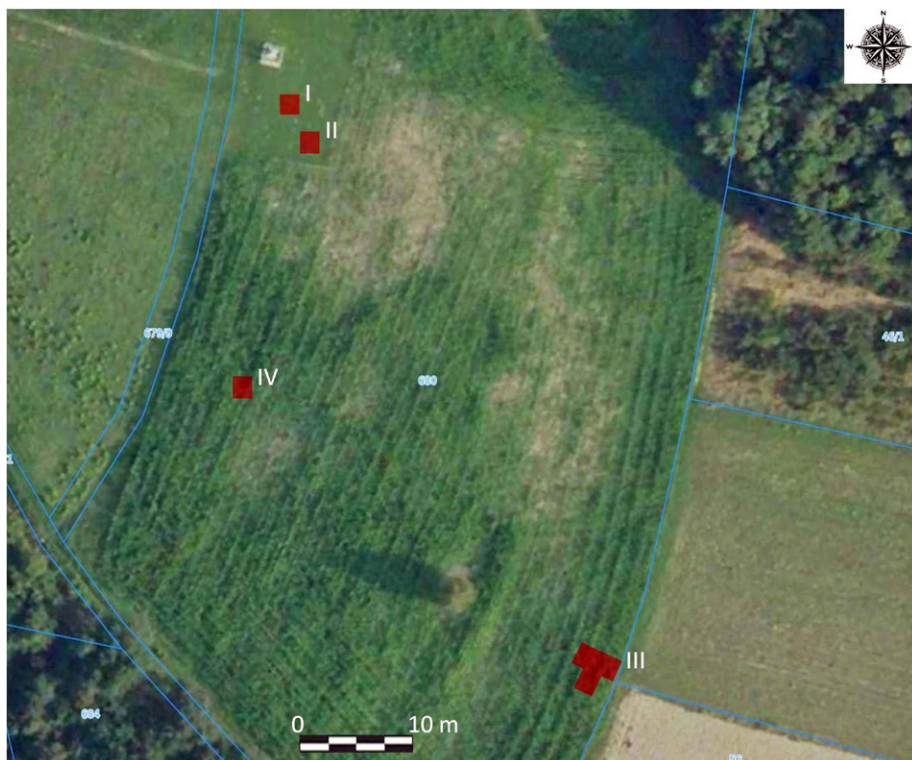
Na tym etapie wykonano trzy niezależne przeszukania terenu z użyciem detektorów metalu. W trakcie tych poszukiwań z powierzchni oraz humusu, do głębokości 20 cm, pozyskano łącznie 44 luźno zalegające przedmioty stanowiące pozostałości po samolocie rozbitym w 1944 roku. W trakcie tego etapu natrafiono między innymi na element silnika (Ryc. 3), co poskutkowało założeniem w tym miejscu wykopu IV.

3. Wykonanie wykopów sondażowych

Ostatni etap badań zakładał powstanie czterech wykopów sondażowych (Ryc. 4), których zadaniem było rozpoznanie układu stratygraficznego, oraz próba lokalizacji śladów katastrofy w postaci fragmentów samolotu zalegających w nawarstwieniach. Wykopy sondażowe oznaczone cyframi rzymskimi od I do IV posiadały wymiary 2 × 2 m, wyjątek stanowi tu jedynie wykop nr III, który z pierwotnego wymiaru 2 × 2 m poszerzono dwukrotnie, najpierw w kierunku południowym o powierzchnię 2 × 2 m, a następnie w kierunku wschodnim o wymiarach 2 × 2 m.

Pierwsze trzy wykopy sondażowe (I–III) odznaczały się stosunkowo prostą stratygrafią, w której warstwa nr 1, będąca współczesną warstwą orną, zalegała bezpośrednio na czwartorzędowej, żółtej glinie lessowej stanowiącej calec oznaczony jako warstwa nr 3 (Ryc. 5).

Znacznie ciekawiej pod tym względem prezentował się wykop nr IV (Ryc. 6, 7), gdzie pod współczesną warstwą orną zanotowano wystąpienie podglebia (warstwa nr 2), którego strop był w okresie katastrofy poziomem użytkowym (ornym) pola. W warstwę nr 2 była wciśnięta warstwa



Ryc. 4
Rozmieszczenie wykopów
sondażowych na obszarze
objętym badaniami
(opr. W. Tabaszewski)

Fig. 4
Location of trenches
on the survey area
(prepared by W. Tabaszewski)



Ryc. 5
Profil wykopów sondażowych:
(A) wykop I – profil W, N i E; (B)
wykop II – profil S; (C) wykop III –
profil W i N (fot. W. Tabaszewski)

Fig. 5
Cross-section of trenches:
(A) trench I – cross-section W,
N and E; (B) trench II – cross-
section S; (C) trench III – cross-
section W and N (photo by
W. Tabaszewski)



Ryc. 6
Wykop IV – profil N
(fot. W. Tabaszewski)

Fig. 6
Trench IV – cross-section N
(photo by W. Tabaszewski)



Ryc. 7
Wykop IV, (A) warstwa nr 4
z widocznymi elementami
silnika; (B) przekrój przez
warstwę nr 4
(fot. W. Tabaszewski)

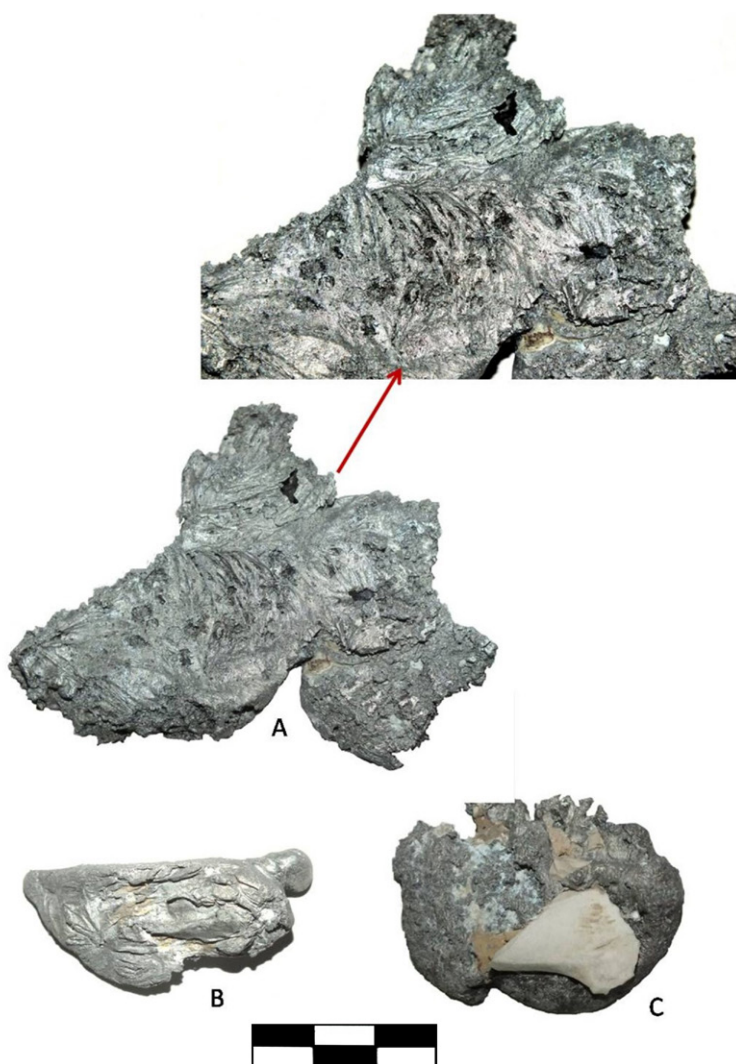
Fig. 7
Trench IV, (A) layer no 4
with fragments of a aircraft engine;
(B) cross-section of the layer
no 4 (photo by W. Tabaszewski)

stanowiąca ślad katastrofy, czyli warstwa nr 4. Składała się z dużej ilości pyłu i skorodowanego aluminium, przemieszanego ze spalenizną. Występowały w niej liczne fragmenty stopionych grudek aluminium oraz drobne fragmenty części samolotu. W obrębie warstwy nr 2 znajdowały się dwa większe elementy urządzeń będących pierwotnie elementami jednostki napędowej (Ryc. 4, 7) oraz liczne drobne – częściowo nadtopione lub przepalone – fragmenty obudowy silnika. Bezpośrednio pod warstwą nr 2 wystąpiła warstwa oznaczona jako nr 5, która składała się z calcowej gliny lessowej o nienaruszonej strukturze, jednak z wyraźnym śladem przebarwienia. Przebarwienie to może wynikać z wycieku substancji ropopochodnych z chwilą uderzenia samolotu w ziemię. Za taką interpretacją przemawia fakt, że w to miejsce uderzył jeden z silników – z czym związana jest obecność *in situ* części związanych bezpośrednio z jednostką napędową – wraz z częścią skrzydła. W obu tych elementach znajdowały się pierwotnie substancje ropopochodne – oleje i paliwo.

Odnaleziony materiał zabytkowy

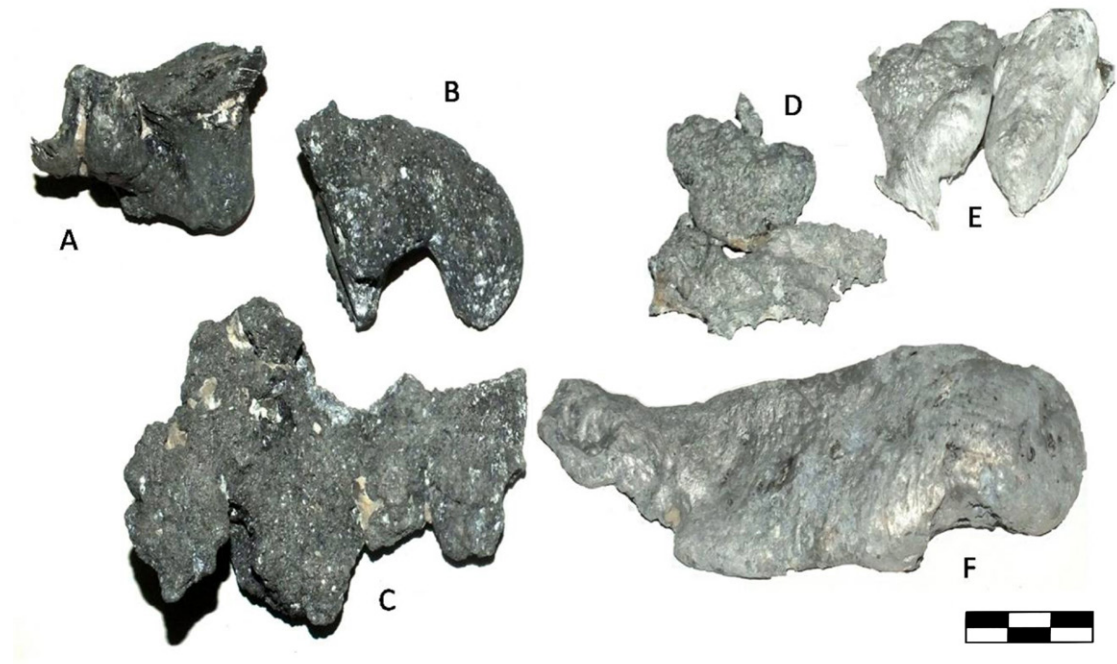
Podczas prowadzonych prac odkryto łącznie 214 fragmentów związanych z samolotem Consolidated B-24 Liberator o nr seryjnym MK B VI. KG-890 GR-S. W grupie tej znalazły się 204 przedmioty metalowe, cztery szklane, dwa z kauczuku syntetycznego, jeden z pleksiglasu, dwa wyroby ceramiczne oraz jeden z grafitu.

Najliczniejszą grupę pozyskanych w trakcie prac przedmiotów stanowią 204 fragmenty metalowych elementów samolotu. W grupie tej znajduje się 45 silnie przetopionych fragmentów w formie nieregularnych bryłek aluminium (Ryc. 8, 9). Wśród wymienionych ciekawie prezentują się dwie bryłki wtórnie stopionego aluminium – na ich spodnich stronach są odciski liści roślinnych (Ryc. 8: A, B). Czytelne ślady liści oraz fragment odcisku kwiatostanu w formie kłosa pozwalają przypuszczać,



Ryc. 8
Fragmenty stopionych elementów
alumiiniowych z widocznymi odciskami
roślin (A, B) oraz z wtopionymi
fragmentami fajansu (C)
(fot. W. Tabaszewski)

Fig. 8
Fragments of melted aluminum parts
with visible plant impressions (A, B)
and with fused faience fragments (C)
(photo by W. Tabaszewski)



Ryc. 9
Fragmenty stopionych elementów samolotu (fot. W. Tabaszewski)

Fig. 9
Fragments of melted parts of aircraft (photo by W. Tabaszewski)



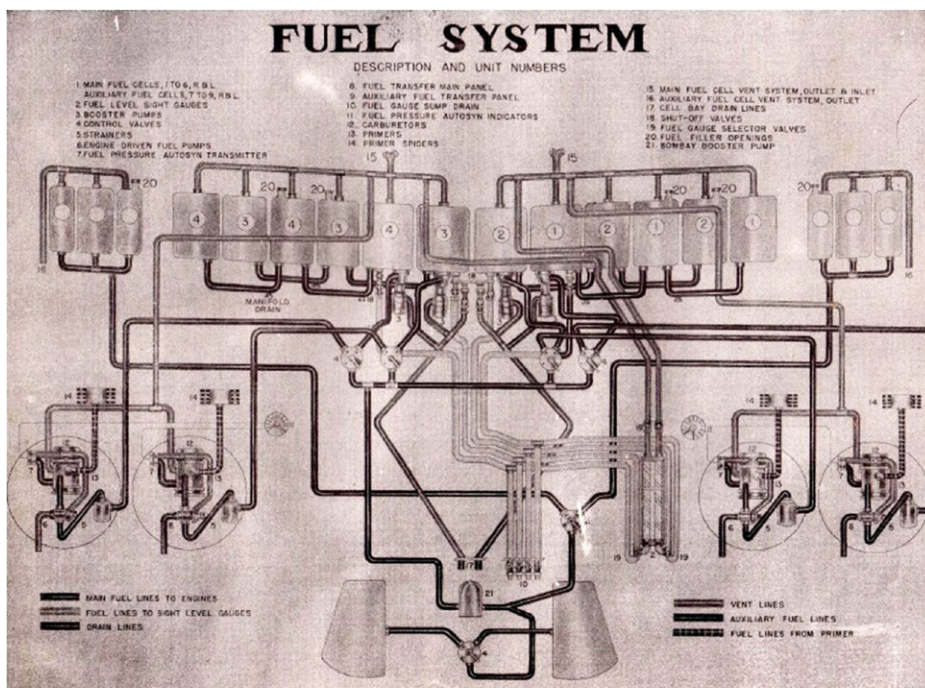
Ryc. 10
Fragmenty przewodów z instalacji hydraulicznych lub paliwowych (fot. W. Tabaszewski)

Fig. 10
Tube fragments from hydraulic or fuel systems (photo by W. Tabaszewski)

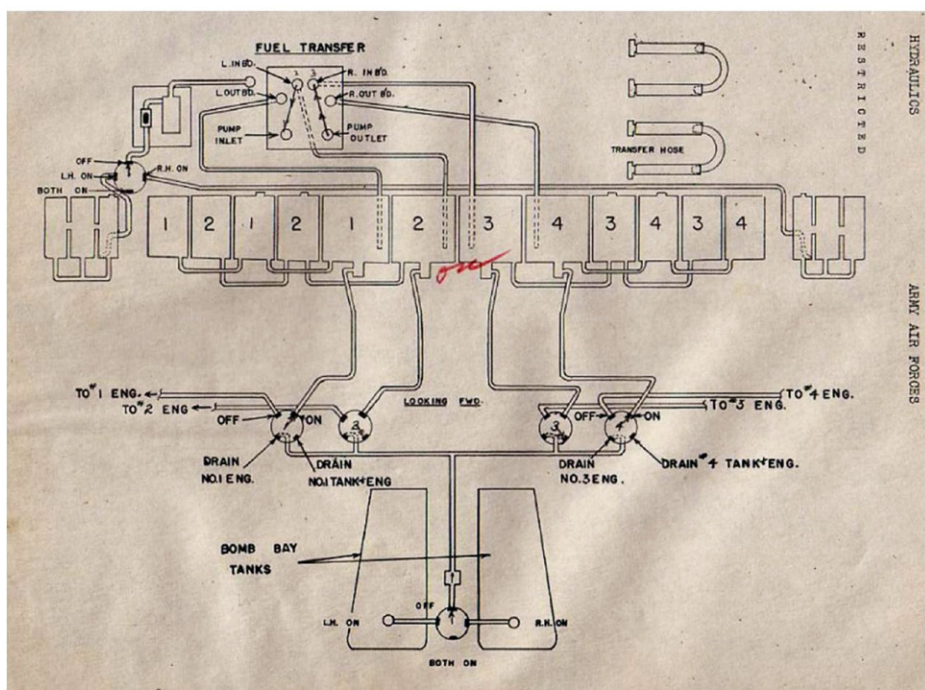


Ryc. 11
Schematy instalacji paliwowej
(A) oraz instalacji hydraulicznej
(B) (za Run 1944)

Fig. 11
Schemes of the fuel system (A)
and the hydraulic system (B)
(after Run 1944)



A



B

że topniejące aluminium upadło na roślinę z gatunku *Plantaginaceae* (Mowszowicz 1987, 220, 221). Kolejna bryłka (Ryc. 8: C) zawiera w sobie wtórnie wtopione trzy niewielkie fragmenty fajansu pochodzącego z rozbitego naczynia, które trafiły na pole w okresie poprzedzającym katastrofę.

Drugą pod względem liczebności grupę wyrobów aluminiowych stanowią fragmenty rurek (Ryc. 10) pochodzących z instalacji hydraulicznych lub paliwowych (Ryc. 11). Przewody tego typu, o średnicach od 1 do 2,2 cm, miały szerokie zastosowanie w instalacjach odpowiadających między innymi za sterowanie samolotem (Run 1944; Gretzyngier *et al.* 1992, 26, 27; Douglas 2013, 89–93).

W dalszej kolejności wyróżniono elementy konstrukcji w postaci fragmentów listew profilowych oraz kawałków blachy aluminiowej, które pierwotnie mogły być częścią poszycia kadłuba samolotu (Ryc. 12, 13). Są to drobne fragmenty – L- lub C-kształtnych w przekrojach – listew profilowych stanowiących pierwotnie szkielet konstrukcji kadłuba, do których za pomocą nitów (Ryc. 14) były

dołączane arkusze blach pełniących funkcję poszycia. Na jednym z fragmentów (Ryc. 13) zachował się tłoczony numer seryjny 32D 20I1-18R oznaczający pierwotny nr modelu wybranego i zakontraktowanego w grudniu 1939 roku do dalszej produkcji wojskowej jako XB-24 USAAC *sin* 39-556 (O'Leary 2002, 12).

Kolejną grupę zabytków stanowią fragmenty silnika. Rozbity w Nieszkowicach Wielkich Liberator był wyposażony w cztery silniki Pratt & Whitney R-1830-33 Twin Wasp o mocy 1200 KM każdy. Podczas prac poszukiwawczych, a następnie podczas eksploracji wykopu IV i zlokalizowanej w nim warstwy nr 4, odkryto łącznie 78 fragmentów, które można łączyć z tą jednostką napędową. Są to przeważnie fragmenty skorupy obudowy silnika (Ryc. 15, 16), a także fragmenty blaszanej pokrywy od deflektora płyty górnej (Ryc. 17: A, B) oraz od pompy paliwa (Ryc. 17: C, D). Na większości



Ryc. 12
Fragmenty konstrukcji
oraz poszycia kadłuba
(fot. W. Tabaszewski)

Fig. 12
Fragments of the structure
and fuselage plating of
the aircraft (photo by
W. Tabaszewski)

Ryc. 13

Fragment konstrukcji kadłuba z zachowanym numerem seryjnym (fot. W. Tabaszewski)

Fig. 13

Fragment of the aircraft fuselage structure with serial number (photo by W. Tabaszewski)

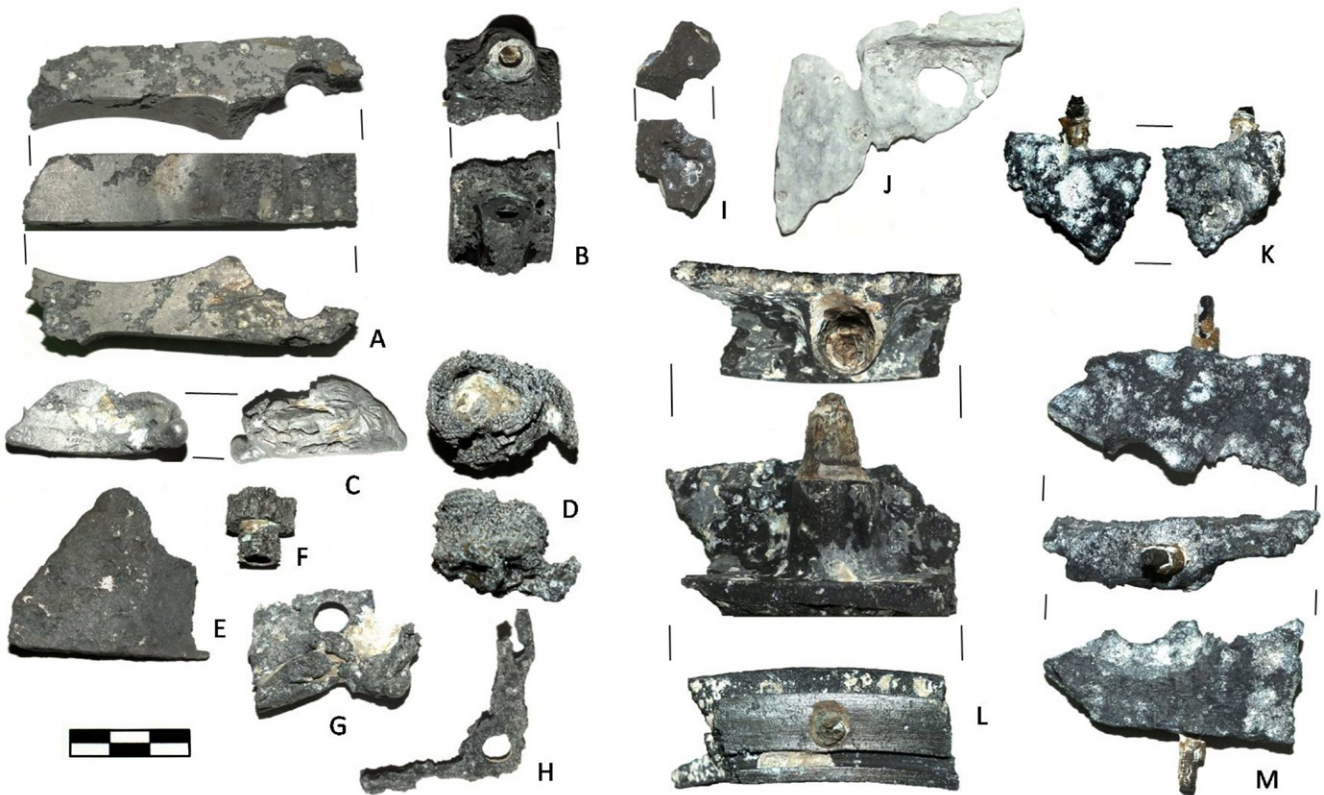


Ryc. 14

(A) aluminium nity łączące konstrukcję samolotu; (B, C) montaż elementów szkieletu i poszycia samolotu (A – fot. W. Tabaszewski; B – za Douglas 2013; C – za O’Leary 2002)

Fig. 14

(A) aluminium rivets connecting the aircraft structure; (B, C) assembly of the aircraft’s skeleton and skin elements (A - photo by W. Tabaszewski; B – after Douglas 2013; C - after O’Leary 2002)



Ryc. 15
Fragmenty obudowy silnika samolotu (fot. W. Tabaszewski)

Fig. 15
Fragments of the aircraft engine casing (photo by W. Tabaszewski)

elementów pokrywy silnika zachowały się pozostałości czarnej farby, która pierwotnie pokrywała całą zewnętrzną część obudowy. Wśród fragmentów silnika znajduje się część obudowy tłoka z wyraźnie nadtopioną powierzchnią zewnętrzną (Ryc. 16: I), na której zachował się odcisk rośliny z gatunku *Plantaginaceae* (Mowszowicz 1987, 220, 221). Z silnikiem jest również związany fragment świecy zapłonowej (Ryc. 18) z oznaczeniem firmy ELCON na jej spodniej stronie oraz dwa kolejne fragmenty świec nieposiadające żadnych oznaczeń.

Najważniejszymi znaleziskami pochodzącymi z omawianych badań są dwa duże i stosunkowo dobrze zachowane fragmenty (Ryc. 19: A, B, D), będące pozostałościami urządzenia sterującego ustawieniem piór śmigła w silniku, wyprodukowanego przez firmę Hamilton Standard Electronic Control. Przy jednym z elementów znajdowała się tabliczka znamionowa (Ryc. 19: C), co umożliwiło ustalenie danych urządzenia, takich jak typ, model, miejsce produkcji, a także numer patentu. Miejsce znalezienia urządzenia w wykopie nr IV oraz głębokość i relacja stratygraficzna względem warstwy nr 4 świadczą jednoznacznie, że urządzenie to znajdowało się w tym miejscu od czasu katastrofy, to jest od 15 sierpnia 1944 roku. Pozwala to stwierdzić, że uchwycone miejsce jest punktem uderzenia w ziemię jednego z silników, w wyniku czego doszło do oderwania się większości drobnych elementów, natomiast sam korpus silnika po odbiciu się od ziemi stoczył się ze stoku w kierunku zachodnim lub południowo-zachodnim. Wszystkie wskazane powyżej przedmioty zostały wykonane z duraluminium – stopu aluminium z domieszką miedzi i manganu, która ułatwia obróbkę plastyczną materiału (Konieczny 2013, 75).

Z samolotem związane są także przedmioty metalowe z innych surowców niż aluminium. W tej grupie znalazły się pozostałości uzbrojenia samolotu (Ryc. 20): dwa pociski oraz fragment łuski z amunicji stosowanej w ciężkich karabinach maszynowych kalibru 12,7 mm, Browning oraz fragment łuski po raketnicy sygnalizacyjnej wskazującej na kaliber 45 mm. Karabiny tego typu były

Ryc. 16
Fragmenty obudowy silnika
(fot. W. Tabaszewski)

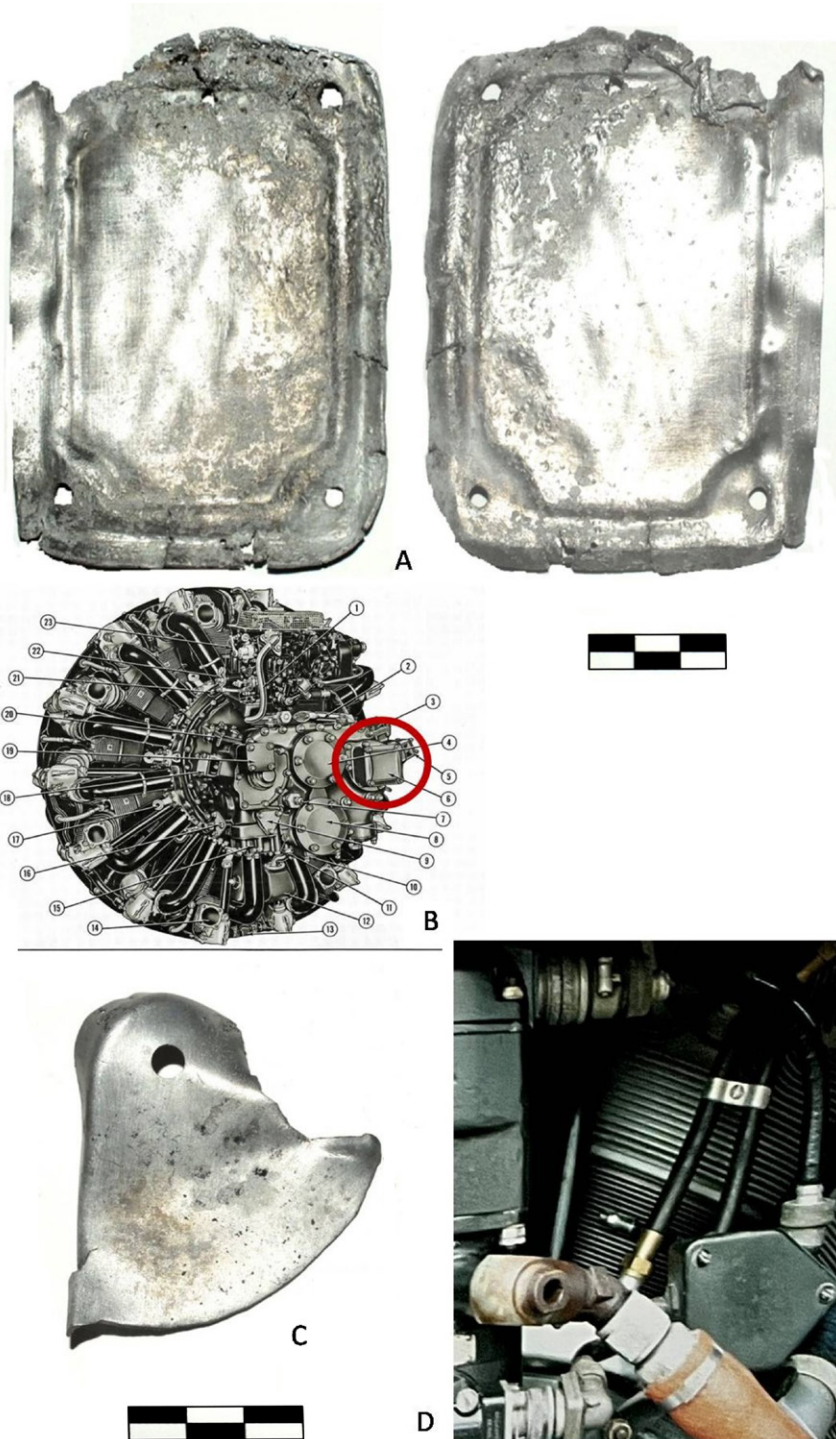
Fig. 16
Fragments of the aircraft
engine casing (photo by
W. Tabaszewski)



podstawowym wyposażeniem obronnych samolotów bombowych używanych przez USA oraz Wielką Brytanię w czasie II wojny światowej (O’Leary 2002, 38; Janowicz 2003, 11).

W dalszej kolejności należy wymienić fragmenty elementów cięgien z układu sterowniczego samolotu (Ryc. 21), które znajdowały się w skrzydłach (Run 1944, 39, 40). Ponadto grupę przedmiotów z Liberatora B-24 uzupełnia wiele drobnych elementów (Ryc. 22, 23), które można połączyć z oprzyrządowaniem elektrycznym i mechanicznym występującym w samolocie, a których rozdrobnienie i stan zachowania nie pozwalają na precyzyjne określenie ich pierwotnych funkcji.

Podczas eksploracji, powstałej na skutek katastrofy warstwy nr 4 i uchwyconej w sondażu IV, natrafiono również na dwa zabytki będące pozostałością wyrobów ceramicznych, które pierwotnie stanowiły elementy konstrukcji samolotu (Ryc. 24). Pierwszy z nich to fragment osłony łożyska oporowego silnika (Ryc. 24: A, B), a drugi – część klocka hamulcowego (Ryc. 24: C). Oba przedmioty zostały wykonane z cermetu, czyli specjalnego spieku ceramicznego (Kielski 1969, 94, 95) o właściwościach ogniotrwałych, znacznej odporności, a także mniejszym ciężarze, co w przypadku samolotów miało ogromne znaczenie. Znaczny rozwój udziału elementów kompozytowych w konstrukcjach lotniczych nastąpił w latach trzydziestych, natomiast już w latach czterdziestych XX wieku wszelkiego rodzaju kompozyty są stosowane w lotnictwie na bardzo szeroką skalę (Konieczny 2013, 68, 69).



Ryc. 17

(A) pokrywa górnej płyty deflektora; (B) schemat silnika z lokalizacją deflektora; (C) fragment pokrywy napędu pompy paliwa; (D) lokalizacja pokrywy pompy paliwa (A, C – fot. W. Tabaszewski; B – Service instruction 1945; D – za Douglas 2013)

Fig. 17

(A) deflector top plate cover; (B) engine scheme with deflector location; (C) part of the fuel pump drive cover; (D) location of fuel pump cover (A, C – photo by W. Tabaszewski; B – Service instruction 1945; D – after Douglas 2013)

Wśród badanego materiału wyróżniono również cztery fragmenty przedmiotów wykonanych z masy szklanej (Ryc. 25). Wszystkie wykonano metodą wytlaczania (prasowania), która polega na formowaniu przedmiotów za pomocą mechanicznych pras, co pozwala wytwarzać znacznie wytrzymalsze produkty szklane (Kielski 1969, 149). Fragmenty pochodzą prawdopodobnie ze szklanych osłon gondoli dziobowej lub kabiny pilotów samolotu typu B-24 Liberator (Flight Manual 1942, 12). Noszą one ślady wtórnej deformacji powstałej wskutek działania wysokiej temperatury, spowodowanej pożarem samolotu.

Do grupy przedmiotów związanych z katastrofą lotniczą zaliczono również dwa wyroby wykonane z kauczuku syntetycznego (Ryc. 26: C, D). Pierwszy z nich to niewielki, okrągły fragment korka uszczelniającego, a drugi to obudowa niewielkiego przegubu części ruchomej. Przedmioty te zostały wyprodukowane z syntetycznego kauczuku pozyskiwanego dzięki polimeryzacji

Ryc. 18
Fragment świecy zapłonowej firmy ELCON
(fot. W. Tabaszewski)

Fig. 18
ELCON spark plug fragment (photo by
W. Tabaszewski)



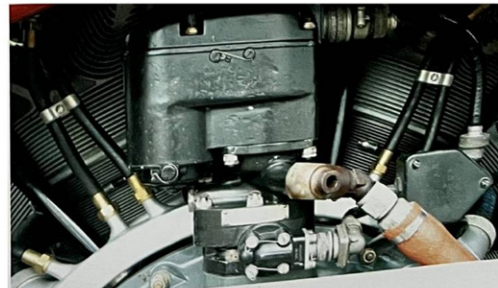
A



B



C



D

Ryc. 19
Silnik elektryczny firmy Hamilton (A, B) oraz jego tabliczka
znamionowa (C); lokalizacja silnika elektrycznego sterującego
kątem nachylenia łopatek śmigła (D) (A-C fot. W. Tabaszewski;
D za Douglas 2013)

Fig. 19
Hamilton electric motor (A, B) and nameplate (C); location
of the electric motor controlling the angle of pitch of the
propeller blades (D) (A-C – photo by W. Tabaszewski; D – after
Douglas 2013)



A

Ryc. 20
Fragment łuski od rakiety sygnalizacyjnej (A); amunicja
do karabinu maszynowego brownning 12,7 mm (B-D)
(fot. W. Tabaszewski)

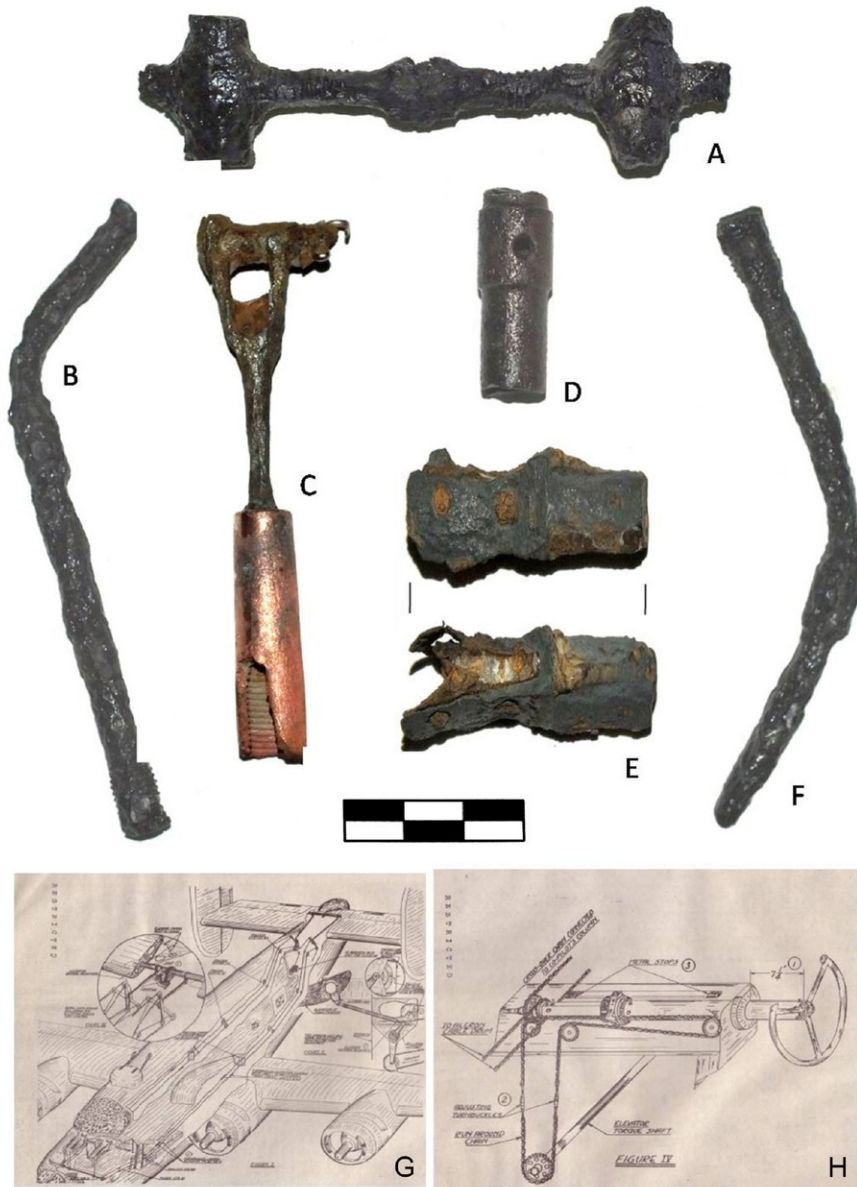
Fig. 20
Fragment of signal flare cartridge case (A); Browning 12.7 mm
machine gun ammunition (photo by W. Tabaszewski)



B

C

D



Ryc. 21
Fragmenty sterów (A-F) oraz
schemat układu sterującego
(G, H) (A-F fot. W. Tabaszewski;
G, H za Run 1944)

Fig. 21
Aircraft rudder fragments (A-F)
and control scheme (G, H)
(A-F – photo by W. Tabaszewski;
G, H – after Run 1944)

butadienu otrzymywanego podczas procesu destylacji ropy naftowej (Balada 1966, 360; Tabaszewski, Peschel 2023).

Ostatnimi z grupy badanych przedmiotów są fragment taflí poliakrylowej (Ryc. 26: A) – niewielki fragment przezroczystego szkła poliakrylowego, stanowiącego pierwotnie element pokrywy zegara pokładowego – oraz wykonana z grafitu szczotka z silnika elektrycznego (Ryc. 26: B). Opracowane i wprowadzone do produkcji w latach trzydziestych XX wieku szkło poliakrylowe (pleksiglas) znalazło szerokie zastosowanie w lotnictwie ze względu na mniejszy ciężar, większą niż masa szklana elastyczność i odporność (Zajchowski, Tomaszewska 2014, 181). Ostatni przedmiot – fragment grafitowej szczotki stanowiącej element silnika elektrycznego – ma kształt płytki grafitowo-węglowej zaopatrzonej w niewielki otwór służący do mocowania miedzianej sprężyny dociskającej (Plamitzer 1982, 520) i odpowiadał w urządzeniu za doprowadzenie prądu do uzwojenia.

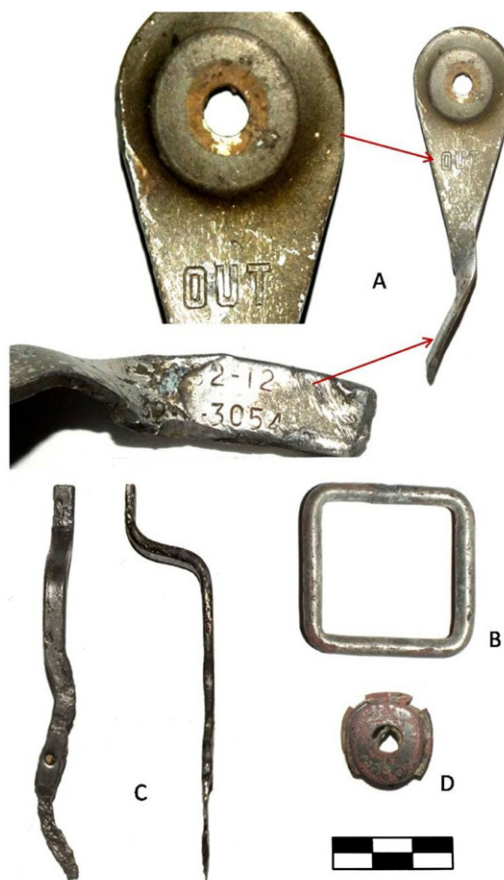
Wnioski

Przeprowadzone badania – oprócz odkrycia ponad 200 fragmentów pozostałych po bombowcu B-24 Liberator należącym do polskiej samodzielnej 1568. Eskadry Specjalnego Przeznaczenia – pozwoliły na uchwycenie *in situ* nienaruszonej warstwy powstałej na skutek wydarzeń z 15 sierpnia 1944 roku. Pomimo ograniczonego zakresu badań sondażowych udało się wyznaczyć miejsce uderzenia w ziemię jednego z czterech silników. Taką interpretację potwierdziła obecność wbitych w ziemię elementów



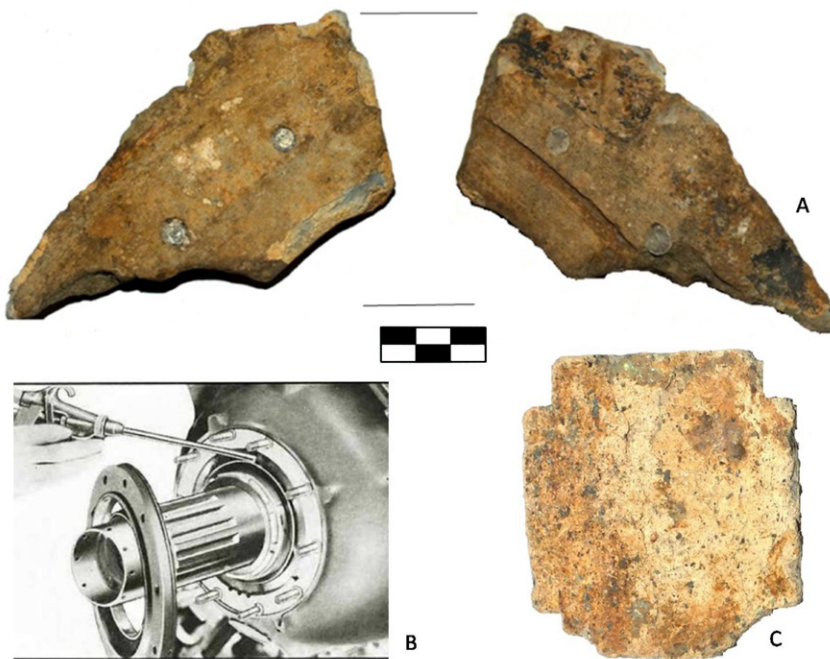
Ryc. 22
Drobne fragmenty związane z instalacją elektryczną (A-F)
i mechanizmami zegarów (G-R) (fot. W. Tabaszewski)

Fig. 22
Small parts of the electrical installation (A-F)
and clock mechanisms (G-R) (photo by W. Tabaszewski)



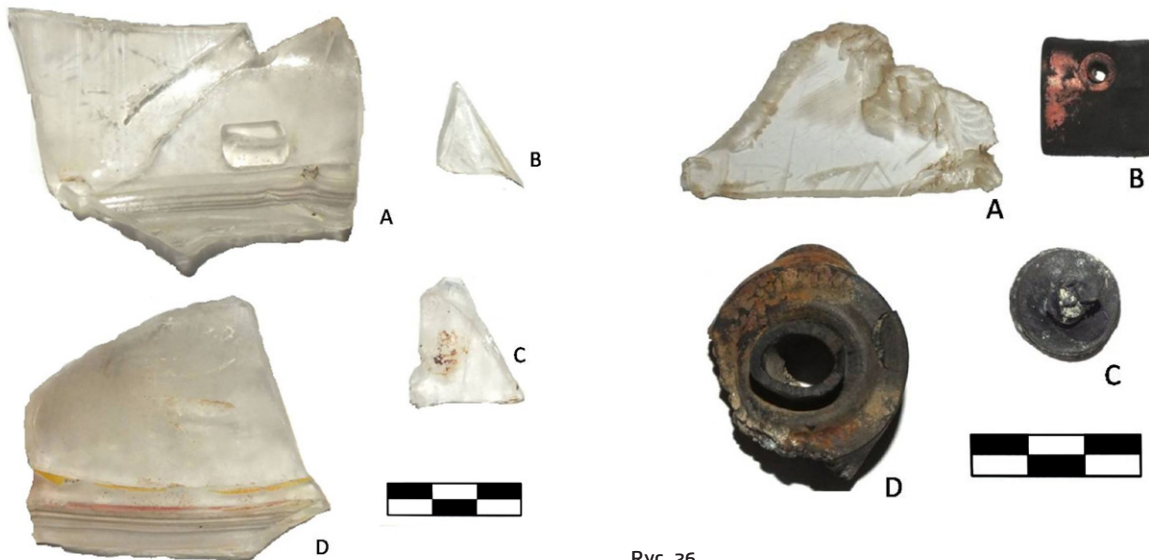
Ryc. 23
Drobne elementy mechaniczne (fot. W. Tabaszewski)

Fig. 23
Small mechanical parts (photo by W. Tabaszewski)



Ryc. 24
Elementy wykonane ze spieków ceramicznych (A, C) (fot. W. Tabaszewski); lokalizacja osłony łożyska oporowego (B) (Service instructions 1945)

Fig. 24
Ceramic sintered elements (A, C) (photo by W. Tabaszewski); location of bearing cover in aircraft engine (B) (Service instructions 1945)



Ryc. 25
Fragmenty szkła (fot. W. Tabaszewski)

Fig. 25
Glass fragments (photo by W. Tabaszewski)

Ryc. 26
Fragment pleksiglasu (A); grafitowa szczotka (B); elementy gumowe (C, D) (fot. W. Tabaszewski)

Fig. 26
Fragment of plexiglas (A); graphite brush (B); rubber elements (C, D) (photo by W. Tabaszewski)

jednostki napędowej pierwotnie mocowanych do frontowej części jej obudowy, zalegających na głębokości około 30 cm od obecnego poziomu terenu. Czytelne w terenie ślady wycieku substancji ropopochodnych, wyraźnie widoczne w postaci zaciemnionych prześiąków na żółtej glinie podłoża, również potwierdzają taką interpretację. W tym miejscu występowała także zwarta warstwa spalenizny przemieszanej ze stopionymi oraz obecnie silnie utlenionymi aluminiumowymi fragmentami poszycia i instalacji wewnętrznych.

Opisany powyżej zbiór zabytków stanowi zwarty, jednoczasowy zespół pozostałości po katastrofie samolotu bombowego typu B-24 Liberator, wracającego z misji, dowodzonego przez kpt. Zbigniewa Szostaka. Należą do nich wyprodukowane w USA elementy samolotu wojskowego oznaczonego

jako Consolidated B-24 Liberator, o numerze seryjnym MK B VI. KG890 GR-S (Janowicz 2004, 57; Krajewski 2006, 55).

Przeprowadzane badania pozwoliły stwierdzić, że na miejscu katastrofy – pomimo upływu prawie 80 lat – nadal można znaleźć pozwalające się zidentyfikować elementy i części samolotu. To dość zaskakujące, ponieważ większość z nich została zabrana przez Niemców krótko po zestrzeleniu bombowca, a to, co pozostało, stało się łupem dla miejscowej ludności. Obszar ten znajdował się również w centrum zainteresowania detektorystów, którzy przez ostatnie 20 lat prowadzili w tym miejscu intensywne poszukiwania pamiątek po tym historycznym wydarzeniu.

Bibliografia

- Balada A. 1966. *Od ropy naftowej do tworzyw sztucznych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowo-Techniczne.
- Bishop C. 2008. *Eskadry Luftwaffe 1939–1945*. Warszawa: Wydawnictwo Bellona.
- Bugaj M., Kiarszys G., Przybyła M. M. 2020. Nieinwazyjne rozpoznanie wczesnośredniowiecznego grodziska w Lubomi, w powiecie wodzisławskim, woj. śląskie. *Raport* 15, 191–218.
- Douglas G. 2013. *Consolidated B-24 Liberator. 1939 onwards (All Marks). Owners workshop manual. An insight into owning, servicing and flying the American second world war heavy bomber*. Haynes Publishing Sparkford.
- Flight Manual. 1942. *Flight manual B-24D airplane. Preparade by the Flight and Service*, Department of Consolidated Aircraft Corporation. San Diego, California.
- Gretzyngier R., Hypki T., Jaxa-Małachowski R. 1992. *Przegląd Konstrukcji Lotniczych cz. 5. B-24 Liberator*. Warszawa: Agencja Lotnicza Altair Ltd.
- Janowicz K. 2003. *Consolidated B-24 Liberator. Cz. 1*. Gdańsk: AJ-PRESS.
- Janowicz K. 2004. *Consolidated B-24 Liberator. Cz. 3*. Gdańsk: AJ-PRESS.
- Kielski A. 1969. *Ogólna technologia ceramiki*. Kraków: Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie.
- Komornicki S., Bielecki Z., Bigoszevska W., Jońca A. 1984. *Wojsko Polskie. 1939–1945. Barwa i broń*. Warszawa: Wydawnictwo Interpress.
- Kondracki J. 2001. *Geografia regionalna Polski*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Konieczny J. 2013. Materiały stosowane w konstrukcjach lotnictwa wojskowego. *Armia* 4 (56), 68–75.
- Krajewski W. 2006. *Powietrzna walka nad Bochnią. Zestrzelenie Libertaora KG890 w Nieszkwowicach Wielkich w nocy 14/15 sierpnia 1944 r.* Bochnia: Stowarzyszenie Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej.
- Mackiewicz M., Furmanek M., Wroniecki P., Myślecki B. 2019. Badania geofizyczne w rozpoznaniu neolitycznych i wczesnobrązowych krajobrazów archeologicznych Śląska. W: M. Furmanek (red.), *Pierwsi rolnicy i hodowcy na Śląsku: dialog interdyscyplinarny*. Wrocław: Uniwersytet Wrocławski, Instytut Archeologii, 191–213.
- Misiewicz K. 1998. *Metody geofizyczne w planowaniu badań wykopaliskowych*. Warszawa: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk.
- Misiewicz K. 2006. *Geofizyka archeologiczna*. Warszawa: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk.
- Mowszowicz J. 1987. *Flora wiosenna*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- O’Leary M. 2002. *Production Line to frontline 4. B-24 Liberator*. Osprey Publishing.
- Plamitzer A. M. 1982. *Maszyny elektryczne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowo-Techniczne.

- Run W. 1944. *Liberator Job sweet manual. 3509th AAF base unit (F. S.) airplane & engine mechanic course (special B-24)*. Ypsilanti: Ford Airplane School.
- Service instructions 1945. *Service instructions R-1830 -75 and -98*. East Hartford.
- Solon J., Borzyszkowski J., Bidłasik M., Richling A., Badora K., Balon J., Brzezińska-Wójcik T., Chabudziński Ł., Dobrowolski R., Grzegorzczak I., Jodłowski M., Kistowski M., Kot R., Krąż P., Lechnio J., Macias A., Majchrowska A., Malinowska E., Migoń P., Myga-Piątek U., Nita J., Papińska E., Rodzik J., Strzyż M., Terpiłowski S., Ziaja W. 2018. Physico-geographical mesoregions of Poland: Verification and adjustment of boundaries On the basis of contemporary spatial data. *Geographia Polonica* 91, 143–170.
- Tabaszewski W. 2022. *Opracowanie wyników badań poszukiwawczo-sondazowych przeprowadzonych w miejscu katastrofy samolotu B-24 Liberator KG-890 w Nieszkowicach Wielkich (niepublikowane opracowanie w archiwum WUOZ w Tarnowie)*.
- Tabaszewski W. 2023. 78 lat później. Czyli archeologiczne poszukiwania śladów katastrofy Liberatora KG-890. *Wiadomości Wiśnickie* 157/2023, 42–44.
- Tabaszewski W., Peschel K. 2023. Plastic artefacts from archaeological investigations carried out at the Auschwitz-Birkenau camp complex in 2015–2022. *Archaeologia Polona* 61, 173–200.
- Zajchowski S., Tomaszewska J. 2014. Kompozyty polimerowo-drzewne – nowy materiał dla budownictwa i nie tylko. W: T. Klepka (red.), *Nowoczesne materiały polimerowe i ich przetwórstwo*. Część 1. Lublin: Politechnika Lubelska, 180–193.

Summary

WOJCIECH TABASZEWSKI

Archaeological research carried out at the site of the crash of the B-24 Liberator KG-890 in Nieszkowice Wielkie, Bochnia Commune, Małopolskie Voivodeship

The article discusses the results of the archaeological survey carried out at the site of the crash of the B-24 Liberator aircraft, with tactical designation KG890, belonging to the No. 1586 (Polish Special Duties) Flight. The machine was shot down on the night of 14-15 August 1944, on its way back from Warsaw, where it had carried out a supply drop for the fighting insurgents during the Warsaw Uprising. Flying over the Niepołomice Forest, the plane's crew was attacked by a German night fighter. The damaged and burning Liberator exploded in mid-air and fell on one of the hills located in Nieszkowice Wielkie, Bochnia Commune, Małopolskie Voivodeship.

In 2020, thanks to the efforts of the Wiśnicz Lovers' Association, archaeological search were undertaken with the aim of locating the place where the remains of the plane fell. The work was divided into three stages, which included non-invasive reconnaissance of the area using the magnetometer method, searching the area with metal detectors and making four trenches.

In addition to the discovery of more than 200 fragments remaining from the wreckage of the B-24 Liberator bomber, the survey also made it possible to capture *in situ* the intact layer created by the aircraft crash. Despite the limited scope of the survey work, it was also possible to encounter the site where one of the four engines hit the ground.

The investigations concluded that, despite the passage of almost 80 years, it is still possible to find identifiable parts and components of a Liberator shot down during World War II at the crash site.

JAROSŁAW ROLA*

Dziedzictwo archeologiczne w rzekach. Uwagi na podstawie wyników podwodnych penetracji w Gwdzie, na odcinku pomiędzy Piłą a Ujściem

Abstract

JAROSŁAW ROLA 2023. Archaeological heritage in rivers. Comments based on the results of underwater penetration in Gwda river, between Piła and Ujście

Archaeological artifacts accidentally discovered by divers were donated to the collections of the Piła Regional Museum. As a result, a decision was made to start systematic underwater archaeological penetrations in the Gwda river. The systematic underwater research conducted by the Toruń centre and the penetrations carried out in the Gwda prove the wealth of the underwater archaeological heritage and its scientific importance. At the same time, they reveal its progressive degradation - by people and nature. For scientific and conservation reasons, there is an urgent need to take systemic measures to learn about and protect this heritage.

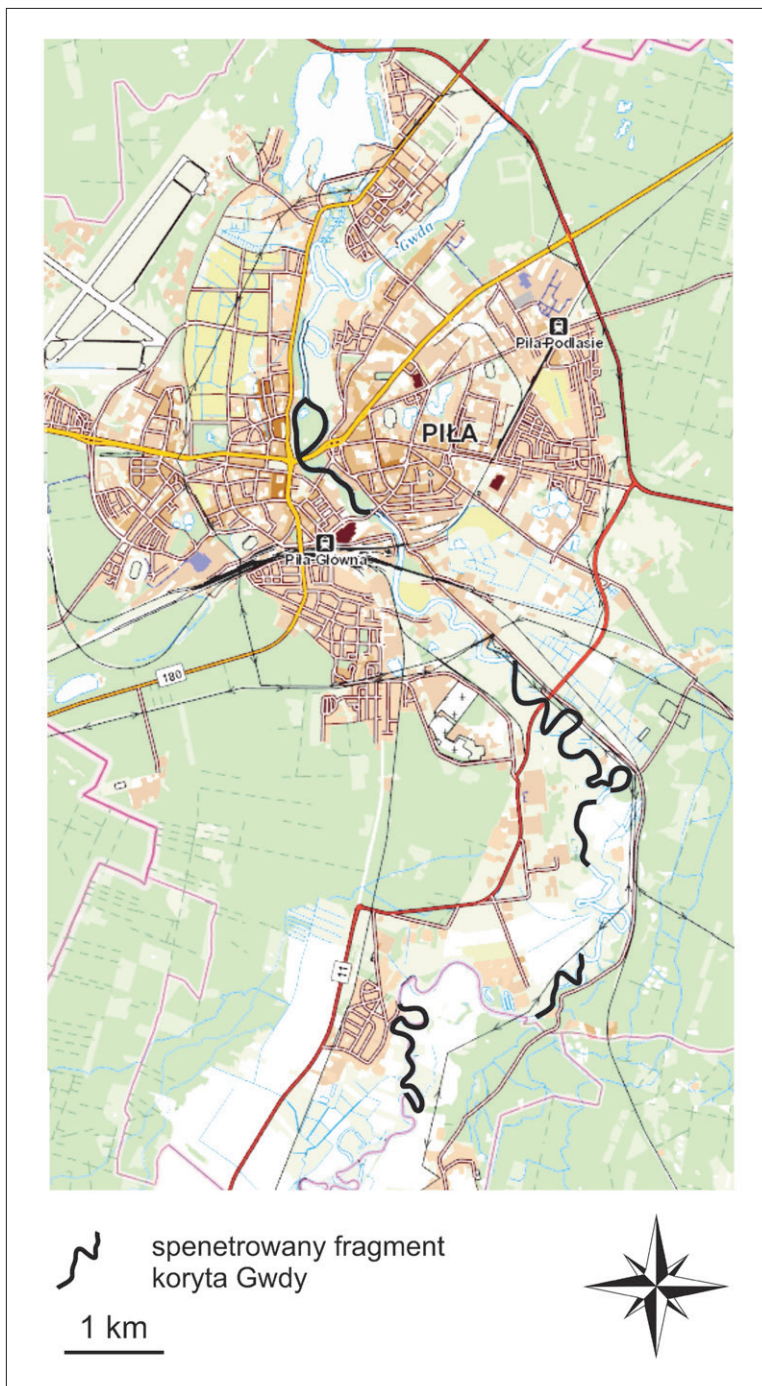
Keywords

Underwater archaeology, river archaeology, underwater archaeological penetrations, Gwda river, Piła

Z wielu powodów jednymi z najslabiej rozpoznanych archeologicznie fragmentów terenu Polski są śródlądowe wody otwarte, w tym niemal nierozpoznane są ciekły (rzeki, strumienie, potoki, strugi). Wbrew pozorom problem ten dotyczy całkiem dużego obszaru kraju. W przydennych częściach dolin, wzdłuż koryt wypełnionych wodami, położone są zazwyczaj kompleksy mokradeł, łąk, nieużytków, zakrzaczeń czy lasów, a więc terenów niedostępnych dla prowadzenia powierzchniowego rozpoznania archeologicznego. Tymczasem aktywność ludzka była związana z różnorodną eksploatacją zarówno samych cieków, jak i ich najbliższego otoczenia.

Konieczność rozpoznania archeologicznego dziedzictwa znajdującego się w wodach była sygnalizowana – jako kontynuacja i uzupełnienie Archeologicznego Zdjęcia Polski – co najmniej od lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Mimo podejmowanych prób wywołania należytego zainteresowania inicjatywa wywodząca się ze środowiska toruńskiej archeologii podwodnej nie spotkała się niestety z większym zainteresowaniem służb konserwatorskich (Chudziak *et al.* 2011; 2016). W rezultacie sformułowano okrojony program ewidencji podwodnych stanowisk archeologicznych, realizowany przez Instytut Archeologii Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Aktywność badawczą ukierunkowano przede wszystkim na rozpoznanie przestrzeni reliktovej zalegającej w jeziorach, a w jej efekcie zarejestrowano „m.in. relikty architektury drewnianej mostów, pomostów, nabrzeży, domostw itp. [...]” (Chudziak *et al.* 2016, 9). Zaledwie pojedynczych odkryć dokonano w rzekach.

* Muzeum Okręgowe w Pile, ul. Browarna 7, 64-920 Piła, e-mail: jrola@muzeum.pila.pl
ORCID: 0000-0001-8391-4251



Ryc. 1

Odcinki Gwdy, na których przeprowadzono podwodne penetracje – zaznaczone na czarno (oprac. J. Rola)

Fig. 1

Sections of the Gwda river where underwater penetrations were carried out – marked in black (prepared by J. Rola)

Dla wielu archeologów występowanie relikwów przeszłości w wodach jest nieoczywiste. Do zmian tego stanu przyczyniają się różne doświadczenia. W 2011 roku do zbiorów Muzeum Okręgowego w Pile przekazano między innymi naczynie kultury ceramiki sznurowej odkryte w jeziorze Płotki (w administracyjnych granicach Piły) podczas ćwiczeń prowadzonych przez druhową Ochotniczej Straży Pożarnej Ratownictwa Wodnego w Pile (Rola, Makowiecki 2012). Kolejnym przekazanym obiektem był uszkodzony dzban gliniany z XVII–XIX wieku odkryty również podczas ćwiczeń tej jednostki – tym razem w Gwdzie, na jej odcinku przepływającym przez centrum Piły. Zwłaszcza w rezultacie tego drugiego odkrycia powstał pomysł przeprowadzenia w tej rzece podwodnych penetracji archeologicznych (Ryc. 1). Pierwszy etap, realizowany w latach 2017–2020, prowadzono na fragmencie przepływającym przez tę część miasta, którą wiąże się z rozwijającym się ośrodkiem przedmiejskim i miejskim od średniowiecza do przełomu XIX i XX wieku. Drugi etap, będący efektem wcześniejszych doświadczeń, jest prowadzony od 2020 roku na odcinkach Gwdy położonych pomiędzy Piłą (mostami kolejowymi relacji Piła–Bydgoszcz i Piła–Poznań) a Ujściem nad Notecią.

Ryc. 2

Fragment tzw. mapy Schmettaua (z 2. poł. XVIII w.) z zaznaczoną przeprawą mostową w Piłę

Fig. 2

Fragment of the so-called Schmettau map (from the 2nd half of the 18th century) showing the bridge crossing at Piła



Gwda jest rzeką typu górskiego. Charakteryzuje się bystrym nurtem i dużym przepływem wody. W granicach Piły brzegi są umocnione i ustabilizowane betonowymi płytami, natomiast dno podlega nieustannemu modelowaniu. Gwda w przypadku odcinka położonego na południe od Piły jest nieuregulowana. Płynie w szerokiej, odcinkami zabagnionej terasie dennej, intensywnie meandrując i podmywając brzegi koryta oraz przekształcając strefę dna. Penetracje podwodne prowadzone na obu tych odcinkach dostarczyły odmiennych obserwacji.

Celem penetracji prowadzonych w rzece płynącej przez centrum Piły było zlokalizowanie relikwów drewnianych mostów wspomnianych w źródłach historycznych (Ryc. 2), a także zidentyfikowanie na dnie stref zalegania źródeł archeologicznych związanych z rozwojem miasta w okresie średniowiecznym i nowożytnym. Rozpoznaniem objęto odcinek od północnego przyczółka wyspy miejskiej do kładki na wysokości Szkoły Policji w Piłę – razem około 2,5 kilometra długości (Ryc. 1). W rezultacie w obu korytach Gwdy opływającej wyspę zlokalizowano pozostałości drewnianych mostów (Boese 1935). Przeprawa ta funkcjonowała zapewne co najmniej od lokacji miasta w połowie XV wieku i istniała w tym miejscu do lat dziewięćdziesiątych XVIII wieku (nie później niż do 1797 roku). Jak stwierdzono podczas podwodnych lustracji, pierwotne dno, na którym zbudowano oba mosty, jest pokryte obecnie blisko metrowej miąższości warstwą jałowego piasku – przynajmniej w części – naniesionego przez nurt podczas prac adaptacyjnych wyspy w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku. W ten sposób dolne części konstrukcji drewnianych oraz towarzyszący

Ryc. 3

Mezolityczna motyka z poroża (fot. T. Płonka)

Fig. 3

Mesolithic antler hoe (photo by T. Płonka)





Ryc. 4
Pucharek kultury łużyckiej (styl uradzki) *in situ* (fot. J. Jackowiak)

Fig. 4
Beaker of the Lusatian culture (Urad type pottery style) *in situ* (photo by J. Jackowiak)



Ryc. 5
Kubek *in situ* z okresu przedrzymskiego (fot. J. Rola)

Fig. 5
Mug *in situ* from a pre-Roman period (photo by J. Rola)



im materiał zabytkowy są doskonale zabezpieczone zarówno przed zniszczeniami o charakterze naturalnym, jak i nielegalnymi poszukiwaniami. Ponadto na odcinku zlokalizowanym pomiędzy istniejącymi obecnie mostami im. Bolesława Chrobrego i im. Bolesława Krzywoustego zidentyfikowano obszar występowania licznych materiałów zabytkowych (ceramika naczyniowa, kafle piecowe, cegły) o chronologii sięgającej od późnego średniowiecza do nowożytności. W strefie tej podczas nurkowania zaobserwować można piasek przesuwany po dnie przez silny nurt. Stąd zapewne także tu część materiału zabytkowego jest stale lub czasowo zakryta.

Drugi etap penetracji podwodnych w Gwdzie jest realizowany na odcinku rzeki dzikiej, silnie meandrującej (Ryc. 1). W 2019 roku do zbiorów Muzeum Okręgowego w Pile przekazano pokrywę popielnicy kultury pomorskiej znalezionej przypadkowo przez jednego z płetwonurków w rejonie

Ryc. 6
 Fragment
 wczesnośredniowiecznego
 naczynia wkrótce po podjęciu
 z dna (fot. J. Rola)

Fig. 6
 Fragment of an early medieval
 vessel shortly after being picked
 up from the river bed (photo by
 J. Rola)



Ryc. 7
 Dzban nowożytny i kamienna
 osetka z Gwdy (fot. J. Rola)

Fig. 7
 Modern period jug and
 whetstone from the Gwda
 (photo by J. Rola)



Piły-Kaliny. Następnie podczas lustracji tej strefy przez autora tego tekstu odkryto pucharek kultury łużyckiej wykonany w stylu uradzkiem oraz duży fragment naczynia z późnych faz wczesnego średniowiecza. W rezultacie została podjęta wówczas decyzja o prowadzeniu rozpoznania archeologicznego także na odcinku Gwdy położonym poniżej Piły. Efektem wcześniejszych odkryć, jak i realizowanych w ich konsekwencji prac, jest obecnie sześć stanowisk archeologicznych (w tym kilkufazowych), na których zarejestrowano zabytki archeologiczne o chronologii sięgającej od mezolitu (Ryc. 3), przez kulturę łużycką (Ryc. 4), kulturę pomorską (pokrywa popielnicy), okres przedrzymski (Ryc. 5), kulturę wielbarską (fragment datowanej na II wiek n.e. dębowej deseczki), wczesne średniowiecze (Ryc. 6), po późne średniowiecze i okres nowożytny (Ryc. 7). Ponadto podczas prowadzonych penetracji zaobserwowano świeże oberwanie fragmentu krawędzi koryta rzeki z profilami obiektów (Ryc. 8).



Ryc. 8
Skarpa nad Gwdą
z widocznymi profilami obiektów
archeologicznych (fot. J. Rola)

Fig. 8
Escarpment over the Gwda
river with visible archaeological
features (photo by J. Rola)

W rezultacie przeprowadzonych przez Marcina Krzepakowskiego badań ratowniczych odsłonięto fragment cmentarzyska kultury wielbarskiej. Dla zrozumienia fenomenu rejestrowania w nurcie Gwdy wymienionych wyżej zabytków archeologicznych bardzo istotne jest wspomniane cmentarzysko ujawnione w obrywie skarpy (Ryc. 8). W ocenie prowadzącego podwodne penetracje wszystkie zarejestrowane zabytki znalazły się na dnie Gwdy wskutek podmywania stanowisk przez meandrującą rzekę. Ponieważ znajdują się one na terenach niedostępnych dla tradycyjnych powierzchniowych penetracji archeologicznych, żaden z zabytków nie został wcześniej odkryty i zaewidencjonowany. Pod względem odkrytych zabytków stanowiska te są bardzo dobrze zachowane, ale równocześnie niszczone przez siły natury.

Rozpoznanie podwodnego dziedzictwa archeologicznego już od kilkadziesiąt lat ma charakter systematyczny, głównie dzięki badaniom toruńskiego środowiska archeologii podwodnej (Chudziak *et al.* 2011; 2016). Niestety wobec braku szerszego zainteresowania decyzyjnych konserwatorów zabytków nie ma ono charakteru systemowego, co jest trudne do zrozumienia. Biorąc pod uwagę, że z oczywistych względów osadnictwo sąsiadowało z wodami i było z nimi związane, bezdyskusyjnie w tym środowisku znajduje się mnóstwo źródeł – o chronologii sięgającej epoki kamienia włącznie – związanych z życiem codziennym, działaniami gospodarczymi czy obrzędowością dawnych społeczności. Z uwagi na gwałtownie wzrastającą grupę osób uprawiających turystykę podwodną musi niepokoić fakt tak sporadycznego zgłaszania odkryć różnorodnych zabytków archeologicznych.

Dotychczasowa aktywność toruńskich archeologów była i jest ukierunkowana na rozpoznanie przestrzeni reliktywnej niemal wyłącznie w jeziorach. Owocem ich pracy są kilkakrotnie tu wymieniane katalogi stanowisk (Chudziak *et al.* 2011; 2016). Niemniej w badaniach podwodnego dziedzictwa archeologicznego nie można pominąć rzek, rzeczek, strumieni czy strug, ponieważ w dużej – być może nawet zdecydowanej – części mają one w Polsce charakter dziki. Doświadczenia zebrane podczas podwodnych penetracji w Gwdzie wskazują, że w nurcie cieków odnaleźć można źródła

archeologiczne. Bez wątplenia są to pozostałości konstrukcji mostów (ale i brodów), wokół których koncentrują się przedmioty porzucone czy zagubione podczas przepływania się. Bardzo ważną kategorią zabytków są także przedmioty odnajdywane w rzekach w kontekstach wykluczających istnienie przepraw. W takich sytuacjach najbardziej prawdopodobnym wyjaśnieniem ich obecności jest sąsiedztwo stanowisk archeologicznych – osad, cmentarzysk czy miejsc obrzędowych. Najprawdopodobniej stanowiska te są niszczone przez podmywający je nurt.

Równie istotne informacje można pozyskać podczas penetracji prowadzonych na uregulowanych odcinkach rzek. Zazwyczaj dotyczy to ich fragmentów przepływających przez sięgające średniowiecza ośrodki miejskie. Na dnie spoczywa bez wątpienia mnóstwo źródeł związanych z różnymi okresami czy epizodami ich historii.

Rzeki w mniejszym czy większym stopniu mają charakter dynamiczny. Pomijając meandrowanie, nieustannie modelują i przekształcają dno. W przypadku rzek o bystrym nurcie oznacza to, że nurek penetrujący ten sam fragment koryta w odstępie kilku lub kilkunastu miesięcy obserwuje zupełnie inny kształt jego dna. Spoczywające na nim zabytki mogą być naprzemiennie odkrywane lub zasłaniane przez piaski przemieszczane przez nurt. Utrudnieniem jest też stosunkowo krótki sezon prowadzenia podwodnych penetracji. W przypadku Gwdy trwa on od drugiej połowy czerwca do drugiej połowy września – wiąże się to z przejrzystością wody. W okresie wegetacji podwodne łąki filtrują nurt i wychwytyują osady mineralne, dzięki czemu zadowalająca widoczność sięga trzech/czterech metrów.

Konieczność podjęcia na szeroką skalę podwodnych penetracji archeologicznych tak w jeziorach, jak w rzekach wynika z wielu powodów. Na pewno jednym z nich są względy konserwatorskie. Także zabytki archeologiczne znajdujące się w wodach – zarówno ruchome, jak i nieruchome – są w coraz większym stopniu zagrożone zniszczeniem przez ludzi i naturę. Równie ważnym czynnikiem są względy naukowe. Wyniki różnorodnych analiz i opracowań, w których obok stanowisk zlokalizowanych na lądzie nie uwzględnia się dziedzictwa archeologicznego w wodach, mogą być obarczone poważnym błędem.

Bibliografia

- Boese K. 1935. *Geschichte der Stadt Schneidemühl*. Schneidemühl: Sonderheft der Grenzmärkischen Heimatblätter.
- Chudziak W., Kaźmierczak R., Niegowski J. 2011. *Podwodne dziedzictwo archeologiczne Polski. Katalog stanowisk (badania 2006–2009)*. Toruń: Wydawnictwo Fundacji Amicus Universitatis Nicolai Copernici, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Chudziak W., Kaźmierczak R., Niegowski J. 2016. *Podwodne dziedzictwo archeologiczne Polski. Katalog stanowisk (badania 2011–2015)*. Toruń: Wydawnictwo Fundacji Amicus Universitatis Nicolai Copernici, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Rola J., Makowiecki D. 2012. Depozyty akwaticzne wydobyte z dna jeziora Płotki koło Piły. *Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne* 13, 45–51.

Summary

JAROSŁAW ROLA

Archaeological heritage in rivers. Comments based on the results of underwater penetration in Gwda river, between Piła and Ujście

Among the least archaeologically explored parts of Poland are inland open waters, including rivers. This problem affects a large area of the country. In the lower parts of valleys, along water-filled channels, there are areas inaccessible to surface archaeological reconnaissance.

In the absence of due interest from conservation services, a limited programme of recording underwater archaeological sites was developed at the Institute of Archaeology at Nicolaus

Copernicus University in Toruń. The research activity was primarily directed at identifying the relict space lying in the lakes.

Since 2017, underwater penetrations have been carried out by the Piła District Museum in Piła on sections of the river Gwda located between Piła and Ujście nad Notcią. Remains of wooden bridges have been located in both channels of the Gwda river flowing around the island. This crossing functioned at least from the location of the town in the mid-15th century until the end of the 18th century. In addition, an area rich in historical material with a chronology from the late Middle Ages to modern times was identified.

South of the Piła, along a stretch of wild, highly meandering river, six archaeological sites with chronologies ranging from Mesolithic to modern times have been discovered so far. In addition, a fresh break in the bank of the riverbed with profiles of objects – a fragment of a cemetery of the Wielbark culture – has been observed. It can be assumed that all the artefacts recorded so far have entered the river Gwda as a result of the sites being washed away by the river. They are very well preserved, but at the same time destroyed by the forces of nature.

The recognition of the underwater archaeological heritage in Poland is not systematic. Prehistoric settlements were adjacent to and connected to water, so there is no shortage of sources related to the daily life, economic activities or rituals of communities whose chronology dates back to the Stone Age.

To date, the work of Toruń archaeologists has focused almost exclusively on identifying relict spaces in lakes. Nevertheless, watercourses cannot be overlooked in the study of underwater archaeological heritage. Objects found in rivers in contexts that exclude the existence of crossings most likely come from archaeological sites destroyed by the current that washed them away. Equally important information can be obtained from penetrations carried out on regulated sections of rivers flowing through urban centres since the Middle Ages.

Large-scale underwater archaeological penetrations are necessary for conservation and scientific reasons. The destruction of archaeological artefacts resting in the waters is also at risk. In addition, the results of surveys that do not take into account the archaeological heritage found in the waters in addition to the artefacts on land can be seriously falsified.